X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r.**
(nr 11)
z dnia 3 kwietnia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r. (nr 11)

3 kwietnia 2024 r.

Komisja Śledcza do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r., obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Szczerby (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– sprawy bieżące;

– przesłuchanie Krzysztofa Andrzeja Dryndy, byłego prezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu SA, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r.;

– przesłuchanie Pawła Kurtasza, byłego prezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu SA, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Andrzej Drynda** i **Paweł Kurtasz** świadkowie wezwani przez Komisję, **Justyna Engelgardt** pełnomocnik świadka Krzysztofa Andrzeja Dryndy oraz **Maciej Bielski**, **Rafał Boruń**, **Anna Diaby-Lipka**, **Marita Dybowska-Dubois**, **Igor Frydrykiewicz**, **Krystian Kamiński**, **Tobiasz Szychowski**, **Marta Tomkiewicz-Januszewska**, **Łukasz Wojtyś** i **Mariusz Zagórski** stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Monika Biała** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dzień dobry państwu, witam wszystkich bardzo serdecznie na kolejnym posiedzeniu Komisji Śledczej ds. zbadania legalności, prawidłowości, celowości działań, a także występowanie nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców

na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r. Poproszę o listę doradców.

Stwierdzam kworum na podstawie listy obecności. W dniu dzisiejszym uczestniczą stali doradcy Komisji, obecni są: pan mecenas Maciej Bielski, pan mecenas Rafał Boruń, pani mecenas Anna Lipka-Diaby, pani mecenas Marita Dybowska-Dubois, pan radca prawny Krystian Kamiński… przepraszam, pan Krystian Kamiński, pani mecenas Marta Januszewska-Tomkiewicz, pan radca prawny Łukasz Wojtyś i pan doktor Mariusz Zagórski. Witam wszystkich państwa doradców.

Na podstawie art. 16a ustawy o sejmowej komisji śledczej zezwalam przedstawicielom prasy na dokonywanie, za pomocą aparatury utrwalania obrazu i dźwięku… albowiem przemawia za tym interes publiczny i nie będzie to utrudniało przebiegu posiedzenia. Ważny interes osoby wezwanej, jak rozumiem, nie sprzeciwia się temu.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dwa przesłuchania. Po pierwsze, chciałbym przywitać pana Krzysztofa Andrzeja Dryndę, byłego prezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu SA, który został wezwany na okoliczność działań podejmowanych przez podmioty wskazane w uchwale z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie powołania komisji, w związku z procesem legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, legalności tych działań, ich prawidłowości, celowości, a także występowania nadużyć, zaniedbań, zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie objętym zakresem prac Komisji. Po tym przesłuchaniu przewidujemy punkt drugi porządku dziennego, a mianowicie przesłuchanie pana Pawła Kurtasza, też byłego prezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu SA, który zastąpił pana prezesa Dryndę i został wezwany na tę samą okoliczność na godzinę 13.00.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Jednocześnie w związku z wnioskiem Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej z 13 marca 2024 r. – to pismo znajduje się w sekretariacie Komisji… Wydział ten wystąpił o udostępnienie uwierzytelnionych kserokopii wszystkich protokołów przesłuchań osób dotychczas wezwanych przez Komisję, w tym również z przesłuchań odbywających się na posiedzeniach zamkniętych. I jeżeli państwo pozwolicie, zgodnie z wnioskiem, o którym mowa, chciałbym złożyć wniosek formalny o wyrażenie przez Komisję zgody na uwzględnienie wniosku. Czyli chodzi, moim zdaniem, o dosyć techniczną kwestię, a mianowicie przekazanie do prokuratury, która prowadzi śledztwo, o którym państwo wiecie, co do którego materiały również zostały państwu przekazane, protokołów z tychże przesłuchań, i tych jawnych, i tych niejawnych.

Jeżeli nie ma tutaj żadnego pytania, to chciałbym poddać ten wniosek, jeżeli państwo pozwolicie, pod głosowanie, żebyśmy mogli przystąpić już do tego właściwego porządku dziennego.

Pani? Ktoś? To głosujemy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku prokuratury o przekazanie uwierzytelnionych kserokopii wszystkich protokołów przesłuchań osób dotychczas wezwanych przez Komisję, w tym również z przesłuchań odbywających się na posiedzeniach zamkniętych? Kto z państwa posłów jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo, zamykam głosowanie.

Bardzo dziękuję. 9 posłów wzięło udział w głosowaniu i wszyscy byli za.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego posiedzenia Komisji. Na zaproszenie Komisji stawił się pan Krzysztof Andrzej Drynda wraz z pełnomocnikiem. Otrzymałem… Z pełnomocniczką, przepraszam. Otrzymałem pełnomocnictwo pani adwokat Justyny Engelgardt, tak? Dobrze powiedziałem?

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Engelgardt. Tak jest.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Komisja zweryfikuje pełnomocnictwo. Bardzo proszę, sekretariat Komisji. Jak rozumiem, pani mecenas też posiada przy sobie legitymację.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Oczywiście, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Świetnie, to bardzo proszę o uzupełnienie tych formalności już po… Chyba że już nastąpiło to. Nastąpiło? Dobrze.

Szanowni państwo, więc przypominam jeszcze raz – pan prezes Drynda został wezwany na okoliczność działań podejmowanych przez podmioty, w tym oczywiście naturalnie chodzi również o Polską Agencję Inwestycji i Handlu SA, w związku z procesem legalizacji pobytu cudzoziemców. Nie będę tutaj już po raz kolejny odczytywał nazwy naszej Komisji i uchwały, która dotyczy jej prac. Chciałbym poinformować tylko i pana prezesa, i panią pełnomocniczkę, że będzie dokonywany zapis dźwiękowy pana prezesa przesłuchania przed Komisją. I w tym momencie odbierzemy od… odbiorę od pana dane osobowe.

Proszę o podawanie danych po ich przedstawieniu przeze mnie. Imię i nazwisko?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Krzysztof Drynda.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo. Wiek?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

40 lat.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję. Zajęcie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Menadżer, doradca biznesowy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy był pan karany za składanie fałszywych zeznań lub fałszywych oskarżeń?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Po przesłuchaniu proszę o podanie adresu pracownikom sekretariatu… adresu… swojego aktualnego adresu pracownikom sekretariatu Komisji Śledczej w celu odnotowania tego adresu w załączniku do protokołu.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej, w związku z art. 233 § 1 Kodeksu karnego, tradycyjnie pouczam pana o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z art. 233 § 1 k.k., za co grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Warto to przypominać, bo mam wrażenie, że ostatnie zeznania świadka… że to pouczenie nie zostało do końca zrozumiane.

Na podstawie art. 11d ustawy o sejmowej komisji śledczej odbiorę od pana przyrzeczenie. Proszę wszystkich o powstanie, a państwa posłów o czujność, czy prawidłowo świadek to przyrzeczenie składa.

Na podstawie art. 11d ustawy o sejmowej komisji śledczej odbiorę od pana przyrzeczenie.

Proszę o powtarzanie za mną treści przyrzeczenia.

„Świadomy znaczenia moich słów…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

„Świadomy znaczenia moich słów…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
…przyrzekam uroczyście…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
…przyrzekam uroczyście…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
…że będę mówił szczerą prawdę…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
…że będę mówił szczerą prawdę…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
…niczego nie ukrywając…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
…niczego nie ukrywając…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
…z tego, co mi jest wiadome".

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
…z tego, co jest mi wiadome".

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Jeszcze raz, powtórzmy.

„…nie ukrywając z tego…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
„…nie ukrywając z tego…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
…co mi jest wiadome".

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
…co mi jest wiadome".

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Dziękuję bardzo, proszę usiąść.

Poseł Daniel Milewski (PiS):
Bardzo dobrze, panie przewodniczący. Bardzo dobrze.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Pilnujemy się. Zawsze opozycja zwraca uwagę na to, żeby nie było żadnych błędów formalnych. Dziękuję za tę postawę, przyjmuję ją jako dobrą oznakę współpracy. Dobrze.

Poseł Daniel Milewski (PiS):
Oznakę dobrej współpracy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Oznakę dobrej współpracy, która będzie kontynuowana.

Pouczam pana prezesa o przysługujących osobie wezwanej uprawnieniach. One oczywiście wynikają z ustawy o sejmowej komisji śledczej: prawo do odmowy zeznań; prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie; prawo do żądania, aby przesłuchano ją na posiedzeniu zamkniętym; prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się tajemnica ustawowo chroniona na świadku; prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji; prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie; prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w ocenie osoby wezwanej sugeruje jej

treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne; prawo zwrócenia się z wnioskiem o zmianę terminu przesłuchania; prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu; prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 albo 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

I oczywiście wymogi proceduralne obligują mnie do zadania pytania, czy pan prezes zrozumiał treść pouczenia?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, zrozumiałem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ma pan jakieś wnioski?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, chciałem złożyć wniosek o swobodną wypowiedź.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę, przychylam się do tego wniosku.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Bardzo dziękuję, dzień dobry państwu.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, stając przed Wysoką Komisją, chciałem przybliżyć trochę tę materię, o której mamy dzisiaj rozmawiać i w którą Polska Agencja Inwestycji i Handlu była zaangażowana jako spółka Skarbu Państwa, która jest odpowiedzialna za promocję polskiej gospodarki.

Zgodnie z ustawą o wykonywaniu zadań w zakresie promocji polskiej gospodarki przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu, zgodnie z art. 2, do zadań agencji należy: promocja polskiej gospodarki, w tym m.in. wspieranie napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych i dostarczanie przedsiębiorcom informacji ekonomiczno-handlowych na tematy rynków zagranicznych oraz inwestorom zagranicznym informacji na temat warunków i uregulowań prawnych prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w tym prowadzenie portalu informacyjnego.

Przytaczam tę podstawę prawną, bo ona jest istotna z punktu widzenia podejmowanych działań przez agencję, która obsługuje te większe albo mniejsze, ale generalnie większość zagranicznych inwestycji, które zgłaszają się do Polski, do polskiego rządu, i szukają tutaj swojego miejsca do ulokowania czy też zakładów produkcyjnych, czy centrów usług, czyli – jakby mówiąc tak bardzo kolokwialnie i na wprost – że albo chcą zainwestować konkretne pieniądze, albo chcą stworzyć przy okazji nowe miejsca pracy w Polsce.

W ramach tej działalności istotnym elementem jest również wsparcie potencjalnych inwestorów zagranicznych, z którymi agencja prowadzi rozmowy w zakresie dostępu wykwalifikowanej kadry i możliwości zatrudnienia pracowników w nowo powstających zakładach pracy. Agencja działa trochę, powiedziałbym, na takim styku instytucji publicznych i prywatnego biznesu; jest takim pomostem, platformą łączącą trochę te dwa światy, więc z jednej strony działanie jest takie stricte biznesowe, z drugiej strony jakby w oparciu o wszystkie przepisy i kontakt z instytucjami politycznymi, czy to na szczeblu centralnym, czy także lokalnym, już w zakresie wsparcia poszczególnych inwestorów. I to działanie polega między innymi na doradztwie takim biznesowym, prawnym, pomocy w znalezieniu dogodnego miejsca do inwestycji, biura partnerów biznesowych, kontaktu z instytucjami publicznymi, tak aby ten proces inwestycyjny przebiegał w miarę sprawnie i bezproblemowo.

Jednym z takich elementów jest dostęp właśnie do wykwalifikowanej kadry niezbędnej do zasilenia nowych zakładów pracy powstających w Polsce. I z jednej strony my oczywiście chwalimy się, jesteśmy dumni jako Polacy, że mamy jedną z najniższych stóp bezrobocia w Unii Europejskiej, natomiast z punktu widzenia potencjalnego inwestora to wcale już nie jest taka dobra wiadomość, bo okazuje się, że znalezienie ludzi do pracy, szczególnie w tych najbardziej rozwiniętych regionach Polski, jest dosyć problematyczne.

Jedną z takich odpowiedzi na ten problem miał być program „Poland.Business Harbour". W ramach tego programu osoba, która otrzymywała wizę D23 z adnotacją „Poland.Business Harbour", mogła bez wcześniejszego uzyskania pozwolenia na pracę, uzyskać tę wizę na rok czasu. To pozwalało jej relokować się do Polski i w ciągu tego roku wystąpić już normalnie do urzędu wojewódzkiego o pozwolenie na pobyt. Program ten był skierowany zarówno do pracowników relokowanych, ale także do… dla ich rodzin, czyli współmałżonków oraz ich dzieci. Celem było relokowanie nie czasowe tych pracowników na jakiś kontrakt, tylko po to, żeby oni na stałe już zasilali polski rynek pracy.

I to odbywało się na podstawie kilku dokumentów. Przede wszystkim, jeżeli chodzi o pozwolenie, czy generalnie tę wizę z adnotacją „Poland.Business Harbour", mamy rozporządzenie ministra rozwoju, pracy i technologii z dnia 20 listopada 2020 r., które zmienia rozporządzenie w sprawie przypadków, w których powierzenie wykonywania pracy cudzoziemcowi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalne bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę. I to rozporządzenie zostało wydane na podstawie art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

I tutaj, w § 1 w rozporządzeniu ministra pracy i polityki społecznej z dnia 21 kwietnia 2015 r. w sprawie przypadków, w których powierzenie wykonania pracy cudzoziemcowi na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalne bez konieczności zezwolenia na pracę, i tu jest cały szereg punktów… W pkt 22 znajduje się odniesienie właśnie do tej wizy, a więc w pkt 22 wprowadza się zapis mówiący o tym, że posiadających ważną wizę z adnotacją „Poland. Business Harbour"… To była podstawa do tego, żeby takie osoby mogły…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mógłby pan przytoczyć, z jaką datą to rozporządzenie było wydane?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, 20 listopada 2020 r.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

2022 r.?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

2020 r.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

20 listopada 2020 r.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

20 listopada 2020 r.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Następnie również taka wiza umożliwiała cudzoziemcowi prowadzenie działalności gospodarczej, dlatego że również ten program zakładał relokowanie całych firm do Polski. I to odbywało się na podstawie art. 4 ust. 8 ustawy o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. To jest ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Ten ust. 8 mówi o tym, że szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zamieszcza w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, wykaz programów, o których mowa w ust. 2 pkt 6.

I ust. 2 pkt 6 mówi, że: Obywatele innych państw niż państwa członkowskie, którzy są uczestnikami organizowanych lub współorganizowanych przez podmioty, o których mowa w art. 3 ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 r. o otwartych danych i ponownym wykorzystaniu informacji z sektora publicznego, programów wsparcia dla cudzoziemców w zakresie podejmowanej i wykonywanej działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, mogą podejmować i wykonywać działalność gospodarczą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na takich samych zasadach jak obywatele polscy.

I na stronie KPRM taki wykaz się znajduje – wykaz programów wsparcia dla cudzoziemców w zakresie podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – i tutaj mamy wykazany ten program „Poland.Business Harbour". To jeżeli chodzi o jakby genezę… znaczy nie genezę, tylko bardziej podstawy prawne, na których działała Polska Agencja Inwestycji i Handlu.

Myślę, że warto też powiedzieć dwa słowa na temat w ogóle genezy programu. To państwo doskonale wiecie, jakby tę pierwszą ideę… Kiedy w sierpniu 2020 r. na Białorusi po wyborach rozpoczęły się społeczne protesty, zaczął się swego rodzaju exodus firm z Białorusi i wiadomo było, że te firmy gdzieś się przeniosą. No i wtedy różne państwa zachodnie zaczęły myśleć, jak tu ściągnąć tych wykształconych informatyków. Edukacja z zakresu informatyki i specjaliści IT na Białorusi są na bardzo dobrym poziomie, to jest ogólna ocena ze strony ze strony przedsiębiorstw. No i tak powstał program „Poland.Business Harbour". On został ogłoszony przez panią minister Jadwigę Emilewicz 9 września 2020 r. i on był skierowany tylko dla Białorusi.

Ja rozpocząłem swoją pracę w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w lutym 2021 r., a więc ten program zaczął funkcjonować już… jeszcze przed moją kadencją. Natomiast ten program na tyle został dobrze przyjęty przez biznes i wielokrotnie firmy zgłaszały takie postulaty czy pytania o to, czy ten program zostanie być może rozszerzony… Bo w Polsce cały czas mieliśmy problem z tym, że brakuje informatyków, szczególnie w sektorze usług, i tutaj i organizacje branżowe, takie jak ABSL czy Stowarzyszenie Pracodawców Sektora IT SoDA, zgłaszały takie postulaty. I generalnie jakby cały czas feedback był taki bardzo, bardzo pozytywny.

Doszło… To są takie informacje, które do agencji wpływały. Myśmy te informacje przekazywali zarówno do KPRM, jak i do MSZ. I 13 lipca 2021 r. zostało dokonane pierwsze rozszerzenie o pięć krajów, czyli Armenię, Mołdawię, Ukrainę, Rosję i Gruzję. Tutaj, co chciałbym podkreślić, Polska Agencja Inwestycji i Handlu była wyłączona z tej decyzji. Myśmy się dowiedzieli… Znaczy, dostaliśmy po prostu informację, że to zostaje rozszerzone, w procesie decyzyjnym nie braliśmy udziału.

I następnie, 12 stycznia 2022 r., doszedł jeszcze Azerbejdżan. Jak domniemywam, trochę to jest tak, że mamy w ten sposób programem objęte wszystkie kraje Partnerstwa Wschodniego plus Rosję, i myślę, że to była taka geneza, dlaczego akurat te kraje, a nie inne. No i 5 września 2022 r. program został rozszerzony już na cały świat. To była tzw. rozszerzona ścieżka, tutaj PAIH już był w to również zaangażowany mocno. To wynikało z rozmów z największymi inwestorami, z którymi w tamtym czasie prowadziliśmy rozmowy, którzy zgłaszali problemy związane z przedłużającymi się w Polsce procedurami związanymi z czy pozwoleniami na pobyt, czy z pozwoleniami na pracę i generalnie problemami dotyczącymi relokowania pracowników. To był również jeden z takich argumentów, który… po wprowadzeniu tego programu, który był elementem negocjacyjnym z największą w polskiej historii inwestycją, czyli inwestycją Intela w Polsce.

Cały program składał się z trzech ścieżek. Ja pozwolę sobie tę PAIH-ową ścieżkę na końcu podać. Pierwsza ścieżka była skierowana tylko i wyłącznie do start-upów i operatorem tego programu była Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości wraz z fundacją Startup Hub Poland. Oni organizowali wspólnie taki program dla start-upów „Poland Prize". Start-upy, to wtedy białoruskie, które otrzymywały takie… wygrywały konkurs w ramach tego programu „Poland Prize", mogły skorzystać z tej ścieżki „Poland.Business Harbour", otrzymać te wizy, relokować swoje firmy do Polski i nawet dostawały na to jakieś środki finansowe. Natomiast to była ścieżka, która w ogóle nie przecinała się w żaden sposób z Polską Agencją Inwestycji i Handlu.

Druga ścieżka to była ścieżka indywidualna, której operatorem była Kancelaria Prezesa Rady Ministrów i część KPRM, tzw. GovTech. Był też wyznaczony pełnomocnik prezesa Rady Ministrów do spraw GovTech, to była pani Justyna Orłowska, i generalnie w tym GovTech cały ten program „Poland.Business Harbour" był umieszczony jako program rządowy.

Ta ścieżka indywidualna polegała na tym, że obcokrajowcy mogli aplikować o wizę z adnotacją „Poland.Business Harbour" czy w ramach programu „Poland.Business Harbour", pod warunkiem że mieli kierunkowe wykształcenie informatyczne lub przynaj-

mniej roczne doświadczenie pracy w sektorze informatycznym, i musieli mieć deklarację chęci zatrudnienia przez polską firmę, która była partnerem programu „Poland.Business Harbour". Kto był partnerem, można znaleźć na stronach KPRM, tam jest cały wykaz firm partnerskich tej ścieżki indywidualnej. Każdy przedsiębiorca mógł się zgłosić do tej ścieżki i zostać partnerem, wypełniając specjalną ankietę i będąc zaakceptowanym właśnie przez GovTech. I to również była ścieżka, która w ogóle nie dotyczyła Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. My tylko w ramach swojej działalności czasami wyłapywaliśmy różne firmy, które nie powinny się znaleźć na tej liście partnerskiej, i wtedy taką informację do GovTech zgłaszaliśmy, że chyba gdzieś tam pojawił się jakiś błąd, jakby zwracaliśmy uwagę, że to nie jest firma sektora IT, tak, i to było tylko tyle, co agencja robiła.

Natomiast trzecia ścieżka – ona była stricte związana już z Polską Agencją Inwestycji i Handlu. To była tzw. ścieżka biznesowa, gdzie w ramach normalnej, jak każdej innej obsługi przedsiębiorstw zagranicznych, które zgłaszały się do Polski, w ramach naszej działalności pokazywaliśmy… W ramach naszej obsługi potencjalnego inwestora zagranicznego ten program „Poland.Business Harbour" był również wskazywany, jeżeli to dotyczyło firm z krajów objętych programem, że mogą z tej szybkiej ścieżki relokacji pracowników do Polski skorzystać. PAIH zbierał…

Jeżeli taka firma chciała skorzystać z tego programu, z tej możliwości, PAIH był tą instytucją, do której docierała lista pracowników przygotowana przez pracodawcę do relokacji z danego kraju, następnie Polska Agencja Inwestycji i Handlu tę listę przekazywała do dwóch instytucji. Przekazywaliśmy ją do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, do Departamentu Konsularnego, tutaj bezpośrednio do pani dyrektor Brzywczy, która przekazywała te listy już bezpośrednio do konsuli w poszczególnych konsulatach, i na samym końcu te decyzje zapadały w… o przyznaniu lub nieprzyznaniu poszczególnych wiz zapadały w konsulatach.

Drugą ścieżką, którą myśmy jeszcze przekazywali, to było ustalone wspólnie z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego… Znaczy, PAIH za pośrednictwem Ministerstwa Rozwoju i Technologii również tę listę pracowników przekazywał do ABW i… która jakby pilnowała bezpieczeństwa i weryfikowała tych kandydatów, którzy na tej liście byli. Zdarzały się takie sytuacje w późniejszym okresie, że dostawaliśmy jako agencja informacje z Ministerstwa Rozwoju i Technologii, aby konkretne firmy… nie rekomendują dalszej obsługi. W związku z tym, mając na uwadze, jakby po pierwsze, rekomendacje ministerstwa; po drugie, jak rozumiem, względy bezpieczeństwa, takie firmy nie były dalej obsługiwane przez agencję.

Natomiast to co – myślę – ważne i myślę, że to w państwa pytaniach się pojawi i jest istotne, to to, że Polska Agencja Inwestycji i Handlu nie wydawała wiz. Myśmy wydawali pewnego rodzaju rekomendacje na zasadzie takiej, że firma, która do nas się zgłosiła – myśmy ją weryfikowali w dostępnych rejestrach, które są publicznie dostępne, i na bazie, tak jak każdej innej firmy zagranicznej, normalnej rozmowy, spotkań z tymi firmami, normalnego doradztwa takiego biznesowego o rozpoczęciu działalności w Polsce… Natomiast jeżeli firma chciała skorzystać z programu „Poland.Business Harbour", to tak jak już mówiłem, te dwie ścieżki były uruchamiane.

Tu niestety często jest mylona ta ścieżka biznesowa i indywidualna. Czasami było tak, że kandydaci z tej ścieżki indywidualnej również znajdowali się na tych listach wskazywanych przez pracodawców, co czasami powodowało różnego rodzaju jakieś tam perturbacje albo – no chyba tak trzeba powiedzieć – niepotrzebne podwójne sprawdzenia tych potencjalnych kandydatów.

Myślę, że warto powiedzieć, że ten program był bardzo dobrze oceniany i bardzo dobrze przyjęty przez stronę biznesową, zresztą Polska Agencja Inwestycji i Handlu otrzymała nagrodę za ten program. Generalnie ten program otrzymał nagrodę i wszystkie instytucje zaangażowane w jego realizację przez organizację pracodawców usług IT, czyli wspominaną wcześniej przez przeze mnie tę SoDA… Tu warto przytoczyć kilka takich punktów: w opinii przedstawicieli SoDA pierwsze dwa lata działania programu „Poland.Business Harbour" pokazały, że jest to bardzo dobra inicjatywa z punktu widzenia polskiego sektora IT; duży deficyt specjalistów, który według analiz stowarzyszenia i polskiego instytutu…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie prezesie, bo tak. My te materiały różnego rodzaju też otrzymaliśmy.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Mają państwo, OK.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Te wszystkie kserówki, które, widzę, pan ma w tej chwili w rękach, materiały prasowe – PAIH nam to już dostarczył. To mamy na swoich iPadach. Więc ja bym prosił, żeby pan…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Przeskoczyć?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…w tej części ogólnej skoncentrował się na jakichś, powiedziałbym, informacjach, które mogą być istotne z punktu widzenia Komisji, a nie informacje prasowe czy artykuły promocyjne, dobrze?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, ale to są bardzo istotne informacje, bo pan przewodniczący chwali… (*niesłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie ma pan głosu, panie pośle. Ja prowadzę to posiedzenie i bardzo bym prosił, żeby…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

(*niesłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ponieważ pana kolega o 13.00 się tu pojawi, chcielibyśmy móc punktualnie rozpocząć, więc prosiłbym konkludować wolną wypowiedź.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Tak, tak będzie, tylko jednak pan chciałby prosić o umożliwienie mu swobodnej wypowiedzi, tak, naprawdę swobodnej.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To ile pan potrzebuje?

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Myślę, panie przewodniczący, że będzie to treściwe, i nawet jeżeli dla pana przewodniczącego w tym momencie może nie jest, to chyba dla pozostałych osób… (*niezrozumiałe*) Komisji będzie…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie. To ja decyduję o tym.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No nie, nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowna pani, ja poinformowałem panią, że pan prezes, który zastąpił pana prezesa Dryndę, pan prezes Kurtasz, przekazał wszystkie informacje, które się na temat tego programu pojawiały, nam w załączeniu do odpowiedzi na pismo jeszcze. W związku z powyższym nie ma sensu przywoływać materiałów informacyjno-prasowych, bo mamy te materiały. Prosiłbym, żeby pan prezes był w stanie skończyć w ciągu pięciu minut, żebyśmy mogli procedować zgodnie…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie przewodniczący, tak będzie, pan skończy…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale nie ma pani głosu teraz.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Ja tylko zasygnalizuję…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie ma pani głosu w tej chwili. Jak chce pani zabrać głos, to proszę poprosić o głos.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Poproszę o głos, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Sygnalizuję tylko, że z uwagi na treść art. 171 § 7 k.p.k., który na pewno panu przewodniczącemu jest znany, będziemy jednak pilnować tego, aby pan miał prawo do swobodnej wypowiedzi, aby ona nie była przerywana.

Poseł Marek Sowa (KO):

Już 20 minut…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ma prawo do swobodnej wypowiedzi, ale ja mam prawo również odnieść się do tego, o czym być może pan prezes Drynda nie wie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale to może po wypowiedzi pana Dryndy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan poseł Kaleta – po raz kolejny proszę o przestrzeganie porządku. Po prostu informuję, że państwo posłowie dysponują materiałami, o których pan prezes informuje.

My jesteśmy tutaj, żeby wyjaśnić stan faktyczny, a nie po to, żeby zapoznawać się z materiałami promocyjno-propagandowo-informacyjnymi.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

(niesłyszalne)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo, pan nie ma głosu.

Pani posłanka Maria Małgorzata Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ja chciałabym, panie przewodniczący, żeby pan być może zasięgnął, jeśli uzna pan to za słuszne, opinii doradców na temat swobodnej wypowiedzi, tak – czy swobodną wypowiedzią jest czytanie artykułów prasowych, czy też informacji, które nam dostarczono?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To są te wszystkie informacje, które my mamy, które otrzymaliśmy z PAIH, więc jakby… Prosiłbym, żeby pan wskazywał tylko na kwestie, które są… które mogą się wydawać istotne z punktu widzenia tego, po co tu się zebraliśmy i po co nałożono na tę Komisję określone uprawnienia.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę kontynuować, ale jednocześnie z tym zastrzeżeniem, którego dokonałem.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jakby kontynuując, to warto zwrócić uwagę, że jak popatrzymy na statystyki programu, które państwo macie w tych doniesieniach, też medialnych – samych pracowników relokowanych z tych wszystkich rekomendacji

wydawanych przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu… Około 55% zaledwie to byli ci pracownicy relokowani, pozostałe 45% to były… to byli ich współmałżonkowie lub dzieci, które były również relokowane. To myślę, że jest… Myślę, że to też jest istotna informacja. Natomiast myślę, że warto też powiedzieć kilka słów na temat wątku obywateli rosyjskich, bo ten temat i w pracach Komisji się pojawiał, i mocno w przestrzeni publicznej.

To chciałem powiedzieć, po pierwsze tak – że od samego początku programu obywatele rosyjscy byli objęci programem, pod warunkiem że zamieszkiwali na terenie Białorusi. Ten program nie był skierowany tylko i wyłącznie do obywateli Białorusi, ale jeżeli ktoś pracował w firmie białoruskiej, mógł również korzystać z tego programu. 13 lipca 2021 r. program został rozszerzony między innymi właśnie o teren Rosji. I geneza tego rozszerzenia, jak domniemywam, była dokładnie taka sama jak z Białorusią, a więc trochę związana z taką myślą, żeby tych specjalistów IT relokować do Polski, żeby oni nie pracowali na terenie… Polski, żeby, po pierwsze, niwelować tę lukę potrzebną specjalistów w Polsce, a z drugiej strony, mówiąc dzisiaj chyba tak wprost, to im mniej wykształconych i dobrych informatyków w Rosji, tym lepiej dla nas.

24 lutego 2022 r., jak wszyscy wiemy, wybuchła wojna, nastąpiła agresja rosyjska na Ukrainę. Chciałem tylko zaznaczyć, że to jest 9 miesięcy po rozszerzeniu tego programu o Rosję. Myślę, że to też jest istotne. Natomiast to, co jest ważne z punktu widzenia Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu – już dwa dni później, po agresji, czyli 26 lutego 2022 r., Polska Agencja Inwestycji i Handlu wstrzymała obsługę firm rosyjskich. I to wstrzymanie obowiązuje do dnia dzisiejszego, z tego, co wiem, czyli PAIH nie obsługuje firm rosyjskich.

Następnie, po jakimś czasie, czyli po tej pierwszej fazie wojny, kiedy pomagaliśmy zarówno polskim firmom, jak i zachodnim relokować się zarówno z Białorusi, jak i z Rosji, nastąpiło zawieszenie, a potem w konsekwencji likwidacja zamiejscowych biur handlowych Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w Mińsku i w Moskwie. Z tego co do mnie dochodzą sygnały, trochę niezrozumiałe dla mnie, z tego, co wiem, to obecny zarząd Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu podjął działania w celu przywrócenia współpracy z Białorusią.

Natomiast zaraz po wybuchu wojny Polska Agencja Inwestycji i Handlu wielokrotnie zwracała się z pytaniami zarówno do MSZ, jak i do KPRM, jak traktować obywateli rosyjskich, bo myśmy nie obsługiwali rosyjskich firm, ale jak państwo sobie doskonale przypominacie i wiecie, po wybuchu wojny nastąpiła cała fala relokacji biznesów i polskich, ale także i dużych korporacji międzynarodowych, które swoje oddziały przecież w Rosji miały i które wyprowadzały stamtąd swój biznes. I było pytanie, gdzie oni je przeniosą? Czy je przeniosą do zachodniej Europy? My prowadziliśmy takie działania, żeby część z tych operacji przeniesiono do Polski, więc w sposób oczywisty korzystaliśmy również z tego programu „Poland.Business Harbour", żeby te operacje do Polski przenosić.

Więc tutaj chciałem tylko, żebyśmy jakby wszyscy mieli tę świadomość – PAIH nie obsługiwał rosyjskich firm, ale obsługiwał oczywiście rosyjskich obywateli w ramach programu, którzy byli zatrudnieni w firmach, które potencjalnie mogły… zachodnich firmach, które potencjalnie mogły się relokować do Polski.

W związku z tym, że po wybuchu wojny nastąpił swego rodzaju exodus, znaczy bardzo duże zainteresowanie nagle nastąpiło programem „Poland.Business Harbour", szczególnie na Białorusi… Domyślam się, że to wiązało się z obawą obywateli białoruskich, rosyjskich przed mobilizacją do wojska; przed tym, czy Białoruś przystąpi do wojny czy nie, natomiast zainteresowanie programem się, powiedziałbym, zwielokrotniło.

Ja jako prezes Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu 17 marca 2022 r., czyli niecały miesiąc po wybuchu wojny, zwróciłem się z pismem do ministra Piotra Nowaka z prośbą o zwołanie pilnego spotkania z udziałem wszystkich instytucji zaangażowanych w program „Poland.Business Harbour" w celu wypracowania rozwiązań, po pierwsze, związanych z, powiedziałbym, natłokiem wniosków; no i po drugie, z wypracowaniem pewnej bezpiecznej ścieżki i pytaniami, i odpowiedziami na pytania, bo wcześniej tych pytań… tych odpowiedzi nie otrzymywaliśmy, to znaczy, co robić z obywatelami rosyjskimi.

Po tym piśmie moim, z 17 marca, tydzień później, 25 marca, otrzymaliśmy z Departamentu Handlu Międzynarodowego Ministerstwa Rozwoju i Technologii maila z informacją, aby wstrzymać wszystkie projekty, które dotyczą obywateli Federacji Rosyjskiej. Następnie, 1 kwietnia, odbyło się spotkanie w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, w którym ja również osobiście brałem udział. I ono dotyczyło… było… znaczy, z uczestnictwem wszystkich zaangażowanych stron i tam była pierwsza część dyskusji do tego… dotycząca, jak ten program procedować dalej. Następnie takie spotkanie odbyło się kilka dni później, jeżeli dobrze kojarzę, to było to 8 kwietnia 2022 r. I z tego spotkania jest notatka służbowa datowana na 12 kwietnia 2022 r.

To jeżeli chodzi o… No i później tak. Później zapadła decyzja, którą otrzymaliśmy, mówiąca o tym, że obywatele rosyjscy powinni być dalej objęci programem, powinniśmy kontynuować obsługę w ramach tego programu, natomiast byli oni, z tego, co wiem, dużo bardziej szczegółowo i skrupulatnie sprawdzani, co powiedziałbym, że… Strona biznesowa to potwierdzała wielokrotnie, trochę tak, powiedziałbym, narzekając na czas, ile trwa decyzja. Już nie chodzi o to, czy ona będzie pozytywna, czy negatywna, ale generalnie czas na decyzję związaną z uzyskaniem tej wizy z adnotacją „Poland.Business Harbour".

Szanowni państwo, myślę, że to tyle, jeżeli chodzi o tę część swobodną i ten wstęp, trochę długi, za co przepraszam, ale myślę, że to dla jakby wytłumaczenia i pokazania jakby genezy i zasad funkcjonowania programu jest istotne. I myślę, że w pytaniach będę mógł odpowiadać na te szczegółowe bardziej, a nie dotyczące tych ogólnych kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, panie prezesie.

Przystępujemy do serii pytań.

Chciałbym się dowiedzieć o pana wcześniejsze doświadczenia, przed objęciem funkcji prezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Jakie one były i kto panu zaproponował tę funkcję prezesa, w jakim trybie pan został powołany? Najpierw pana doświadczenie zawodowe tuż przed.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tuż przed to… No, generalnie moja ścieżka kariery, rozumiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tuż przed.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tuż przed.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proste pytanie.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Przed byłem dyrektorem Departamentu Jednostek Nadzorowanych i Podległych w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kto panu zaproponował tę funkcję dyrektora?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Dyrektora?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Departamentu.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Dyrektora mi zaproponował premier Jarosław Gowin.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Premier Jarosław Gowin. A czy był pan członkiem jakichś rad nadzorczych?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Byłem członkiem rad nadzorczych… W tamtym nie… W tamtym czasie, przepraszam, w tamtym czasie nie byłem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A tu już przed objęciem funkcji dyrektora departamentu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie byłem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej był pan?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Byłem później, tak. Panie przewodniczący to, żebyśmy mieli jasność…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie. Zadaję krótkie pytania i proszę o krótkie odpowiedzi.

Czy pan… Jaką rolę pan pełnił w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej i kto panu zaproponował funkcję, jak rozumiem, przewodniczącego rady nadzorczej tej strefy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, ja byłem członkiem zarządu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kto panu tę funkcję zaproponował?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

…przez 4,5 roku, a później, po odejściu i objęciu stanowiska dyrektora, zostałem przewodniczącym…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Który z polityków zaproponował panu funkcję członka zarządu tej strefy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Członka zarządu?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Członka zarządu zaproponował mi pan obecny poseł Marcin Ociepa.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Marcin Ociepa.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A jakie pan ma relacje z panem posłem Ociepą?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Teraz żadnych.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A jakieś miał pan inne relacje, poza służbowymi?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No, do… Tak naprawdę do zakończenia mojej pracy w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu mógłbym je określić jako przyjacielskie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przyjacielskie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A czy dużo osób z rekomendacji pana prezesa Ociepy… pana ministra Ociepy pan zatrudnił w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu? Ile to mogło być osób?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Trzy–cztery.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Trzy–cztery, dobrze. A na jakich funkcjach? Proszę podać.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No, różnych funkcjach, ale włącznie z dyrektorskimi… (*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A może pan podać nazwiska?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A to ma związek ze sprawą, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak, to ma związek ze sprawą.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Można, panie przewodniczący? Ja tylko zwracam uwagę, że uchwała Sejmu, która powołała tę Komisję…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

My określamy, jakie jest doświadczenie świadka i jak jest zlokalizowane…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie przewodniczący, proszę pozwolić mi udzielić oświadczenia w tym przedmiocie.

Pkt 2 tej uchwały wyklucza badanie przez Komisję kwestii związanych z tak daleko idącym zakresem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie. Pani wybaczy, ale to, że ktoś zostaje prezesem spółki akcyjnej, która należy do Skarbu Państwa, albo to, że ktoś zostaje członkiem zarządu, a później przewodniczącym rady nadzorczej wałbrzyskiej strefy i rekomendacje są ściśle polityczne i partyjne, bo płyną od polityków tak zwanej Zjednoczonej Prawicy, to jest istotne z punktu widzenia sprawy. Jak ta osoba, konkretna osoba, świadek, jest zlokalizowana również w obszarze politycznym.

Prosiłbym, żeby pani pozwoliła świadkowi odpowiedzieć na to pytanie.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie przewodniczący, ja jednak zwrócę uwagę, że art. 2, który przewiduje zakres przedmiotowy i podmiotowy kompetencji Komisji, wyklucza badanie przez Komisję kwestii związanych z PAIH, dlatego że nie jest to podmiot, który jest ujęty w zakresie kompetencji Komisji. Pan…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pani się znacząco myli.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie przewodniczący, pan prezes odpowie na te pytania, bo nie ma nic do ukrycia, ale zwracamy uwagę, że przekraczamy w tym momencie zakres kompetencyjny.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Myślę, że pani pełnomocniczka nie jest zorientowana w zakresie materiałów dowodowych, jakie Komisja postanowiła w tej sprawie…

Niech pani nie… Nie ma pani teraz głosu, proszę wyłączyć mikrofon.

Komisja na posiedzeniu w dniu… Komisja na posiedzeniu grudniowym podjęła decyzję, po pierwsze, o tym, że będzie badała kwestię programu „Poland.Business Harbour". W tym zakresie przyjęła również wniosek do prokuratora krajowego, do prokuratura generalnego dokonania również zabezpieczenia dokumentacji w Polskiej Agencji Inwe-

stycji i Handlu SA w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców. Te dokumenty zostały zabezpieczone przez Centralne Biuro Antykorupcyjne na wniosek naszej Komisji. I Polska Agencja Inwestycji i Handlu uczestniczyła w tym procesie legalizacji, więc jeżeli my o coś pytamy i to dotyczy, czy to Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, czy to dotyczy samego prezesa, czy jego zlokalizowania i jego uwarunkowań politycznych, może mieć istotne znaczenie z punktu widzenia prac tej Komisji.

Nie ma pani głosu.

Panie prezesie, chciałbym zapytać, kto był autorem…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To po co jest pełnomocnik pana prezesa, jeżeli nie udziela pan głosu? Panie przewodniczący, to jest skandal.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kto był autorem programu „Poland.Business Harbour"?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, to musiałby pan pytać moich poprzedników, dlatego że kiedy ja przyszedłem do agencji, ten program już funkcjonował. On był…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale czy ma pan wiedzę, kto był inicjatorem, w ramach rządu Mateusza Morawieckiego, tego programu? Proszę podać nazwisko.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Wiem, że ten program był konstruowany we współpracy KPRM, Ministerstwa Rozwoju i Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. W tamtym czasie KPRM… premierem był Mateusz Morawiecki, ministrem rozwoju była pani Jadwiga Emilewicz, a prezesem Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu była pani Grażyna Ciurzyńska.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kto ten pilot… ten temat pilotował, dotyczący „Poland.Business Harbour", w ramach Rady Ministrów?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ta część…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W trybie operacyjnym.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

W trybie operacyjnym pani Justyna Orłowska jako pełnomocnik rządu do spraw GovTech, a cały ten program w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów był umieszczony w tej części GovTech.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jaka była rola MSZ w tym programie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To tak jak tłumaczyłem to we wstępie, MSZ w ramach ścieżki biznesowej, gdy otrzymywał informację… tę listę pracowników do relokowania od agencji, przekazywał je do poszczególnych konsulatów. Jeżeli chodzi o ścieżkę indywidualną i ścieżkę start-upową, to już było poza zakresem mojej kompetencji, ale zakładam, że jakby tryb pracy był podobny.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy według pana wiedzy MSZ nie był inicjatorem tego programu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tego nie wiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Chciałbym zapytać… Poproszę o prezentację, pierwszy slajd, i proszę o przyciemnienie sali. I proszę o pilota. To proszę slajdy przesuwać według mojej dyspozycji.

Czy pan ma wiedzę, panie prezesie, ile zostało wydanych wiz biznesowych wnioskowanych przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Z tego, co ja się orientuje, to około… osiemdziesiąt parę tysięcy tych rekomendacji, które Polska Agencja Inwestycji i Handlu wydawała, natomiast nie można tego utożsamiać z liczbą wydanych wiz.

Poseł Marek Sowa (KO):

Jaka jest odpowiedź? Ile wiz?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy państwo byliście informowani, że osoby, które otrzymują wizy biznesowe, jak rozumiem dedykowane osobom z branży IT, po wydaniu takiej wizy rocznej, umożliwiającej wjazd na teren Rzeczypospolitej Polskiej na rok, nie pojawiają się w Polsce, tylko… i Straż Graniczna tych osób nie dostrzega w systemie?

Proszę o… Tak, to jest, szanowni państwo… Proszę jeszcze o przyciemnienie troszkę tej części sali.

To jest, szanowni państwo, informacja, którą otrzymaliśmy od poprzedniego prezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. I to są dane na 18 października 2023 r. I takich wiz biznesowych zostało wydanych 84 315.

Szanowni państwo, to są wizy, które były wydane… I przypomnijmy jeszcze jedną rzecz i pytanie do pana prezesa. Czy te osoby…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, przepraszam, ale nie wiem, czy to jest ten slajd, o którym pan opowiada, bo tutaj jest, z tego, co ja widzę, to są liczby…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę o pokazanie poprzedniego slajdu. Poprzedniego slajdu.

Dobrze, proszę podać.

Dobrze, czyli z danych, które my mamy, które otrzymaliśmy 14 lutego 2024 r., to jest ta tabela, którą państwo posłowie macie, wiz zostało wydanych 84 315.

Głos z sali:

Ale tu jest błąd.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie ma pan głosu, panie pośle.

Natomiast wystąpiliśmy do komendanta głównego Straży Granicznej o informację, ile osób, które otrzymały wizę, wjechało na teren Rzeczypospolitej Polskiej. To jest ten… to jest ta plansza, szanowni państwo – i tu są podane dane: 13 259.

Chciałbym zapytać pana, w oparciu o pana wiedzę, skąd wynika ta różnica między wydanymi wizami a między realnymi przyjazdami do Polski?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący i szanowna Komisjo, przede wszystkim jeszcze raz podkreślam, że ta liczba 83 tys., tak pan przewodniczący powiedział, to nie jest liczba wydanych wiz – to jest liczba nazwisk przekazanych, jak rozumiem, przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu do MSZ i ABW z wnioskiem o wydanie wizy.

W związku z tym to nie są wszystkie… to nie jest automatycznie, że te osoby tę wizę otrzymały. To jest trochę tak jak z pozwoleniami. Mamy dużo pozwoleń na pracę wydanych, a potem wiz wydanych jest na podstawie tych pozwoleń na pracę dużo, dużo mniej. Tutaj mamy trochę podobną sytuację.

Ta różnica, jak domniemywam, bierze się z kilku powodów. Po pierwsze, były takie przypadki, w których pracownik, który otrzymywał wizę „Poland.Business Harbour”… jego relokacja się przedłużała i musiał występować potem drugi raz, i to nie były pojedyncze przypadki. Były też takie przypadki, w których firma zgłaszała do relokacji konkretną listę pracowników, a później okazywało się, że dany pracownik nie zdecydował

się na relokację. Tutaj takie przypadki… takie powody były dwa: po pierwsze, względy rodzinne, a po drugie…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jak państwo postępowaliście w sytuacji takiej, kiedy firma zgłaszała, że ten pracownik już jest niepotrzebny, ale…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, czas się panu skończył.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…ale wniosek został złożony?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli mogę dosłownie dwa zdania i już skończę odpowiadać na to pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Więc z powodów rodzinnych czy też podatkowych nie decydowali się na przyjazd, a po trzecie, najważniejszy dla mnie wniosek z tych informacji, z tych liczb jest taki, że to są dane Straży Granicznej. Straż Graniczna rejestruje te wjazdy tylko na polskich granicach Schengen, czyli na wschodniej granicy i na lotniskach. Natomiast jeżeli taki Białorusin, a to było nagminne, wjeżdżał do Polski przez Litwę, to Straż Graniczna takich danych już nie ma. Jeżeli obywatele innych krajów – jak państwo doskonale znacie połączenia lotnicze, jak można dotrzeć do Polski – lecieli przez Monachium, Frankfurt czy Berlin, to również Straż Graniczna takich statystyk nie odzwierciedla.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Panie prezesie, że tak powiem, mamy różne źródła w tej sprawie i również z innych źródeł, z danych na koniec grudnia 2023 r. wiemy, że takich wiz biznesowych wobec obywateli Białorusi wydano około 90 tys.

Poproszę kolejny slajd.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

(niesłyszalne)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Takie, do których pan… z których pan nie skorzystał.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, czas się panu skończył.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Uwzględnię ten czas ze względu na to, że pana koledzy dzisiaj w małej absencji… znaczy, mający dużą absencję.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To ja poproszę ten czas dla mnie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, pan nic nie będzie mógł prosić. Pan będzie miał swoje 10 minut.

Szanowni państwo, chciałbym przedstawić…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli pan będzie korzystał… (*niesłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przywołuję pana do rzeczy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ja pana też.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Po raz pierwszy. Chyba że pan się gdzieś spieszy, to ma pan możliwość skorzystania z tej możliwości.

Dobrze. Szanowni państwo, chciałbym przedstawić państwu jedno pismo. Ono jest niezbyt tutaj wyraźne, ale pozwolicie sobie państwo, że odczytam. Ono… To jest pismo… to jest mail jednego z polskich konsulów, pana Janusza Bilskiego, który mówi o konsekwencjach tego, że firma, na przykład poprzez program „Poland.Business Harbour”, zgłasza daną osobę, a następnie okazuje się, że jest nierzetelną migracyjną firmą, i jedyna możliwość, jaką może zrealizować tutaj Straż Graniczna, jest nałożenie mandatu 1 tys. zł.

I pan konsul pisze tak: „Cena usługi pośredników za dostarczenie dokumentów, w tym zezwolenia na pracę, waha się między 1200 a 1800 euro. To jest to czysty zysk, nawet jeżeli za każdym razem firma będzie zmuszona do zapłacenia takiego mandatu”. Czy według pana obowiązywanie takich przepisów, że jedyną możliwością ukarania nierzetelnej firmy, na przykład uczestniczącej w programie „Poland.Business Harbour”, jest kara grzywny w wysokości 1 tys. zł, to jest właściwe rozwiązanie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale panie przewodniczący, żebym dobrze zrozumiał. Pan powiedział, że to jest jakaś nierzetelna, migracyjna firma… Nie bardzo rozumiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, ja to rozwinę później w drugiej części.

Proszę kolejny slajd. To jest, szanowni państwo… Bo ja chciałbym panu przypomnieć o tym jednak pouczeniu dotyczącym odpowiedzialności karnej, bo pan powiedział o tym, że… Po pierwsze, pan powiedział o tym, że z niewyjaśnionych względów, z niewyjaśnionych argumentów program został rozszerzony z obywateli Białorusi na obywateli Federacji Rosyjskiej. I jeżeli dobrze pamiętam nastąpiło to w 2021 r., a dokładnie 13 lipca 2021 r.

Czy pan wie, z jakich powodów rząd Prawa i Sprawiedliwości zdecydował się na rozszerzenie tego programu na obywateli Federacji Rosyjskiej?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, ja nie powiedziałem, że w niewyjaśnionych okolicznościach. Powiedziałem, że to rozszerzenie nastąpiło 13 lipca 2021 r. Polska Agencja Inwestycji i Handlu była wyłączona z tego procesu decyzyjnego. Ogłoszenie było… znaczy, to ogłoszenie… Znaczy, w tym procesie decyzyjnym PAIH nie uczestniczył.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan powiedział, że jak wybuchła wojna, nastąpiła inwazja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, to były jakieś notatki, ktoś podjął decyzję, że tych obywateli Federacji Rosyjskiej nie będziecie obsługiwać, ale na stronach internetowych cały czas ta możliwość pozostała. Mamy archiwa tych stron internetowych. Nigdzie to nie zostało zakomunikowane.

Ale szanowni państwo, dysponujemy pismem pana Jakuba Wawrzyniaka, dyrektora Departamentu Konsularnego, a pismo jest datowane na dzień 17 listopada 2023 r., czyli półtora roku po wybuchu wojny na wschodzie, gdzie pan Wawrzyniak, to jest 17 listopada 2023 r., pisze coś takiego: „Na koniec pragnę poruszyć ostatnią kwestię, która się wydaje istotna z punktu widzenia szeroko pojętego bezpieczeństwa państwa. Wnoszę o poddanie pod rozwagę z państwa perspektywy zasadności dalszego uczestnictwa w programie obywateli Federacji Rosyjskiej”.

Pan powiedział, że oni nie uczestniczyli w tym programie po wybuchu wojny. My dysponujemy wszystkimi nazwiskami i wszystkimi datami. Według mojej wiedzy, którą potwierdziłem również w tabelach excelowych, do których mamy dostęp, wynika, że nadal wizy po lutym 2022 r. były wydawane obywatelom rosyjskim.

Na jakiej podstawie pan poinformował Komisję, że zostało to wstrzymane przez PAIH?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, ja bym bardzo prosił, żeby nie przeinaczać moich słów. To ja jeszcze raz przytoczę to, co mówiłem.

To pismo, które pan przytacza, to ja go nie znam, bo ono jest z zeszłego roku, to ja już… było po moim odejściu z Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Ja powiedziałem, że po wybuchu wojny, 26 lutego 2022 r., Polska Agencja Inwestycji i Handlu podjęła decyzję o tym, że nie będzie obsługiwać rosyjskich firm. I z tego, co wiem, ta decyzja obowiązuje do dnia dzisiejszego, a więc żadna firma z kapitałem rosyjskim nie jest obsługiwana przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu, przynajmniej za czasów, w których ja byłem prezesem. Co nie zmienia faktu, że program „Poland.Business Harbour" normalnie funkcjonował, dlatego że zaraz po wybuchu wojny, jeszcze raz to przytaczam… te słowa, pracowaliśmy bardzo intensywnie, wspólnie ze wszystkimi krajami Europy Zachodniej, po to żeby wyprowadzić z Rosji te operacje gospodarcze, które tam były zlokalizowane.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Panie prezesie, ja mam krótkie pytanie: Czy pan ma świadomość jako prezes tej instytucji, tej agencji, przez dosyć długi okres, że nastąpiło takie zjawisko przejmowania przez firmy rosyjskie firm białoruskich, firm informatycznych, i w celu uniknięcia sankcji wprowadzano obywateli rosyjskich przez firmy białoruskie?

Podam taki przykład, proszę dalej. Proszę dalej, proszę dalej – to jest firma Softline. Czy pan zna taką firmę Softline Holding? To jest firma rosyjska. Czy pan wie, ilu pracowników tej firmy rosyjskiej Softline zostało wpuszczonych w ramach programu „Poland. Business Harbour"?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Wydaje mi się, panie przewodniczący, że nie zostali wprowadzeni. Ja mam przed sobą… Bo jeszcze raz, jak wyglądała ta procedura.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, OK.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Firma Softline zgłaszała się, i zgłosiła się, do Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu i była normalnie obsługiwana, jak każda inna firma.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Firma rosyjska.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Białoruska.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Firma rosyjska… Firma białoruska z kapitałem rosyjskim.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

OK, ale no to właśnie… Dążę do finiszu.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Każdy z nas może sprawdzić firmę Softline w tej chwili w Google. Softline Holding – i to jest firma rosyjska.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja mówię o pewnym zjawisku, panie prezesie.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale nie, panie przewodniczący, jeżeli mogę…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mhm.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Mam tutaj przed sobą pismo z Ministerstwa Rozwoju i Technologii z dnia 17 listopada 2022 r., czyli dwa tygodnie przed moim odwołaniem, w którym… Dotyczy programu „Poland.Busi-

ness Harbour": „Departament Handlu i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii stanowczo rekomenduje natychmiastowe wstrzymanie wszelkich działań w ramach programu »Poland.Business Harbour« w odniesieniu do firmy Softline".

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kiedy ta… Kiedy ta data? Kiedy data tego pisma? Jaka jest data tego pisma?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

17 listopada 2022 r.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

17 listopada… To ile jest miesięcy po wybuchu wojny? 10 miesięcy? Prawie 10 miesięcy, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

(*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę kolejny slajd. To jest firma Softline, która zaproponowała 200 pracowników w ramach „Poland.Business Harbour". A zna pan taką firmę Belitsoft?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie znam.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To jest firma białoruska.

Ja mówię o tym zjawisku – po wybuchu wojny czy tuż przed wybuchem wojny firmy białoruskie IT są przejmowane przez firmy rosyjskie.

Czy pan zna firmę Belitsoft? Firma Belitsoft jest firmą białoruską, która została w styczniu 2022 r. przejęta przez firmę Sofitel. Sofitel jest większościowym udziałowcem firmy Belitsoft. Czy pan wie, ile osób zostało rekomendowanych do udziału w programie „Poland.Business Harbour" przez firmę Belitsoft?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ponad 180 osób.

Proszę kolejny slajd. To jest potwierdzenie tego, że firma „Softline – firma rosyjska – has finalized the acquisition of the majority stake in the Belitsoft".

Proszę dalej, slajd. Czy pan wie, że firma Sofitel była objęta sankcjami po wybuchu wojny z Ukrainą?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, to jeszcze raz, Polska Agencja Inwestycji i Handlu nie ma…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, pan powiedział enumeratywnie w ramach wolnej wypowiedzi, że wstrzymaliście wydawanie wiz czy uczestnictwo…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Myśmy nie wydawali wiz.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Rekomendowanie wydawania wiz obywatelom Białorusi… obywatelom rosyjskim i firmom rosyjskim. Ja panu pokazuję na przykładzie jednej firmy, że nastąpił proceder…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nie, obywatelom rosyjskim wydawaliśmy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…przejmowania przez firmy rosyjskie firm białoruskich i pod pozorem firm białoruskich wysyłania pracowników do Polski, rozumiem, nie tylko na teren Polski, ale również strefy Schengen.

Poproszę kolejny slajd.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Dlatego… Jak rozumiem, dlatego w tym programie ważnym, istotnym elementem była Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Jeżeli ona sygnalizowała pewne niebezpieczeństwo, tak jak mówiłem o firmie chociażby Softline…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kolejny slajd poproszę.

To jest firma Sofitel. I państwo macie tutaj… Zobaczcie, kto jest właścicielem tej firmy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, raz, że przedłuża pan czas, a… (*niesłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kolejny slajd.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Pan sobie to lekceważy, to tak nie może wyglądać. To jest bezczelność z pana strony.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kolejny slajd.

Szanowny panie prezesie, konkludując, mimo deklaracji, którą pan powiedział, mimo wybuchu wojny w lutym 2022 r., wobec obywateli rosyjskich nadal były wydawane wizy. PAIH był instytucją, która rekomendowała polskim konsulom wydawanie tych wiz. Nastąpiło zjawisko, które się… które pokazałem na przykładzie dwóch firm – przejmowania firm białoruskich IT przez firmy rosyjskie i na tej podstawie wprowadzania ludzi na teren Polski, na teren Unii Europejskiej i na teren krajów członkowskich NATO.

Chciałbym zapytać jeszcze o jedną rzecz. Dlaczego jedyną – jak rozumiem, bo pan wymienił tę nazwę – jedyną służbą specjalną, która uczestniczyła, rozumiem, w kwestiach bezpieczeństwa, była Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego? Czy państwo rozważaliście zaproszenie do współpracy na przykład Agencji Wywiadu, która ma… dysponuje odpowiednimi narzędziami do ochrony kontrwywiadowczej?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, po pierwsze, Polska Agencja Inwestycji i Handlu nie otrzymała żadnych narzędzi do tego, żeby weryfikować te firmy i konkretnych obywateli. My mogliśmy to robić tak, jak obsługujemy każdego innego inwestora zagranicznego, który przychodzi do Polski. Ta lista… te listy z nazwiskami z konkretnych firm były przesyłane zarówno do ABW do weryfikacji, jak i do MSZ i później do konkretnych konsulów. I z jednej strony z ABW otrzymywaliśmy kilkukrotnie informacje o tym, że dana firma, tak jak przytoczyliśmy tę jedną, Sofitel… To jest jedna rzecz.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Panie prezesie, ostatnie pytanie i przejmuje pałeczkę pan…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tylko chciałbym skończyć.

To jest jedna rzecz.

A druga rzecz – na samym końcu ten program i ostateczna decyzja wizowa nie różniła się niczym od każdego innego trybu, to znaczy na samym końcu to konsul podejmował decyzję, czy tę wizę przyznać, czy nie przyznać. Każdy z takich pracowników musiał przyjść do konsulatu i tak finalnie złożyć wszystkie dokumenty.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Każdy konsul, panie prezesie, dysponował pana rekomendacją, rekomendacją firmy, którą pan zarządzał. Jedynym odstępstwem ewentualnym, rozumiem, była negatywna opinia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan na różnych etapach realizacji tego programu…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, ale panie przewodniczący, ale bardzo prosiłbym, żeby naprawdę nie wkładać mi w usta takich rzeczy. To… Jest normalnie procedura wizowa. I tak jak…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, to nie jest normalna procedura wizowa.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No jest przyspieszona, tak, jest…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak naprawdę rozprężono system, panie prezesie, bo normalna procedura wizowa…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

OK, ale ja się zgadzam, tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Normalna procedura wizowa – niech pan poczeka chwilę – polega na tym, że wojewoda wydaje zezwolenie na pracę. W tym programie wyeliminowano najważniejszy element tego, którym się dotychczas zajmowaliśmy w naszych pracach, mianowicie pozwolenie na pracę. Tylko deklaracja firmy – białoruskiej, rosyjskiej czy tej, która została przeniesiona do Polski – powodowała to, że państwo wydawaliśmy rekomendację.

Chciałem zapytać się – ostatnia rzecz – czy na różnych etapach realizacji tego programu, wtedy kiedy pan był prezesem, otrzymywał pan informacje, że ten program może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa? Czy to z MSWiA, czy też z innych podmiotów odpowiedzialnych za nasze bezpieczeństwo.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

W trybie roboczym – tak. To znaczy jakby stąd też sam ten temat podnosiłem i stąd się wzięło między innymi to pismo do pana ministra Nowaka po wybuchu wojny, kiedy zobaczyliśmy, że nagle jakby skokowo, lawinowo wzrosły wnioski w ramach tego programu i w tych… w trybie roboczym w spotkaniach…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan zatrudniał obywateli białoruskich czy też rosyjskich w ramach PAIH?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To musiałbym zweryfikować, ale wydaje mi się, że nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy obywatel Białorusi był odpowiedzialny za weryfikację tych firm i tych osób, które następnie rekomendował pan do… polskim konsulom? Czy pamięta pan taką sytuację?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie pamiętam.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wrócimy do tego później.

Pan wiceprzewodniczący Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Mam pytanie, bo pan zakwestionował tę liczbę, którą tutaj pan przewodniczący Szczerba podawał – 84 315, która notabene jest wykazana w piśmie Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Z argumentacji można wnioskować, że ta liczba była mniejsza lub zdecydowanie niższa. Według pana wiedzy, jaka to była liczba? Tych, którzy otrzymali wizy.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mam zielonego pojęcia. Znaczy…

Poseł Marek Sowa (KO):

To na jakiej podstawie pan kwestionował tę liczbę, którą agencja, którą pan podawał, podała?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No na takiej, jak mówiłem wcześniej… To znaczy, to były tylko rekomendacje i one się nie wiązały nigdy z ostateczną liczbą wiz. Natomiast…

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze, nie wiązały.

Jak zatem pan skomentuje fragment pisma, który zaraz panu zacytuję, który został przekazany przez Departament Konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych?

„W związku z doniesieniami medialnymi wskazującymi na rażącą dysproporcję pomiędzy liczbą wydanych wiz w ramach programu a faktycznymi wjazdami ich posiadaczy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (ok. 13,5 tys. cudzoziemców wjechało na ponad 93 tys. wiz) Departament Konsularny MSZ zwrócił się 18 listopada 2023 r. oficjalnym pismem do KPRM oraz do PAIH z listą postulatów co do przeglądu problematycznych kwestii wraz z prośbą o ustosunkowanie się do nich”.

Mamy jeszcze większą liczbę i to jest oficjalna korespondencja Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale to pan się odnosi do okresu… do zeszłego roku, tak? Kiedy… (*niezrozumiałe*)

Poseł Marek Sowa (KO):

Tak, program obowiązywał, tak jak pan powiedział, od września 2020 r. Ja przytaczam tutaj dane na 18 listopada 2023 r.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Trudno mi się do tego odnieść. Ja mogę powiedzieć tylko tyle, bo właśnie szukam tego fragmentu… Państwo macie te fragmenty wszystkie. Niedawno ukazał się…

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale nie kwestionuje pan, że wydano 93 tys. wiz, tak jak podaje MSZ, a wjechało 13,5 tys. – 15%.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja nie mam aktualnych danych, to państwo podajecie, że było… Mówicie, że opieracie się… (*niezrozumiałe*)

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale pan kwestionuje. Wie pan, przed momentem pan kwestionował. Pytam się, czy pan kwestionuje również dokument MSZ?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, oczywiście ja kwestionuję liczby podawane przez PAIH. Albo inaczej…

Poseł Marek Sowa (KO):

Kwestionuje pan liczby podawane przez PAIH, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, przepraszam…

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli instytucję, którą pan kierował.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Kwestionuję założenie, że liczba rekomendacji wydanych przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu jest…

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę pana, czy ma pan wiedzę, ile wiz wydano w ramach programu „Poland.Business Harbour”?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

…jest tożsama z wydaną wiz.

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę odpowiadać na pytania.

Czy ma pan wiedzę, ile wiz wydano w ramach programu „Poland.Business Harbour"?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, ja pana szanuję i bardzo bym prosił z wzajemnością.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale proszę odpowiadać na pytanie. Miał pan 30-minutową wypowiedź wstępną, z której nic nie wynikało.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie w ten sposób i nie tym tonem. Bardzo pana proszę. Naprawdę szanujmy się.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie przewodniczący…

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę pana, miał pan 30-minutową wypowiedź wstępną, z której nic nie wynikało.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale pytanie jest krótkie. Czy pan prezes ma wiedzę, czy nie ma wiedzy, bo kwestionował podawane liczby wiz.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Do tego zmierzam. Tu chodzi po prostu o to – pan przewodniczący na pewno nad tym czuwa – aby przestrzegać art. 7 ust. 2 ustawy o komisji śledczej, czyli żeby umożliwić jednak panu w sposób godny udzielenia odpowiedzi, nieprzerywania mu w taki sposób…

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale pan nie odpowiada. Proszę mi nie przerywać.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie wiceprzewodniczący, po prostu proszę umożliwić świadkowi odpowiedź.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy ma pan wiedzę, ile wiz w ramach programu „Poland.Business Harbour" wydano?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mam takiej wiedzy.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję.

Czy ma pan wiedzę, ile osób do Polski na tych wizach wjechało?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mam takiej wiedzy, panie przewodniczący.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze.

Kolejne pytanie.

We wstępnej wypowiedzi… Znaczy, w odpowiedzi na pytania pana przewodniczącego powiedział pan, że prawdopodobnie inicjatorami programu była pani premier… pan premier Morawiecki, premier Emilewicz i ówczesna prezes PAIH. Czy wie pan, w jakiej formule program „Poland.Business Harbour" został przyjęty? Nie wiem, uchwała Rady Ministrów?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mam takiej wiedzy.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie ma pan wiedzy.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Mam tylko wiedzę dotyczącą tych podstaw prawnych, które przytoczyłem we wstępie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze.

Czy może mi pan przekazać albo powiedzieć, gdzie mogę odszukać program „Poland. Business Harbour”? W jakiej formule go znajdę? Bo mamy tysiące dokumentów, nie mamy programu. Nikt nam nie przesłał programu „Poland.Business Harbour”.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Program jest elementem w wykazie tym tam ogłoszonym na…

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy widział pan w ogóle program w PDF-ie – „Poland.Business Harbour”?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Takiego programu nie widziałem.

Poseł Marek Sowa (KO):

Przepraszam, czy pan…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Wszystkie instytucje, które realizowały ten program, działały zgodnie z…

Poseł Marek Sowa (KO):

Przepraszam – instytucje realizowały program, który nie istnieje formalnie, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, panie przewodniczący, istnieje, bo jest…

Poseł Marek Sowa (KO):

No gdzie jest? Czy może pan powiedzieć, gdzie jest dokument?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy Rada Ministrów taki program kiedykolwiek przyjęła?

Poseł Marek Sowa (KO):

I kto przyjął? Kto przyjął program „Poland.Business Harbour”, na podstawie którego wydano 93 tys. wiz?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący…

Poseł Marek Sowa (KO):

I gdzie mogę odszukać ten program?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja już szukam, zaraz do tego wrócę. Wykaz programów wsparcia dla cudzoziemców w zakresie podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej…

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie, proszę pana, ja internet przeszukałem, GovTech przeszukałem, PAIH przeszukałem. Ja się pytam, gdzie znajdę program „Poland.Business Harbour”? Chodzi mi o dokument.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Na stronie KPRM, panie przewodniczący.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie co zawiera. Chodzi mi o dokument.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Na podstawie…

Ale to już odczytuję. Na podstawie art. 4 ust. 8 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, zwanej dalej ustawą, zgłasza się wykaz programów wsparcia dla cudzoziemców w zakresie podejmowania i wykonywania

działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – „Poland.Business Harbour".

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę mi przekazać ten program.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Sposób identyfikacji beneficjentów…

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę mi przekazać ten program.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Uczestnikiem programu jest cudzoziemiec będący posiadaczem wizy z adnotacją „Poland. Business Harbour" w okresie jej ważności…

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę pana, ale 30 minut miał pan wystąpienia wstępnego, słowa wstępnego. Czy może pan… Możemy nawet zrobić trzyminutową przerwę, jeśli pan nie ma tego i chce odszukać. Ja chcę otrzymać program „Poland.Business Harbour", dokument.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, ja takiego dokumentu nie posiadam.

Poseł Marek Sowa (KO):

A widział pan kiedykolwiek na oczy dokument „Poland.Business Harbour"?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nigdy takiego dokumentu nie widziałem.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli jako prezes, który koordynował program „Poland.Business Harbour", w życiu pan nie widział tego programu na oczy.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Koordynował… Koordynowała to Kancelaria Prezesa Rady Ministrów i część GovTech.

Poseł Marek Sowa (KO):

OK, dobrze.

Zatem przejdźmy do kolejnego wątku. To są wątki związane z rozszerzeniem tego programu, który formalnie nie istniał. To też przyznam szczerze, że korzystamy z dokumentów, które państwo nam zaprezentowaliście w odpowiedzi na pismo pana przewodniczącego. Zamiast rzetelnej informacji, przekazania programu, państwo przekazali… już pana następca przekazał nam wyciąg, że tak powiem, dokumentów medialnych, jak prasa pisała o programie „Poland.Business Harbour".

I mamy między innymi taką informację: „Po ogromnym sukcesie programu »Poland. Business Harbour« podjęto decyzję o rozszerzeniu jego oferty dla kolejnych krajów. Poza Białorusią będą to: Gruzja, Rosja, Ukraina, Mołdawia oraz Armenia".

Proszę pana, to nastąpiło rozszerzenie od 13 lipca 2021 r. Czy PAIH jako koordynator, albo współkoordynator przynajmniej, znacznej części programu przygotował jakąś ewaluację tego programu za okres 9 miesięcy jego funkcjonowania, na podstawie której udzielaliście informacji, że program okazał się wielkim sukcesem?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, tak jak mówiłem już chyba dwukrotnie, PAIH nie uczestniczył w tej decyzji dotyczącej rozszerzenia. Myśmy taką informację o rozszerzeniu dostali…

Poseł Marek Sowa (KO):

Kto podjął tę decyzję?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

…dostali post factum.

Nie wiem, panie przewodniczący.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale to znaczy… Dostaliście post factum. Kto tę decyzję wam przekazał?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Myśmy dostali informację z KPRM i z MSZ.

Poseł Marek Sowa (KO):

Personalnie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie jestem w stanie teraz powiedzieć.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie wie pan, tak? Dobrze.

Kolejna rzecz. Rozumiem, że żadnej ewaluacji PAIH nie robił. Programu.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, takiej stricte ewaluacji nie było.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie było.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Były z naszej strony przekazywane sygnały płynące od biznesu.

Poseł Marek Sowa (KO):

Sygnały. W jakiej formule te sygnały były?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

W ramach naszej normalnej działalności. Agencja na co dzień spotyka się z przedsiębiorcami, z biznesem, z inwestorami i płynęły takie sygnały dotyczące tego, że ten program dla Białorusi jest bardzo dobry.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale skąd te sygnały płynęły? Od kogo?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Od inwestorów.

Poseł Marek Sowa (KO):

Od inwestorów.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy zna pan sukces firmy, która przeniosła swoją działalność do Polski w ramach tego programu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Znam.

Poseł Marek Sowa (KO):

Zna pan?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Wiele.

Poseł Marek Sowa (KO):

Wiele przykładów? No to jakiś taki spektakularny sukces, który byśmy mogli szybko zweryfikować, może pan podać?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak. Białoruska firma EPAM. Nie wiem, czy pan przewodniczący kojarzy.

Poseł Marek Sowa (KO):

Jeszcze raz?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
EPAM.

Poseł Marek Sowa (KO):
Dobrze.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
To jest jedna z największych na świecie firm IT. Chciała przynajmniej relokować z Białorusi 5 tysięcy… ok. 5 tys. pracowników i…

Poseł Marek Sowa (KO):
A ile lokowała?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
No to jest firma jakby globalna, tak, ma główną siedzibę w Waszyngtonie albo w Nowym Jorku, już teraz nie pamiętam. Ale generalnie z korzeniami białoruskimi.

Poseł Marek Sowa (KO):
Dobrze. Proszę pana, kolejne pytanie.

Ponieważ nie wie pan, kto ten program formalnie stworzył, że on nie istnieje, czy jest to… Czy zna pan w ogóle pana Antoniego Rytla? Antoni Rytel. Mówi panu coś to nazwisko?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Nie, nie pamiętam.

Poseł Marek Sowa (KO):
Antoni Rytel, zastępca pani Orłowskiej, społeczny.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
To nie znam.

Poseł Marek Sowa (KO):
Nie zna pan. Bo z dokumentacji, którą mamy, wynika, że to właśnie pan Antoni Rytel jest osobą, która ostateczną wersję dokumentów do publikacji, dokładnie 8 września, przekazała do MSZ, w ogóle do innych instytucji. Nie zna pan, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Nie, panie przewodniczący.

Poseł Marek Sowa (KO):
To ten wątek na razie zostawimy.

Jeszcze chwilę. Mam pytanie, czy ma pan wiedzę, czy PAIH i GovTech uruchamiając program, przygotowały analizę ryzyka lub czy uzyskały takie materiały od służb?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Nie mam takiej wiedzy.

Poseł Marek Sowa (KO):
Czy w ogóle kwestii bezpieczeństwa tutaj nie badano, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Nie, nie słyszałem, żeby takie kwestie były badane, przynajmniej po stronie Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Z założenia programu Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego była tą instytucją odpowiedzialną za te kwestie związane z bezpieczeństwem.

Poseł Marek Sowa (KO):
A czy w rozmowach z panią, na przykład Emilewicz, czy z innymi politykami pojawiały się jakieś sygnały, że to jest program priorytetowy, traktowany przez pana premiera Morawieckiego?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Priorytetowy to tak bym chyba tego nie nazwał, ale na pewno taki, który wyróżnia Polskę na tle innych krajów w kontekście takiej atrakcyjności inwestycyjnej. Szczególnie po tym rozszerzeniu na cały świat to była nasza… jedna z takich ważnych, bym powiedział, przewag konkurencyjnych.

Poseł Marek Sowa (KO):

I kto takie… Czy to na tych oficjalnych spotkaniach było widać, czy w jakichś nieoficjalnych rozmowach można było wyczuć?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, to raczej się pojawiało nieoficjalnie przy okazji rozmów z tymi największymi inwestorami.

Poseł Marek Sowa (KO):

Z inwestorami. A z ministrami?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Z ministrami nie kojarzę takich sytuacji.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie kojarzy pan.

To ostatnie pytanie, bo wiem, że jeszcze będą inne pytania, może w drugiej części.

Mam pytanie takie – już pytał też o to pan przewodniczący – ale czy w trakcie sprawdzań, weryfikacji firm, bo państwo za tę ścieżkę odpowiadaliście, tak, agencja nie miała wątpliwości co do beneficjentów rzeczywistych? Chodzi mi tutaj oczywiście o Rosjan, którzy często byli właśnie beneficjentami rzeczywistymi. Pan przewodniczący już to wykazał. Była dosyć nagminna praktyka, że albo były udziały przejmowane, albo spółki były rejestrowane na Cyprze. Mieliście… Badaliście w ogóle taką historię tych podmiotów?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nie badaliśmy takiej historii. To tak jak mówiłem, na tyle, ile mogliśmy, czyli prosiliśmy firmę o dokumenty rejestrowe, o… i mieliśmy takie normalne spotkania. To nie było na zasadzie takiej, że dostawaliśmy maila, którego przekazywaliśmy dalej, tylko odbywały się normalne spotkania z inwestorami, rozmowy pomagające im wprowadzać. I w ramach tej obsługi, w momencie kiedy oni wchodzili na tę ścieżkę „Poland.Business Harbour" – informacja, że taka firma chce zatrudnić, relokować i wysyłaliśmy tę listę pracowników do MSZ i do Ministerstwa Rozwoju i w konsekwencji do ABW. Zdarzały się takie sytuacje, że dostawaliśmy informację zwrotną z ABW, żeby takich firm dalej nie obsługiwać i wtedy taką obsługę przerywaliśmy.

Poseł Marek Sowa (KO):

A Fundacja „Twój StartUp", która również, że tak powiem, ściągała osoby do pracy w Polsce, czy przynajmniej wydawała takie oświadczenia, też była przez państwa badana?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie kojarzę.

Poseł Marek Sowa (KO):

A 7 tys. osób, które rzekomo ta fundacja miała wykazać w oświadczeniach, zapotrzebowanie na 7 tys. informatyków, wiz?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie kojarzę takiej sytuacji.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie kojarzy pan, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Marek Sowa (KO):

To na razie tyle, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To też rzeczywiście dziwne.

Poseł Marek Sowa (KO):

(*niezrozumiałe*)… program nie istnieje?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja tylko chciałem jedno pismo pokazać panu prezesowi, bo pan go nie zna. To jest pismo z 14 lutego 2024 r. pana następcy, który napisał: „Program nie posiada sformalizowanej formy i realizowany jest na podstawie ustaleń roboczych dokonanych pomiędzy centrum GovTech, KPRM, Ministerstwem Rozwoju oraz Ministrem Spraw Zagranicznych”.

Nie posiada sformalizowanej formy i realizowany jest na podstawie ustaleń roboczych – mówimy o programie, w oparciu o który wjechało do Polski blisko 100 tysięcy obcokrajowców. Dziękuję bardzo.

Pan wiceprzewodniczący Daniel Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, jakby pan mógł mi to pismo jeszcze przekazać, żebyśmy tą samą kopią się posługiwali. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Rozmawiamy tutaj o…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

O programie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Słucham?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

O programie rozmawiamy. Proszę.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Już?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dzięki.

Rozmawiamy tutaj o roli Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w tej ścieżce, tej procedurze, która była nazywana „Poland.Business Harbour”. Być może te liczby, które przytaczali wcześniej panowie przewodniczący, otrzymane z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jakby wynikają z tego, iż mieliśmy również rekomendacje innych podmiotów, takich jak GovTech czy PARP, wobec czego jakby w oczywisty sposób PAIH nie może za to odpowiadać.

Jakby pan mógł jeszcze raz przypomnieć, do kiedy pan był prezesem PAIH?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Do grudnia 2022 r.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

OK, czyli został pan prezesem po rozpoczęciu programu, a przestał nim być przed jego zawieszeniem.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Zgadza się, panie przewodniczący.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jasne. Bo w tym piśmie, które Komisja otrzymała, nazwijmy je pismem lutowym, które tutaj pan przewodniczący nam przytaczał, mamy…

Rozumiem, że to pismo jest dla pana przewodniczącego wiarygodne?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, ja mam różne źródła informacji.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ja zadałem panu proste pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, ja uważam, że to pismo omija kluczowe pytania, na które Komisja powinna odpowiedzieć, m.in. podstawy prawne funkcjonowania tego programu, ale również to, w jaki sposób były weryfikowane kompetencje tych osób, które miały być z branży IT. Z różnych dokumentów wynika, że niekoniecznie to były osoby z branży IT.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jasne, czyli liczb jakby nie kwestionujemy.

I w odniesieniu do liczb w tym piśmie mamy takie informacje: „Jednocześnie zwracam uwagę Komisji, iż liczba rekordów zgłaszanych przez firmy nie jest tożsama z liczbą osób, które wnioskowały o wizy, ani tym bardziej z liczbą osób, które otrzymały wizy. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że dla części osób firmy wnioskowały o priorytetową ścieżkę wizową kilkukrotnie. Działo się to przykładowo w poniższych sytuacjach (i tutaj przykład): gdy wiza się kończyła, a nie otrzymała jeszcze zezwolenia ta osoba na pobyt czasowy w Polsce; gdy dany pracownik lub członek rodziny nie skorzystał z wizy w okresie jej trwania, a zdecydował się na relokację dopiero po wygaśnięciu pierwszej wizy; gdy z powodów braków w dokumentach dana osoba była wyłączona z szybkiej ścieżki wizowej i w celu jej przywrócenia konsul prosił o ponowne przesłanie jej danych do MSZ. Nie wszystkim osobom, które wnioskowały o wizy w ramach ścieżki biznesowej PAIH, wizy musiały być wydane. Do PAIH wielokrotnie zgłaszały się firmy, informując, że ich pracownikom odmówiono wizy”.

To jest ten dokument. Czyli, jak rozumiem, z tego mogą wynikać te dość istotne rozbieżności.

A zatem, panie prezesie, no to podsumujmy. Czy takie zdanie: Mamy konkretne dane, które otrzymaliśmy z Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, takich wiz biznesowych bez pozwoleń na pracę wydano – ile? 84 315.

Czy takie zdanie, w pańskiej ocenie, wynikające z dokumentów PAIH… które miałoby wynikać z dokumentów PAIH, mogłoby być prawdziwe? Na podstawie tych doświadczeń, które pan miał w trakcie swojej pracy.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Według mnie to były… te 84 tys. to dotyczy tych rekomendacji, czyli nazwisk przekazanych przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu do dalszego procedowania przez… jakby finalnie przez konsulów.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Kilkukrotnie mogło dotyczyć tej samej osoby.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Mogło dotyczyć tej samej osoby w ramach ścieżki biznesowej i co więcej, mogło dotyczyć tej samej osoby w ramach ścieżki biznesowej i w ramach ścieżki indywidualnej, za którą PAIH już nie odpowiadał.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

No dobra, to podsumujmy, jakby skonkretyzujmy to, bo ustaliliśmy już – i to też wynika z tych dokumentów przesłanych przez PAIH – iż „Poland.Business Harbour" było pewnym… pewną składanką, pewną nazwą dla procedury, dla ścieżki.

Jakie były podstawy prawne, jakie elementy składały się na to, jakie podmioty roboczo brały udział w tych różnych procedurach składających się na ścieżkę, która nazywała się „Poland.Business Harbour"?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Podstawa prawna to był ten wykaz programów dla cudzoziemców, wydany zgodnie z rozporządzeniem, i również rozporządzenie ministra rozwoju, pracy i technologii, które umożliwiało wykonywanie pracy dla osób posiadających ważną wizę z adnotacją „Poland.Business Harbour". W całym programie było zaangażowanych kilka instytucji: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów razem z GovTech, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości razem z Poland Hub… Startup Hub Poland; była zaangażowana Polska

Agencja Inwestycji i Handlu, Ministerstwo Rozwoju i Technologii i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A w jaki sposób informowano o tym programie? Jak duże było zainteresowanie ze strony firm, jeżeli chodzi o udział? Czy to było zainteresowanie jakby takie organiczne, czy wy zachęcaliście firmy do udziału w tym programie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

W ramach rozmów z firmami pokazywaliśmy to jako jedną z możliwości relokowania pracowników do Polski i traktowaliśmy to jako naszą pewnego rodzaju przewagę konkurencyjną w dosyć trudnej rywalizacji o inwestycje zagraniczne.

Warto też podkreślić, że jakby każdorazowo i ogłoszenie tego programu, i potem rozszerzanie jego było robione w sposób taki, powiedziałbym, medialny, tak – znaczy, czy za pomocą konferencji prasowej, czy jakiegoś wystąpienia. I było generalnie każde rozszerzenie opisywane i komentowane w mediach.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli nie ukrywaliście tego…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nie. Absolutnie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

…procederu.

A jaka była procedura kwalifikowania firm do programu „Poland.Business Harbour”? Jakie były poszczególne etapy tej kwalifikacji?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli chodzi o te pierwsze rozszerzenia, czyli do krajów Partnerstwa Wschodniego i Rosji, to wyglądało tak, że jeżeli firmy z tych krajów zgłaszały się do Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, to tak jak każdego innego inwestora zagranicznego obsługiwaliśmy poprzez doradztwo biznesowe, prawne. Staraliśmy się pokazać, w którym… jakby doradzać, w którym miejscu najlepiej się ulokować; umożliwialiśmy również kontakt z instytucjami publicznymi, jeżeli to było niezbędne na etapie całego tego procesu inwestycyjnego.

Natomiast później, po rozszerzeniu tego na cały świat, to była tak zwana ścieżka rozszerzona i tam kryteria skorzystania z tej ścieżki dla firm spoza tych 6–7 krajów, gdzie wcześniej to obowiązywało, były tożsame z kryteriami, jakie inwestor musiał spełnić, aby mieścić się w programie skierowanym dla tzw. inwestycji o strategicznym znaczeniu dla polskiej gospodarki. To są takie inwestycje, które po spełnieniu konkretnych kryteriów jakościowych, ilościowych, związanych z nowymi technologiami itd. mogą aplikować o tzw. grant rządowy, czyli mogą się…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Kto to weryfikował?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli chodzi o grant rządowy, to operatorem tego programu jest Polska Agencja Inwestycji i Handlu. My takie wnioski, które do agencji spływają, wstępnie weryfikujemy, a później ostateczna decyzja o przyznaniu takiego grantu podejmowana jest przez specjalny zespół międzyresortowy składający się z ministrów, z… No, tam dosyć szerokie grono jest, ale członkami tego gremium, podejmującego ostateczną decyzję, są przedstawiciele poszczególnych ministerstw. I ta ścieżka rozszerzona, żeby firma mogła, taka jak wspomniany już Intel, aplikować… to ta inwestycja musiała spełniać tożsame kryteria z tą możliwością aplikowania o grant rządowy.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A czy firmy biorące udział w programie miały obowiązek raportowania przebiegu zatrudnienia cudzoziemców? Czy były konsekwencje niedopełnienia takiego obowiązku, jeżeli

on istniał? I czy zdarzały się przypadki wykluczenia firm z programu z powodu niedopełnienia takich okoliczności?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie było takich obowiązków, gdyż nie mamy takiej możliwości jako agencja. Agencja generalnie nie ma takiej możliwości, aby weryfikować, czy dany obcokrajowiec został zatrudniony. Firmy były wykluczane w całości z obsługi tylko na tej bazie informacji otrzymywanych z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy mieliście jakiekolwiek kontakty z konsulami? Czy oni dzwonili w tym procesie, czy kontaktowali się w jakiejkolwiek innej formie? Albo czy – wprost – czy pan kiedykolwiek osobiście wpływał na decyzję konsula?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli chodzi o kontakt z konsulami, to on był na poziomie roboczym, ale raczej w taki… w taką stronę, że to konsulowie kontaktowali się z agencją w celu jakichś tam operacyjnych kwestii związanych z tymi listami, które finalnie do nich trafiały. Ja osobiście w sprawie programu „Poland.Business Harbour” nigdy nie rozmawiałem z żadnym konsulem.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Pani posłanka Maria Małgorzata Janyska ma głos.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie do świadka nadal jeszcze o wątek, który był tutaj już przedstawiony, czyli o program… o status programu „Poland.Business Harbour”. Czy pełniąc funkcję prezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, uznawał pan ten program za program rządowy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę powiedzieć, w oparciu o co ? Ale proszę nie przytaczać już tych podstaw, które pan przytaczał, ponieważ to były tzw. etapy następcze, bo wykaz nie jest jednak – mimo wszystko – żadną podstawą prawną, tylko jest elementem następczym, który pokazywał, że podobno jest taki program. Natomiast sam program rządowy powinien być umocowany prawnie.

W jaki sposób pan doszedł do tego, że jest to program rządowy? Czy pan przyjął to tylko na wiarę? Czy pan przekonał się faktycznie, że jest to program rządowy, żeby móc z całą dbałością ten program realizować i żeby w ogóle wiedzieć, co realizować?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Przede wszystkim na podstawie rozporządzenia ministra rozwoju, które umożliwia pracę osobom posiadającym ważną wizę z adnotacją „Poland.Business Harbour”.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

I co w tym rozporządzeniu… Przepraszam, proszę w takim razie powiedzieć dokładnie, jakie były rozstrzygnięcia w tym rozporządzeniu. Czy w tym rozporządzeniu były opisane szczegółowo czynności, które na przykład wszystkie podmioty uczestniczące w tym programie mają realizować, na jakim etapie, w jaki sposób ten program jest zbudowany, że musi być diagnoza, muszą być postawione cele, środki realizacji celów, weryfikacja, ewentualne wnioski? Czy to się znalazło w tym rozporządzeniu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, w sposób oczywisty nie. Myśmy realizowali nasze działania na podstawie ustawy i…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli w sposób oczywisty nie był to program. W tym rozporządzeniu nie było programu.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, ja się z taką opinią nie zgadzam, ale tak jak odpowiadałem już wcześniej na pytania pana przewodniczącego, fizycznie programu takiego, jako dokumentu osobnego, nie widziałem nigdy.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy pan uważa siebie za państwowca?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, zdecydowanie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

To w takim razie, jak można, nie widząc fizycznie programu, nie mając go i nie znając zapisów tego programu, realizować program rządowy? Czy pan nie czuł takiego dysonansu, nie uważał pan, że to jest niebezpieczne, może to zagrażać bezpieczeństwu i może zależeć w każdej chwili od widzimisię pojedynczego decydenta, a nie być skoordynowane całościowo i bezpieczne dla kraju?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja powiem tak – że bliżej serca jestem po tej biznesowej stronie, więc nadmierne produkowanie dokumentów też nie sprzyja sprawnemu funkcjonowaniu państwa. Program był w dużej mierze rzeczywiście oparty na roboczych ustaleniach pomiędzy stronami zaangażowanymi. I w związku z tym, że każda z tych instytucji realizowała swoje cele ustawowe i zadania ustawowe, ja uznałem osobiście, że nie ma potrzeby tworzenia odrębnego dokumentu w tym zakresie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli uważa pan, że nadmierne dokumentowanie w sprawowaniu funkcji państwowych to jest wada?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Zależy w jakim zakresie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

No tak to pan przed chwilą powiedział.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Zależy w jakim obszarze.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

A czy nie uważa pan, że to w zasadzie… nie ma tutaj funkcjonowania państwa? Państwo musi być oparte na dokumentach. Każde działanie każdego podmiotu, zwłaszcza tak ważnego jak pośrednictwo w sprawach wizowych… Bo można uznać że państwo pośredniczyliście, byliście elementem pośrednictwa w sprawach wizowych i udzielaliście w związku z tym także w części wsparcia osobom z zagranicy, które miały być tutaj relokowane, i podmiotom z zagranicy.

Czy to jest bezpieczne?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Za kwestie bezpieczeństwa, tak jak mówiłem wcześniej, odpowiadała Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Aha, czyli państwo nic. Państwo to tylko zbieraliście dane, tak, przekazywaliście i mieliście święty spokój.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale dokładnie tak.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dokładnie tak.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Święty spokój to nie, ale dokładnie tak: zbieraliśmy dane i przekazywaliśmy je do kolejnych instytucji.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Takie odnoszę wrażenie, że tak pan widzi funkcjonowanie państwa, co jest przerażające.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, to nie jest przerażające, pani poseł.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

W takim razie proszę mi powiedzieć… Proszę mi powiedzieć w takim razie, ponieważ wspomniał pan w swobodnej części wypowiedzi, że to zadanie realizowaliście na podstawie zadań… zadania agencji ustawowego – wspierania napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak. Jak w takim razie wcześniej i w ogóle generalnie dokumentujecie bezpośrednie inwestycje zagraniczne? Czy składacie raporty? Jakie raporty, komu? W jaki sposób śledzicie los takiej bezpośredniej inwestycji zagranicznej?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No to można wyczytać w każdym sprawozdaniu kwartalnym zarządu spółki, a także w sprawozdaniach z wydatkowania środków przeznaczonych na ten cel. To znaczy agencja funkcjonuje na bazie dotacji i podmiotowej, i celowej. I w ramach realizacji tej dotacji składane są sprawozdania. Te sprawozdania składane są do ministra rozwoju i technologii.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, tak, znam te sprawozdania, ponieważ później Komisja Gospodarki się tymi sprawozdaniami również zajmuje.

To proszę mi powiedzieć, czy w tych sprawozdaniach, skoro uznawaliście, że to jest realizacja zadania wspierania napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych, czy te elementy, które realizowaliście w ramach programu „Poland.Business Harbour", były właśnie w tych sprawozdaniach ujmowane?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, oczywiście.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

W jaki sposób?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie w odniesieniu do poszczególnych firm, ale dane sumaryczne były na pewno zawierane.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dane sumaryczne czego dotyczyły?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No dotyczyły, ile firm obsłużyliśmy w ramach programu „Poland.Business Harbour". I liczba rekomendacji przekazywanych do kolejnych instytucji w tym zakresie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Pamięta pan te liczby rekomendacji?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To już padało wielokrotnie, tak? Jakby sumarycznie to było 83 tys.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

A proszę mi powiedzieć jeszcze, ponieważ tutaj pan powołał się na to…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

700 firm, jak dobrze pamiętam, to finalnie, z jakiegoś ostatniego artykułu.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Pan powołał się też na tę informację, że te rekordy nie były jednoznaczne z otrzymaniem wizy, tak? Czy… Jaki procent tego? Bo rozumiem, że jak sprawozdawaliście to państwo, to potem również weryfikowaliście, żeby sprawdzić, czy faktycznie te inwestycje bezpośrednie, zagraniczne w takiej formie się znalazły.

W jakim procencie te rekordy nie były zgodne?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Wysoka Komisjo, jakby finalnie… finalnych liczb ja oczywiście nie mam, natomiast mam pewne dane, które są publiczne, bo one były chyba w artykule w „Rzeczpospolitej" publikowane.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale, jak rozumiem, pan jako szef nie musiał sięgać do artykułów w „Rzeczpospolitej", tak? To chyba odwrotnie raczej było, że raczej prasa mogła się posługiwać…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli mogę, ja oczywiście odpowiem na to pytanie.

Agencja otrzymała… Bo to jest tak, że agencja niestety nie ma narzędzi do tego, żeby weryfikować, to już też odpowiadałem na to pytanie, ile finalnie takich pracowników z wizą „Poland.Business Harbour" realnie zostało zatrudnionych w firmach funkcjonujących w Polsce. W ramach takiej weryfikacji prowadzonej przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu agencja zwróciła się do 50 firm, takich największych, z czego 30 odpowiedziało. I to jest jakby w ramach tego… mogę tu przytoczyć. Wynika z nich, że – od 30 firm to są dane – wynika z nich, że wizę PBH, czyli „Poland.Business Harbour", w ścieżce biznesowej uzyskało 13,6 tys. pracowników ankietowanych firm, z czego 9,5 tys. relokowało się do Polski, czyli zaledwie dwie trzecie się relokowało, a 8,4 tys. zawnioskowało o pozwolenie na pobyt tymczasowy. Czyli jeszcze nie dość, że się relokowali, to jeszcze ponad 1 tys. osób w ogóle nie zawnioskowało. To znaczy, że w ciągu roku opuszczą Polskę albo… No tak to mniej więcej wygląda.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

I konfrontacja tych danych nie budziła zastrzeżeń.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To są dane tylko dotyczące pracowników tych firm.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Konfrontacja tych danych nie budziła zastrzeżeń pana.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Moich zastrzeżeń?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja czytam pani artykuł, który jest chyba z tego roku.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale ja pytam pana. Nie pytam o artykuł, tylko pytam pana.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale ja nie miałem dostępu do żadnych danych mówiących o tym, ile wiz zostało wydanych, ilu pracowników zostało zatrudnionych.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli można uznać w takim razie, że niekoniecznie było to wspieranie napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych. To zakwalifikowaliście państwo do tego zadania,

a niekoniecznie tak było, skoro nie można w sposób jednoznaczny podać danych dotyczących tego zadania.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale to te dane…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie przewodniczący, ja uprzejmie proszę, żeby pani poseł nie zadawała pytań sugerujących.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, pani poseł wyraża różnego rodzaju wątpliwości, które my mamy wszyscy.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

To nie jest pytanie sugerujące. Mam wątpliwości i pytam.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

To tym samym i tym bardziej chyba jest to moment na zadawanie pytań, a nie na uwagi, takie wolne. Ja zrozumiałam, że tutaj było pytanie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Pani pozwoli, że zapytam… W takim razie ponownie zapytam.

Czy w podsumowywaniu bezpośrednich inwestycji zagranicznych, do których zakwalifikował pan to zadanie pośredniczenie w tym procesie wizowym, czy pan uznaje za wiarygodne, skoro nie były w pełni przez pana zweryfikowane?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Przyznam, że nie do końca rozumiem to pytanie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

No trudno, bo w związku z tym, że nie do końca pan, zdaje się, rozumie, na czym polega program rządowy, to w takim razie…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No nie, to ja wypraszam sobie. Ale…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

W takim razie nie do końca się tutaj zgodzimy co do pewnych rzeczy.

Proszę mi powiedzieć jeszcze à propos art. 4 z ustawy, która precyzuje zadania Polskiej Agencji Handlu i Inwestycji Zagranicznych, czy nie uważał pan, że ten proces, który został nazwany programem i pan uznał za rządowy, powinien mieścić się w tym artykule, gdzie wyraźnie jest napisane, że: „Minister właściwy do spraw gospodarki lub inny podmiot sektora finansów publicznych mogą powierzyć Agencji wykonywanie zadań z zakresu administracji rządowej, wynikające w szczególności z dokumentów i programów przyjętych przez Radę Ministrów lub właściwego ministra”? Przyjętych przez Radę Ministrów lub właściwego ministra.

Czy nie budziło pana zdziwienia, że tego programu nie realizujecie właśnie w taki sposób?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nie budziło.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie budziło, dobrze.

To ostatnie pytanie mam jeszcze do pana, ponieważ pan tutaj dzisiaj podkreślił kilkakrotnie, że Polska Agencja Inwestycji i Handlu była wyłączona z procesu decyzyjnego dotyczącego rozszerzenia krajów do tego programu, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Z tego pierwszego i drugiego rozszerzenia – tak. Jeżeli chodzi o rozszerzenie na cały świat, to już w tym uczestniczyliśmy.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, czyli pierwsze rozszerzenie dotyczące Rosji?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie uczestniczyliśmy.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie uczestniczyliście, tak?

A ja mam tu, proszę pana, pismo z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do pani Justyny Orłowskiej, do pana ministra Piotra Wawrzyka, w którym czytamy, że: „Dostrzegając sukces tego programu, w tzw. polskim ładzie znalazła się zapowiedź rozszerzenia programu PBH początkowo na pięć kolejnych krajów: Armenia, Gruzja, Mołdawia, Rosja, Ukraina. I w toku tych dyskusji, niezależnie od docelowego kształtu, jasna stała się potrzeba dokonania jego punktowego rozszerzenia. Przedstawiciele państw wskazują na konieczność szybkiego wprowadzenia w wymienionych przeze mnie państwach możliwości ubiegania się o wizę z oznaczeniem PBH osób będących pracownikami firm, które współpracują z PAIH-em przy relokacji do naszego kraju".

Czy wnioski i przedstawianie takiego stanowiska… Nie uważa pan, że to jest też współdecydowanie, że to prowadzi do podjęcia decyzji? Decyzja na jakiejś podstawie jest podejmowana, prawda.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Pewnie w jakimś stopniu tak, ale to jakby niczym się nie różni od tego, co mówiłem wcześniej, to znaczy myśmy sygnalizowali i w MSZ, i w KPRM na tych roboczych spotkaniach, że program jest bardzo dobrze przyjęty przez stronę biznesową i zwracają uwagę na to, jak duże efekty dałoby rozszerzenie tego programu. Natomiast o samym rozszerzeniu i w tym procesie już jakby ostatecznym – decyzji, jakiejś ustalenia ścieżki, jak to będzie funkcjonować – już nie uczestniczyliśmy.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale w procesie decyzyjnym tak, bo to jest element procesu decyzyjnego.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No, jeżeli pani tak uważa, tak. Ja nie uważam, że to jest proces decyzyjny.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To w oparciu o co rozszerzono ten program na obywateli Federacji Rosyjskiej? W oparciu o jaki dokument?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wiem, panie przewodniczący. Tak jak mówiłem, my w tym nie uczestniczyliśmy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale to pan przyznawał… rekomendował wizy dla obywateli rosyjskich.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, dostaliśmy taką…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To na jakiej podstawie dokonano tego rozszerzenia?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Na podstawie informacji z MSZ i KPRM, że…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Informacji?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

…że program ten został rozszerzony.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale chodzi o artykuł prasowy? O co chodzi?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie pamiętam teraz. Nie pamiętam, w jakiej formie to było przekazane, ale…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan rekomendował wydanie ponad 3 tys. wiz obywatelom Federacji Rosyjskiej i pan nie wie, na jakiej podstawie pan to robił?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, tak jak powiedziałem wcześniej.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale co pan powiedział? Pan właśnie nic nie powiedział, to jest problem.

Kontynuuje pani posłanka Aleksandra Leo.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ja chciałam jeszcze dopytać, bo trochę mnie zaniepokoiła ta odpowiedź, która padła przy pytaniu pani posłanki, to znaczy, czy podczas swojej kadencji nie zlecił pan sporządzenia jakiegokolwiek raportu w sprawie realizacji programu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja po objęciu funkcji prezesa zarządu zleciłem przeprowadzenie audytu całej agencji, ale szczerze mówiąc nie pamiętam, czy ten element tam się znalazł. Być może w jakimś zakresie również.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Nie rozumiem, bo to wydaje się dość istotny element. A nie mieliście państwo obowiązku sprawozdawczego? Nie mówię tu o audycie, tylko o takim obowiązku sprawozdawczym.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

I nie robiliście państwo żadnych statystyk?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Robiliśmy statystyki i one, tak jak mówiłem wcześniej, były przedstawiane w sprawozdaniu z działalności zarządu i w sprawozdaniach z realizacji dotacji, które agencja otrzymywała.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Wcześniej wspomniał pan, że te statystyki to raczej gazeta „Rzeczpospolita" sporządzała, a nie państwo.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja mówię o tych… o ankiecie, jakby otrzymanych finalnie wizach.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Nie, nie. Ja pytam o sprawozdanie z działalności agencji, z programu.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

A, no to sprawozdanie z działalności – tak. I elementem tego… Tylko że elementem tego sprawozdania była de facto liczba firm obsłużonych przez agencję oraz liczba rekomendowanych pracowników do objęcia programem. Nie było tam na pewno danych dotyczących finalnie wydanych wiz czy liczby pracowników relokowanych, zatrudnionych itd., dlatego że…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A nie zwracaliście się w tej sprawie do konsulów, kto dostał wizę?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie zwracaliśmy się w tej sprawie do konsulów, tym bardziej nie zwracaliśmy się również do firm, bo nie mieliśmy takiego żadnego umocowania i podstawy prawnej.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A do Straży Granicznej?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Również nie. Natomiast te liczby Straży Granicznej, tak jak mówiłem wcześniej, one są dosyć mylące, dlatego że jesteśmy częścią Schengen i to powoduje, że… jeżeli ktoś przekracza inną granicę z Unią Europejską, inną niż polską, to Straż Graniczna tych danych nie posiada.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli zapraszaliście państwo, a potem nie mieliście już żadnej kontroli nad tym.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mieliśmy żadnej kontroli.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dobrze. Ja przejdę do następnych pytań.

Ja mam wrażenie tylko, że pan opowiadał o działalności agencji jako prezes, a nie programu, o którym mówiliśmy. Rozumiem, że jeżeli chodzi o działalność programu, to takiego sprawozdania z działalności programu… takie sprawozdanie się nie pojawiło.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nigdy nie widziałem czegoś takiego.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

I statystyk dotyczących programu też państwo nie robiliście?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie. Może GovTech robił, agencja nie. To znaczy agencja robiła jakby tylko w tym swoim zakresie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Oraz żadnych statystyk, kto dostał wizę, jak wjechał do kraju, kto pracuje w Polsce – też nie.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A mam jeszcze pytanie o tym trybie… Jakby pan mógł opowiedzieć o tym trybie uproszczonym dostawania wiz. Jak on wyglądał? Na czym polegało to uproszczenie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Uproszczonym? Chodzi o konkretną ścieżkę czy…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Tak. Na czym polegało to uproszczenie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Normalny system jest taki, że…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Nie, to wiemy, jak normalne jest, ale na czym polegało uproszczenie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Uproszczenie polegało na tym, że został wyłączony ten pierwszy element, czyli konieczność uzyskania pozwolenia na pracę. Jeżeli ktoś dostawał… mógł aplikować o wizę w ramach programu „Poland.Business Harbour” i taką wizę otrzymywał, z taką adnotacją, to do otrzymania tej wizy nie musiał przedstawiać pozwolenia na pracę. I taką wizę otrzymywał na rok, co dawało mu możliwość szybkiej relokacji do Polski i tutaj już miał rok czasu na zalegalizowanie swojego pobytu, czyli wystąpienie do urzędu wojewódzkiego o ten pobyt czasowy, i to się odbywało na tych trzech ścieżkach, tak.

Pierwsza to była ta biznesowa, prowadzona przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu – no to tu już dużo o tym mówiliśmy, tak, że to były te listy przez pracodawców przed-

stawiane. Druga ścieżka była indywidualna, to znaczy, że każdy mógł się bezpośrednio zgłosić do konsula… do konsulatu, jeżeli miał list od polskiego pracodawcy czy generalnie jakąś taką rękojmię zatrudnienia od firmy, która była partnerem programu, to mógł bezpośrednio w konsulacie również aplikować o taką wizę. I to była ta część prowadzona bezpośrednio przez GovTech.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję.

A ja mam jeszcze pytanie. Czy ja dobrze rozumiem, że te osoby miały takie samo prawo do podjęcia legalnej pracy albo działalności gospodarczej jak… na przykład z Federacji Rosyjskiej na terenie Polski, jak obywatele polscy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli… Każdy obcokrajowiec z tą wizą z adnotacją „Poland.Business Harbour" mógł pracować i prowadzić działalność gospodarczą tak jak każdy obywatel Polski.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

A kto weryfikował te osoby, że są to ludzie z IT?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli chodzi o ścieżkę indywidualną, tam były dwa warunki. Pierwszy warunek to był taki, że musi mieć wykształcenie IT lub roczny staż pracy. I zakładam, że to było weryfikowane przez konsuli przy wydawaniu wiz.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Ale pan zakłada, czyli wy tego nie wiecie, jak było.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja tego osobiście nie wiem, bo to nie była ścieżka prowadzona przez agencję.

Natomiast jeżeli chodzi o tę ścieżkę biznesową – ona zakładała relokacje firm z sektora IT, natomiast pracownicy w tych firmach nie musieli być już stricte specjalistami w tym zakresie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli państwo tego nie sprawdzaliście w żaden sposób.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, w tej ścieżce biznesowej – nie. Zakładaliśmy, że relokujemy jeden do jednego całe przedsiębiorstwo do Polski.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Rozumiem.

Chciałam jeszcze zadać jedno pytanie, tak naprawdę uzupełniające do tego, o co pytał już pan przewodniczący. Kto, według pana wiedzy, rozszerzył program, na przykład o przedstawicieli Federacji Rosyjskiej?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja tylko mogę z tych doniesień medialnych, no…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Nie, nie. Ale doniesienia medialne to znamy wszyscy, natomiast kto, według pana wiedzy, nie z doniesień medialnych, według pana wiedzy.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To ta decyzja musiała zapaść na, że tak powiem, na linii KPRM–MSZ.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Ale nie wie pan, kto podjął taką decyzję?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, pani posłanko.

Pan poseł Mirosław Adam Orliński ma głos.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, panie prezesie, z tego, co tutaj się dowiadujemy, to wiele było tych roboczych spotkań, ustaleń, podobnie ten program w sposób roboczy był konsultowany, natomiast brak jest takich jakby konkretnych dokumentów, o których pan mówi.

Rozumiem, że te robocze ustalenia to odbywały się zawsze pomiędzy panem czy też pana agencją, Ministerstwem Spraw Zagranicznych i KPRM, który odpowiadał jakby za ten program.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

W tych spotkaniach to uczestniczyli jeszcze przedstawiciele i MSZ, i Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Tak że te wszystkie instytucje zaangażowane w proces brały udział w tych roboczych spotkaniach. I ABW też.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Czy państwo wysnuwaliście jakieś wnioski? Bo tak jak tutaj rozmawiamy i pan udziela odpowiedzi na te pytania, to rzeczywiście te niejasności, nieprawidłowości się pojawiały. Czy państwo te spotkania robiliście cyklicznie, rozmawialiście o tych problemach i szukaliście rozwiązania, czy to było tak zrzucone, że jakby KPRM za to odpowiada? Jak państwo w tych rozmowach tutaj mogliście wysnuć wspólne jakby propozycje zmian? Bo wiedzieliśmy z czasem – sam pan wspominał o tej notatce – że to nie funkcjonowało prawidłowo.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Na tym roboczym poziomie jakby staraliśmy się identyfikować różne aspekty, chociażby kwestię podwójnego zgłaszania się, tak? I w ścieżce indywidualnej, i te same nazwiska pojawiały się w ścieżce biznesowej, co dawało i ABW, i konsulom tak naprawdę podwójną pracę – obrabianie tego samego wniosku czasami.

Więc to były takie, powiedziałbym, działania operacyjne, które miały usprawnić program, i one były na poziomie roboczym. Natomiast po wybuchu wojny to są te dokumenty, o których państwu już też mówiłem, to znaczy moje pismo z prośbą o pilne spotkanie wszystkich instytucji. Pierwsze spotkanie w Ministerstwie Rozwoju i później drugie spotkanie w KPRM. I z tego spotkania w KPRM jest… jestem w posiadaniu notatki służbowej.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Tutaj nasuwa się też takie pytanie. Skoro, tak jak tutaj z pana tych odpowiedzi na pytania, panie prezesie, wynika, że tak naprawdę cudzoziemcy otrzymywali tę wizę w ramach tego programu i to uprawniało, jakby otwierało im tak naprawdę taką złotą furtkę, że mogli tutaj przyjechać i podjąć pracę, tak naprawdę wpisywali tylko pewien cel, że są wykwalifikowani i nikt tak naprawdę tego w ramach tego programu, tak jak słyszymy, nie weryfikował, to jaki był mechanizm w ogóle weryfikacji bezpieczeństwa dla Polski tych osób, które tutaj przyjeżdżają?

Czy to było tylko zrzucone… i wyłącznie na to, że jak konsulowi się uda, to coś wyłapie, a jak nie, to nie, a my tutaj stworzyliśmy ogromny program, o którym słyszymy, że kilkadziesiąt tysięcy wiz w ten sposób zostało wydanych. Czyli rozumiem, że nie było żadnego mechanizmu prawnego gwarantującego jakby weryfikację tych osób, zagwarantowanie bezpieczeństwa państwa polskiego. I państwo jako agencja, i Agencja Bezpieczeństwa, i Ministerstwo Spraw Zagranicznych, i KPRM patrzyliście tylko na siebie w ramach spotkań roboczych i zastanawialiście się, kto rozstrzygnie ten problem?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie pośle, trochę tak jak przy normalnej ścieżce – taki potencjalny, na osobach…

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Ale to była uproszczona jakby ścieżka.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie no, tak, tak, ale jakby mechanizm jest bardzo podobny, tak. To znaczy osoba, która chce przyjechać do pracy w Polsce, musi znaleźć najpierw tutaj pracodawcę i wtedy występuje o pozwolenie na pracę. I z tym pozwoleniem na pracę może wystąpić o wizę. Ten mechanizm jest taki sam i w ścieżce indywidualnej, i ścieżce biznesowej To znaczy musi być ten pracodawca, który chce zatrudnić tego danego człowieka.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

No ale tutaj, w tej ścieżce uproszczonej, nie było…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie było tego pozwolenia na pracę.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Właśnie.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, więc to było to skrócenie.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

To jest kluczowe dla… (*niezrozumiałe*)

Przepraszam.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie było tego elementu – najpierw występowania o pozwolenie na pracę, tylko jakby od razu było założone, że ten podmiot obsługiwany przez PAIH realnie chce zatrudnić tego… Znaczy, nawet nie zatrudnić, bo tu nie mówimy o zatrudnieniu, tylko mówimy o pracownikach już zatrudnionych gdzieś tam, przeznaczonych do relokacji. A jeżeli chodzi o ścieżkę indywidualną, to ten pracodawca też musiał być, tak. Bo to musiała być oferta pracy od podmiotu, który był partnerem programu.

Kwestie bezpieczeństwa były po stronie ABW, a ostateczna decyzja była po stronie konsula, bo każdy z tych ludzi musiał finalnie pojawić się w konsulacie, złożyć tę całą aplikację wizową. To była przyspieszona ścieżka rzeczywiście, to znaczy w tej ścieżce biznesowej. Bo wiemy, że ten system nasz wizowy, pobytowy itd. jest absolutnie niewydolny. I w ramach… Jeżeli były aplikacje w ramach programu „Poland.Business Harbour”, to one były przez konsulów traktowane w sposób priorytetowy, to znaczy, że szybko taki kandydat do uzyskania wizy po prostu otrzymywał, w miarę możliwości, jak najszybszy termin do spotkania w konsulacie.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

A czy te firmy, które zgłaszały się… Bo rozumiem, że nie… nie jakby dokonywaliśmy jakby takiej analizy, można powiedzieć, weryfikacji. A czy te firmy, które państwo jako Polska Agencja Inwestycji i Handlu… Te firmy były weryfikowane ze względu na swoją jakąś rzetelność gospodarczą, doświadczenie, działalność, czy też to było na zasadzie takiego zgłoszenia się do państwa?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie no, na tyle, ile byliśmy w stanie zweryfikować… (*niezrozumiałe*)

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Czyli firmy tu można było zweryfikować, a nie można było zweryfikować jakby tych osób, ich…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No nie, indywidualnie… Znaczy, firmy weryfikowaliśmy na tyle, ile mogliśmy, tak? Czy to poprzez rozmowy z tymi firmami, czy w dostępnych rejestrach publicznych, natomiast z punktu widzenia takiego bezpieczeństwa, to agencja nie ma takich narzędzi i dlatego ABW była zaangażowana w cały program. Natomiast agencja nie weryfikowała tych indywidualnych osób zgłaszanych przez pracodawców.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

System niewydolny i ścieżka priorytetowa.

Bardzo proszę, pan poseł Maciej Konieczny.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

To ja może odniosę się do tych słów odnośnie wydolności systemu i spotkań w konsulacie.

Czy… Jak rozumiem, pan jest przekonany, że te osoby, o które… o których… dla których wydanie wiz państwo wnioskowali, spotykały się w konsulacie z konsulami?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Zakładam, że tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

To jest dalece… W kontekście tych naszych rozmów podczas Komisji Śledczej z konsulami wynika, że oczywiście, że nie. W ogromnej większości przypadków, ze względu na niewydolność systemu i charakter pracy konsulatów, to jest raczej praca na dokumentach przez konsula trwająca parę minut. Rozumiem, że pan kompletnie nie miał świadomości, że tak wygląda weryfikacja wniosków wizowych.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nie miałem.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

To dość zaskakujące, biorąc pod uwagę pana rolę w tym procesie. To może panu uświadomię.

Rozmawialiśmy tutaj z konsulami na wcześniejszych tych… I nawet konsulowie z Indii, którzy wydali 297 wiz w ramach „Poland.Business Harbour”, z czego na pewno możemy stwierdzić, że dotarły do Polski dwie osoby, mówili, że dla nich ta rekomendacja była po prostu taką informacją, że po stronie pracodawcy wszystko jest OK, oni tylko dość mechanicznie to weryfikują.

Jak rozumiem, pan zakładał, że te osoby są weryfikowane i ich także to, czy… Prawdopodobieństwo tego, że podejmą pracę, jest weryfikowane na poziomie konsulatu.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, zdecydowanie, bo też te firmy w kontekście… przy większych liczbach osób przeznaczonych do relokacji miały wskazanych koordynatorów po stronie tych firm, które jakby były w kontakcie z konsultantami w kontekście umawiania tych spotkań. I to już było… to już się działo poza agencją.

Natomiast jeszcze raz, jeżeli chodzi o tych dwóch… dwie osoby z Indii, o których pan wspomniał. Ja zakładam, że tych osób jest więcej, bo sam znam takie przypadki, ich na pewno jest więcej w Polsce, osób z obywatelstwem indyjskim pracujących w ramach programu „Poland.Business Harbour”. Bo rozumiem, że to są dwie osoby, które, mówiąc tak kolokwialnie, przyleciały przez Okęcie i w Polsce przekroczyły granicę. Natomiast z Indii ciężko jest dostać się bezpośrednio do Warszawy. Najczęściej to się odbywa przez Frankfurt, gdzie się przekracza granicę Schengen.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Przyjmuję ten argument odnośnie granicy Schengen.

Drugim argumentem poruszanym przez MSZ w pismach do państwa było także to, że skala programu „Business Harbour” nie odnajduje… nie znajduje odzwierciedlenia w skali zgłoszeń do ZUS. To też jest, powiedzmy, niezbyt precyzyjny szacunek, ale też takie pismo państwo dostali.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja nie kojarzę osobiście takiego pisma, ale…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Mamy tutaj pismo, w którym ta argumentacja pada.

Czy jest jakikolwiek sposób, w jaki państwo weryfikowali, czy osoby zapraszane czy rekomendowane przez państwa do otrzymania wizy podejmowały pracę w Polsce?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie ma takiego systemu.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

W jaki sposób weryfikowali państwo w takim razie firmy do tego programu? Może – jak to wyglądało?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To już kilkukrotnie o tym…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dobrze, to inaczej. W jaki sposób weryfikowali państwo, że te osoby na listach są realnie zatrudnione przez te firmy jako specjaliści do spraw IT?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No to tylko na podstawie oświadczenia firmy.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Czy pan zdaje sobie sprawę, że możliwość wjazdu do strefy Schengen jest pożądaną rzeczą dla mieszkańców tych państw?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, oczywiście.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Nie uważa pan, że było w takim razie zaniedbaniem ze strony agencji, że przyjmowaliście na wiarę, że listy osób, które dostajecie są… że za tym stoi jedynie słuszna intencja i że to są naprawdę pracownicy, którzy będą pracować w tej firmie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie uważam, że agencja dopuściła się jakichkolwiek zaniedbań, dlatego że tak był ustalony… tak był ułożony cały proces w programie, tak. To znaczy, że my przekazując listy – czy to są tak naprawdę wnioski tych firm o relokację konkretnych pracowników – one trafiały do weryfikacji przez poszczególne konsulaty i Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. I w moim najświętszym przekonaniu… Ja byłem przekonany bardzo, że… znaczy, że to jest proces wystarczający w tym całym łańcuszku, no tak bym powiedział.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Przyznam, że małe déjà vu tutaj, ponieważ przesłuchiwaliśmy przed tą Komisją panią Raczyńską, asystentkę pana Raua, która mówiła, że ona tylko przekazywała listy nazwisk. Przesłuchiwaliśmy panią Brzywczy z Departamentu Konsularnego, która tak samo definiowała swoją rolę, że tylko przekazywała listy nazwisk. Rozumiem, że rola pańskiej agencji, której pan przewodził, również polegała tylko na przekazywaniu listy nazwisk.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A na czym jeszcze miała polegać?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No na tym polegała rola agencji, tak. Dokładnie tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Więc to jest pewien kłopot, bo wszystkie instytucje państwa, które pytamy, zrzekają się zupełnie odpowiedzialności za weryfikację tego, czy ci ludzie przyjadą i podejmą pracę w Polsce, a nie mamy absolutnie żadnych danych, że tak się dzieje. Rozumiem, pan podczas swojej pracy przewodniczenia agencji nie zainteresował się tym tematem, że być może tu jest jakiś kłopot.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

W sensie, czy ci ludzie przyjeżdżają, czy nie?

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Że nikt nie wie, czy ludzie, których zapraszamy do podjęcia pracy w Polsce, pracują w Polsce, i nie ma żadnej instytucji, która podjęłaby się weryfikacji tego, czy to na pozio-

mie wstępnym, czy ci ludzie mają taką intencję, czy na poziomie końcowym, czy realnie pracują.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No tu też mówiliśmy o tych wielu przypadkach, dlaczego ci ludzie nie przyjeżdżają ostatecznie po uzyskaniu tej wizy.

Szanowni państwo, no to też jest tak, że otrzymanie wizy nie jest czymś, co obliguje danego… daną osobę do przyjazdu i podjęcia zatrudnienia, a raczej umożliwia to, tak, natomiast jakby ostateczna decyzja należy do tej konkretnej osoby.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Czyli przyjmuje pan za prawdopodobne czy możliwe, że istotna część, jeżeli nie większość osób, które w tym programie uczestniczyły, uczestniczyły w nim wbrew jego intencji realnej?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, absolutnie… (*niezrozumiałe*)

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie przewodniczący, proszę o uchylenie pytań sugerujących.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

A czy ma pan jakiegokolwiek… Dobrze.

Czy ma pan jakiekolwiek dane, które mogłyby potwierdzić, że istotna część bądź większość osób uczestniczących w tym programie jako pracownicy nie wykorzystała tego programu wbrew intencji?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wiem, co pan na myśli – intencje…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Znaczy, czy większość osób, które były na tych listach, nie pojechała prosto do Francji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych czy gdziekolwiek indziej?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No to zakładam, że nie.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

A czy ma pan jakiekolwiek dane?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nie posiadam.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Czy dysponuje pan jakimikolwiek danymi?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Czy wie pan, żeby ktokolwiek dysponował jakimikolwiek danymi, które mogłyby potwierdzić, że te programy nie są w ten sposób wykorzystywane?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie sądzę.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dobrze.

Mam jeszcze pytanie odnośnie rodzin, bo rozumiem, że chodziło o sprowadzenie specjalistów z rodzinami, to jest zrozumiałe, jeżeli mówimy o relokacji firmy. Jaka była definicja tych osób bliskich, rodziny w tym wypadku?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To byli współmałżonkowie i dzieci.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

OK. I przez cały czas trwania programu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Wydaje mi się… No tak, tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

OK. Dobrze. Dziękuję.

Jak to było… To było, rozumiem, weryfikowane przez… Na jakim etapie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To już potem na etapie konsulatu.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

OK. Zakładam, że to akurat na poziomie dokumentów da się łatwo weryfikować.

Rozumiem, że państwo również w żaden sposób nie, jak już była mowa, nie weryfikowali kwalifikacji osób, które znajdowały się na tych listach.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, myśmy zbierali tylko te dane, których wymagała od nas Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, i o takie dane prosiliśmy pracodawców, oni je wypełniali. To było przekazywane dalej.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Wszystkie… Czy te firmy, tak upewniając się, które się… które zwracały się do państwa, żeby uczestniczyć w programie, to były wszystkie firmy zajmujące się konkretnie IT?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

W ramach tych krajów pierwszych – tak. Po rozszerzeniu to były podobno jakieś pojedyncze przypadki – ale to już było po moim odejściu – z tych firm, które…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

To będziemy… (*niezrozumiałe*)

A to zgodnie z pana wiedzą, jakie to były przypadki, że było to… że jakiego rodzaju to były firmy wtedy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, bo to, tak jak mówiłem, te firmy, które mogły korzystać z tego programu, który już objął cały świat – one musiały spełniać te kryteria zgodne z inwestycjami o charakterze strategicznym dla polskiej gospodarki, więc tam mogły pojawiać się firmy produkcyjne z innych sektorów. Ale to już było po moim odejściu. I z tego, co wiem, to tam jakieś zupełnie pojedyncze firmy z tego korzystały.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję. Nie mam więcej pytań.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Mulawa.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Chciałem się dopytać, panie prezesie, czy… Być może przychodził pan z inną wiedzą, a teraz jest inaczej. Czy ma pan jakiekolwiek już teraz wątpliwości, że uczestniczył pan w czymś, o czym pan do końca nie miał pojęcia? Bo wielokrotnie pan używał słowa, że pan zakładał, że pan nie wiedział, że pan nie miał wiedzy. I również pan chyba… Tak jak pan przewodniczący Marek Sowa próbował pana dopytać o oficjalny dokument, zarys tego programu, a może cały program „Poland.Business Harbour", czy uczestniczył pan w czymś, co pan wiedział, jak funkcjonuje w ogóle?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, mam przekonanie, że jakby proces w tym programie był ułożony jasno i klarownie i każda instytucja wiedziała, za co odpowiada.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Jasne. A to, dlaczego pan używał takiego stwierdzenia, że pan zakłada, że ktoś coś robił. Nie wiedział pan o czymś. Dlaczego pan używał w takim razie takich stwierdzeń?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Bo jeżeli każdy ma… Ja w ramach swoich obowiązków i tego procesu, który robiła agencja, starałem się wykonywać swoje obowiązki rzetelnie, no i zakładam, że inne podmioty również.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czyli zakładał pan, że jest jakaś kontrola, ale pan o tym nie wiedział. Czyli jest takie przypuszczenie, domniemanie, że gdzieś ten program nie funkcjonował w sposób prawidłowy.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Wie pan, jeżeli jest tak, że mamy informację od firm, że nie wszyscy otrzymują wizy w ramach programu „Poland.Business Harbour", albo otrzymujemy informację z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, że bardzo konkretnych firm mamy dalej nie obsługiwać, nie rekomenduje się ich obsługi, to jeżeli ja dostaję informację zwrotną tego rodzaju, to zakładam, że te instytucje działają sprawnie i poprawnie, bo gorzej by było, jakby takich przypadków nie było, bo to by oznaczało, że ten system weryfikacji nie działa zupełnie.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Ale przecież pan sam stwierdził, że pan… że nie ma żadnego systemu weryfikującego, czy pracownicy trafiali rzeczywiście do…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Bo tego nie ma.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czyli?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja mówię na etapie wydawania wiz.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

No tak, ale ten system miał… cały proces miał zakładać, że ci pracownicy będą trafiali.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Ale tego nie wiemy, czy trafiali.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie ma takiego systemu, który by to kumulował w jakieś bazy danych, informacje od pracodawców czy rzeczywiście…

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czyli zakładaliśmy, że on działa, ale nie wiedzieliśmy o tym, czy działa.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No nie, no tak bym nie powiedział.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie powiedział pan? Nie powiedziałby pan tak, skoro… No przecież nie wiedzieliśmy.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Proszę o niezadawanie pytań sugerujących.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

To nie są pytania sugerujące.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

To jest pytanie sugerujące.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
A czy pan…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:
I zawierające określoną tezę.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Pytanie to jest. A pan nie wiedział, czy dojeżdżali pracownicy do tych miejsc pracy. A czy pracownicy, którzy dojeżdżali do miejsc pracy, czy pan wie, czy oni po roku wrócili do swoich krajów? Czy pan ma taką wiedzę, czy oni wrócili, czy też pan nie ma takiej świadomości, że tak było, że ktoś weryfikował te powroty?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Wydaje mi się, że nikt tego nie weryfikował, natomiast zakładam, że część wróciła. No to była wiza wydana na…

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Też pan zakłada.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
To była wiza wydana na rok, więc przez rok taka osoba mogła pracować w tej firmie i w ciągu tego roku mogła podjąć każdą decyzję – czy powrotu do swojego kraju, czy też zmiany pracodawcy. Ten rok był po to, żeby w ciągu tego roku wystąpić o pozwolenie na tymczasowy pobyt w Polsce.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Dziękuję za dłuższą odpowiedź, ale pan zakłada, że oni wrócili.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
No część wróciła, tak, na pewno.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
OK. A dlaczego na pewno?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
No bo słyszałem o takich przypadkach, ale…

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
A, słyszał pan o takich przypadkach.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Ale jeżeli chodzi o… Jeżeli pan mnie pyta, jaka to była skala, dane, tak dalej, to takich informacji nie posiadam i obawiam się, że nikt takich informacji nie posiada.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Rozumiem.

A czy ma pan świadomość o tym, z jaką łatwością firmy rosyjskie przejmowały firmy białoruskie? Że jakaś… że to był rzeczywiście bardzo łatwy proces, że właściwie możemy mówić o firmach rosyjskich działających na Białorusi.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Tak. Stąd w całym procesie kilkukrotna reakcja Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w ramach realizacji programu.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Dziękuję.

Teraz zweryfikujmy tych 80 tys. wydanych list i… informacja od komendanta głównego Straży Granicznej, że wjechało 13 tys., załóżmy. To znowu możemy zakładać, że wjechało w ogóle 80 tys. ludzi, prawda, że wyjechali ci ludzie i osiedlili się, czy pojechali w jakiś sposób do innych krajów, nie do Polski, czyli ten system nie zadziałał. Możemy przyjąć takie założenie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Nie możemy.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Bo pan lubi słowo… Nie możemy.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No nie możemy, bo to są…

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

A na jakiej podstawie pan mówi, że nie możemy tego tak założyć?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No dlatego, że tych 80 tys. to nie jest liczba wydanych wiz.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dobrze, to… A mi chodzi o to, że jakakolwiek by ta liczba wiz nie była wydana, to czy mamy jakiekolwiek twarde dowody na to, że ci ludzie nie pojechali od razu do innych krajów?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mamy.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Założenie. OK, no OK. Dziękuję bardzo.

Zaintrygowała mnie jeszcze ta kwestia, bo przyznam się, że o tym nie wiedziałem – pan powiedział chyba w swojej swobodnej wypowiedzi o środkach finansowych, które my też przekazywaliśmy firmom. Dobrze rozumiem? Może pan o tym się wypowiedzieć?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Była jedna taka ścieżka relokowania białoruskich start-upów, to było tylko w tej pierwszej części, przed rozszerzeniem programu. I wtedy Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości razem z Startup Hub Poland, fundacją taką, organizowała… to się nazywało program „Poland Prize”. I w ramach tego programu można było aplikować o grant związany z relokacją, jeżeli taki start-up dostawał się do tego programu, to wtedy też otrzymywał wizy na całą relokację, też z całą firmą do Polski.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Ale finanse, mi chodzi o finanse.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

I tam były, tak, tam były jakieś granty przyznawane przez PARP.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Polski rząd jeszcze dofinansowywał firmy białoruskie, a być może rosyjskie, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Relokację ich do Polski, tak.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

No i granty. Rozumiem, że nie będzie tylko dofinasowanie relokacji, chociaż to jest dla mnie już skandaliczne, ale jeszcze dofinansowywał w formie grantów polski rząd obce firmy, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jak część inwestorów również dużych. No jest cały program rządowy i każda firma może korzystać z pomocy publicznej, czy to w postaci grantu rządowego, czy też aplikując do… za pośrednictwem jednej ze specjalnych stref ekonomicznych o zwolnienie z podatku CIT, a również i samorządy lokalne dotują inwestycje przychodzące do Polski poprzez – no to już w zależności od uwarunkowań lokalnych – poprzez zwolnienie z podatków od nieruchomości. I to są wszystko elementy wsparcia pomocy publicznej, czyli de facto przekazywania w takiej czy w innej formie środków… (*niezrozumiałe*)

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Polskiej pomocy publicznej firmom białoruskim, być może rosyjskim.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Firmom zagranicznym.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Rozumiem, dziękuję.

Chcę dopytać o tę ścieżkę biznesową, czyli cała firma była, jak to pan nazywa, relokowana do Polski. Możemy też przyjąć takie założenie, że ci ludzie, którzy tam pracowali, nie mieli żadnego wykształcenia ani nie mieli doświadczenia. Założenie takie możemy mieć, bo nie weryfikowaliśmy ich umiejętności.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No ja nie wiem, czy to jest tożsame.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie pośle, proszę o przeformułowanie pytania, tak by nie było sugerujące.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy weryfikowano kompetencje, rozumiem, o to pyta pan poseł, tak?

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie no, dokąd to nie jest. Ja po prostu odczytuję to z zeznań pana świadka i chcę potwierdzić, że w sposób prawidłowy interpretuję słowa pana świadka.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Ale jeżeli, panie przewodniczący…

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie jestem przewodniczącym.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie pośle, jeżeli świadek odpowiedział już na jakieś pytanie, to jakby kolejne komentowanie i oczekiwanie, że to samo świadek powtórzy, mija się z celem tego przesłuchania.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Nie słyszałem wypowiedzi pana świadka na ten temat.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Przed chwilką pan poseł sam stwierdził, że tak świadek powiedział.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Jak powiedział?

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Przytoczył pan poseł fragment wypowiedzi świadka.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja rozumiem, że pan poseł chciał potwierdzić to, co…

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Tak, między innymi chciałem potwierdzić, bo jeszcze mam…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale żeby Michał… *(niesłyszalne)*

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

…bo jeszcze chciałbym potwierdzić.

Czy w związku z tym możemy powiedzieć, że…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Potwierdzamy, co było wcześniej powiedziane.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czy możemy powiedzieć, że dla części osób ten system był swoistą przepustką do strefy Schengen?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie pośle, dla wszystkich.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Dla wszystkich.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Polska jest częścią strefy Schengen.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czyli to była przepustka. OK, dziękuję bardzo. To by było ostatnie moje pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

I teraz pan poseł Piotr Kaleta.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie… Pani mecenas, przede wszystkim wyrazy uznania za to, że póki co nie dajecie się państwo sprowokować tym wszystkim rzeczom, które mogłyby tu iść w kierunku właśnie niepotrzebnych… niepotrzebnego funkcjonowania.

Proszę państwa, chciałbym coś przeczytać: „Komisja Śledcza do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej". Taki jest… Taka jest nazwa naszej Komisji. Tym obszarem powinniśmy się zajmować.

W związku z tym, panie prezesie, mam krótkie pytanie, czy jest panu wiadomy jakikolwiek przypadek, jakiś jeden przykład, że pana firma… Czy w ogóle w obszarze funkcjonowania innych podmiotów nastąpiła jakaś legalizacja, nielegalna legalizacja pobytu cudzoziemców w Polsce?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No w ramach działalności agencji – nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A czy słyszał pan może, że ktoś o coś takiego zabiegał, nalegał, czy być może w jakichś luźnych rozmowach, czy to konsulowie, czy być może również ministrowie byli proszeni o legalizację nielegalnego pobytu cudzoziemców w Polsce?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Proszę państwa, to chciałbym teraz przejść może do takiej sprawy, która też jest bardzo istotna, ponieważ słuchając na poprzedniej Komisji, posiedzeniu naszej Komisji pana ministra, pana Leszka… Lecha Kołakowskiego, słyszeliśmy wielokrotnie, że zjawiali się, czy przychodziły do niego różne osoby, politycy, ministrowie z prośbą o pomoc w legalizacji czy przyspieszeniu – może legalizacji to nie, czy przyspieszeniu – czy w ogóle rozszerzeniu tego programu. Czy ktoś taki również indywidualnie do pana przychodził?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No indywidualnie nie, natomiast firmy tak, firmy w sensie takim… znaczeniu…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale panie prezesie, pytam o polityków, czy ktoś z polityków do pana przychodził?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czy na przykład przychodzili również przedstawiciele jakichś organizacji, na przykład, nie wiem, także być może rolniczych, czy ktoś taki się pojawiał? Na przykład pan poseł Mirosław Maliszewski?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, ta osoba nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A czy inne osoby w jakiś sposób przychodziły do pana?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli pan poseł pyta o organizacje, to organizacje pracodawców – tak, w ramach rozmów o programie „Poland.Business Harbour” i uatrakcyjniania Polski jako dogodnej destynacji inwestycyjnej.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli, panie prezesie, można odnieść takie wrażenie, że pobyty czy informacje, czy pisma, które do pana wpływały, wiązały się z tym, że było po prostu zapotrzebowanie na rynku pracy takich właśnie osób?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, zdecydowanie, mamy w tej chwili około 150 tys. miejsc pracy dla informatyków brakujących.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie prezesie, wspomniał pan, że bodajże dwa dni po wybuchu wojny na Ukrainie, kiedy Sowieci napadli na ten kraj, pan wstrzymał – o ile dobrze to zrozumiałem, proszę mnie wyprowadzić z błędu, jeżeli coś mi umknęło – że pan wstrzymał współpracę, tak na skróty mówiąc, z Białorusią. Czy to prawda?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Dwa dni po wybuchu wojny wstrzymaliśmy obsługę firm rosyjskich.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Natomiast zagraniczne biura handlowe funkcjonowały jeszcze przez jakiś czas, później zostały zawieszone, a w konsekwencji zlikwidowane.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To dopytam jeszcze, czy ja dobrze zrozumiałem kolejną pana wypowiedź, która była zaraz chyba po tym, że dał pan do zrozumienia, że obecny zarząd przywrócił funkcjonowanie współpracy z Białorusią?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Wiem, że toczą się takie prace.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Toczą się takie prace…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

…żeby obecny zarząd pana firmy przywrócił współpracę z Białorusią, która pośrednio jest uwikłana w konflikt na Ukrainie.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Takie mam informacje.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę pana, pan przewodniczący Michał Szczerba zadawał tutaj takie pytanie, dlaczego pan nie powiadomił o ewentualnych sprawach związanych… budzących zastrzeżenia Agencji Bezpieczeństwa… Agencji Wywiadu, przepraszam.

Proszę mi powiedzieć, kogo pan ma obowiązek powiadomić, jeżeli pojawiają się jakieś pana… Kogo miał pan – bo przepraszam, rozmawiamy w czasie przeszłym – kogo powinien pan powiadomić i kogo powinien powiadomić urzędujący prezes, jeżeli są zastrzeżenia co do procedur czy pewnych konkretnych osób, czy konkretnych firm, które się pojawiały?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Co do zasady Polska Agencja Inwestycji i Handlu w tym zakresie, w zakresie programu „Poland.Business Harbour", miała kontakt i miała obowiązek informowania czy generalnie współpracy z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Mieliśmy też swoje kontakty ze Służbą Kontrwywiadu Wojskowego, dlatego że mówimy o działaniach na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a więc co do zasady kontrwywiadowczych, a nie wywiadowczych.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie prezesie, czy powiadamiał… Czy był pan w stałym kontakcie z tymi instytucjami, jeżeli pojawiały się pewne wątpliwości?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

W związku z tym zadam takie pytanie inne: Czy ma pan jakąś wiedzę w tym obszarze, którą być może powinien pan nam przedstawić na posiedzeniu Komisji w sposób niejawny?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie. Rozumiem.

Proszę… Panie prezesie, czy w pana firmie odbywały się jakieś kontrole, audyty w czasie pana urzędowania, w czasie, kiedy pan był prezesem?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, zarówno Najwyższej Izby Kontroli, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, kontrole wewnętrzne ministerstwa, instytucji, jeżeli dobrze pamiętam – Państwowej Inspekcji Pracy. To tego rodzaju kontrole się odbywały.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Mniej więcej proszę nam powiedzieć, jaki był efekt tych kontroli – wynikowe, bezwynikowe?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Generalnie co do zasady pozytywny, z jakimiś uwagami, natomiast raczej w większości pozytywny.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie prezesie, teraz z perspektywy czasu, już jako byłego prezesa, jak pan ocenia, czy powołanie takiego programu, czy powołanie takiej właśnie formy pozyskiwania pracowników jest czymś korzystnym dla naszej gospodarki, dla naszych firm? Czy to jest program, który przyniósł określone, pozytywne efekty?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, zdecydowanie, to jest taka rywalizacja pomiędzy inwestycjami.

Wiecie państwo, my kilka lat temu rywalizowaliśmy o inwestycje z Czechami, Słowacją, Węgrami. Na Węgrzech ten system jest też dosyć prosty, jeżeli chodzi o legalizację pobytu, pozwolenia na pracę. Inne kraje – po tym, jak my wprowadziliśmy „Poland.

Business Harbour" – zaczęły trochę go kopiować i dostosowywać do swoich potrzeb. Stąd później ta decyzja o rozszerzeniu też na cały świat, żeby można było wykorzystać go w rozmowie z takimi inwestorami, jak chociażby właśnie wspominany już dzisiaj Intel.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

W zasadzie trochę już odpowiedział mi pan na pytanie, ale jednak je zadam: Czy ma pan wiedzę ewentualnie, jak to wygląda w innych krajach? Czy inne kraje, przede wszystkim te ze strefy Schengen, one również posiadają podobne programy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wszędzie. W ramach takiego trochę, powiedziałbym, benchmarkowania konkurencji naszej – w takim znaczeniu, że każdy kraj posiada tego rodzaju agencje jak PAIH – sprawdzaliśmy, jak to wygląda. I po uruchomieniu „Poland.Business Harbour" – to był program, na którym to inne kraje się zaczęły wzorować.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Wie pan co, jeszcze w takim razie dwa krótkie pytania. Czy Agencja Inwestycji i Handlu obsługiwała tylko firmy czy także osoby indywidualne, prywatne?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Agencja tylko firmy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Tylko firmy. Mhm, rozumiem.

W zasadzie to by było wszystko.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję.

A, proszę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

I jeszcze jedna rzecz, już jest. Ostatnie pytanie.

Chciałbym, żeby ono być może… Ono już wielokrotnie tutaj padło, nie tylko na przesłuchaniu pana prezesa, ale także przesłuchaniu innych osób, a wydaje mi się, że ono też musi utwierdzić nas i przede wszystkim naszych rodaków co do jednej kwestii.

Panie prezesie, kto, finalnie kto odpowiada za przyznanie wizy… przyjazdu do Polski?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Konsul.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Tylko i wyłącznie konsul.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tylko i wyłącznie, tak.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli rozumiem, że pana agencja i jakiekolwiek inne agencje czy inne instytucje działające w obszarze funkcjonowania naszego państwa mogą pewne rzeczy sugerować, ale finalnie podejmuje to tylko konsul.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To był proces ułożony tak, żeby ta decyzja zapadała możliwie szybko, ale finalnie decyzję podejmował zawsze konsul.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie prezesie, mam takie pytanie – 13 lipca odbyła się konferencja prasowa pana wiceministra MSZ Marcina Przydacza, na której on poinformował o tym – 13 lipca 2021r. – i tu pan minister Przydacz poinformował o tym, że rozszerzany jest program „Poland.Business Harbour" na Rosję.

Czy według pana wiedzy pan minister Przydacz mógł być inicjatorem tego rozszerzenia?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli dobrze kojarzę, to mówimy o konferencji, w której brał udział nie tylko minister Przydacz, ale również pani Justyna Orłowska i pani minister Olga Semeniuk. I to było ogłoszenie rozszerzenia o Rosję, Armenię, Gruzję, Ukrainę i chyba jeszcze o jakiś jeden kraj, którego nie wymieniłem. Mołdawia jeszcze.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli według pana wiedzy mógł być pan minister, wiceminister Przydacz jednym z inicjatorów rozszerzenia o Federacji Rosyjską, czy też nie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mam zielonego pojęcia, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja pytam o tę kwestię, wie pan, dlatego również, bo jeżeli patrzymy na statystyki, to tak naprawdę to drugie rozszerzenie pokazało, że drugą co do liczebności grupą narodowościową, grupą krajową są obywatele Federacji Rosyjskiej. Jakby ci wszyscy pozostali – czy to Gruzini, czy Ormianie – jakby to są jakby śladowe liczby. Natomiast w przypadku Federacji Rosyjskiej jest oczywiście dosyć duża grupa.

Pan mówił o tym, że zasadniczo były to opinie dobre, tak, jakby. Ale może zobaczymy dokumenty? Jakby pani była uprzejma pokazać nam kilka dokumentów, bo one chyba nam troszkę rozjaśnią, jak to rzeczywiście było.

Proszę troszeczkę przyciemnić światło, przyciemnić.

Mianowicie mamy taką notatkę przygotowaną przez Departament Konsularny, Wydział Ruchu Osobowego 6 kwietnia 2022 r. Pan wtedy był jeszcze prezesem, prawda?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak.

Materiał na spotkanie pana ministra Przydacza w sprawie programu „Poland.Business Harbour". I jest taki problem zgłoszony, na żółto podkreślony, i on brzmi tak: „Niektóre firmy na liście pełnią funkcję »agencji zatrudnienia« pośredniczących w znalezieniu pracy, niekoniecznie w sektorze IT, i pośredniczą raczej przy umożliwieniu wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (konsulowie zgłaszają wadliwe dokumenty, niemożność zweryfikowania firmy, informacje pozyskane przy rozmowach z wnioskującymi, którzy nie znają firmy, w której będą pracować lub co będą robić, i gdzie listy intencyjne mówią często o rozważaniu możliwości nawiązania współpracy, nie zawierają zaś deklaracji dotyczących zatrudnienia)".

Czy pan wiedział o takich przypadkach, które się pojawiają w ramach „Poland.Business Harbour", które zgłaszał Departament Konsularny do pana ministra Przydacza?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No to w ramach normalnej procedury i weryfikacji tych pracowników na poziomie…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie, ale tutaj jest, wie pan…

Czy pan miał świadomość, że oprócz firm informatycznych, które… pan podał nawet jedną nazwę, która ściągała informatyków, były też agencje zatrudnienia, które tutaj się pojawiały, a nie firmy, które realnie stwarzały miejsca pracy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

W ramach ścieżki biznesowej obsługiwanej przez agencję nie miałem takiej świadomości.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie miał pan świadomości.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mogły być obsługiwane.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A jest taka… To jest taka fundacja, która się tutaj pojawia, którą chyba pan nawet raz wymienił, fundacja, przepraszam, Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości „Twój StartUp". To jest fundacja, która według dokumentów, które mamy z MSZ, które przekazał nam MSZ – ona wnioskowała o 7 tys. osób, 7 tys. wiz.

Czy pan wie, ile ta fundacja zatrudnia osób według oficjalnych informacji na stronie internetowej NGOsów?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mam pojęcia.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wnioskowała o 7 tys., zatrudnia dwie osoby. Czy państwo weryfikowaliście takie podmioty i to, czy rzeczywiście tych 7 tys. pracowników z wizą roczną, umożliwiającą wjazd na teren Unii Europejskiej, a nawet dalej, jest rzeczywiście potrzebne, czy też nie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, to tak jak mówiłem wcześniej, nie weryfikowaliśmy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan weryfikował, czy ta fundacja ma beneficjenta rzeczywistego? I czy pan wiedział, że beneficjentem rzeczywistym nie jest obywatel Polski – tej fundacji?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wiem, jak było w tym przypadku. To pewnie jest do zweryfikowania w agencji, o ile ta agencja korzystała ze ścieżki biznesowej, bo to mi się nie zgadza przede wszystkim, bo być może to jest tak, że oni aplikowali przez tę ścieżkę indywidualną.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To zweryfikujemy.

Natomiast liczba 7 tys. wniosków wizowych… wniosków o… obcokrajowców jest w dokumentacji, którą posiadamy.

Poproszę kolejny dokument, proszę przesunąć. Dziękuję bardzo.

Nie, wcześniejszy dokument, przepraszam. Przepraszam, bo nie widzę stąd. Jeszcze wcześniejszy. OK, świetnie.

To jest dokument, który wysłał do nas pan minister Sikorski, 23 stycznia 2024 r., i został wysłany do pana następcy, pana Pawła Kurtasza, który będzie dosłownie za 13 minut naszym gościem. I napisał tak… To było jednocześnie wysłane pismo do pana prezesa Kurtasza, ale też do pana… do szefa KPRM: „Zastrzeżenia wobec programu, sygnalizowane wielokrotnie wcześniej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych i obecne również w przestrzeni medialnej, dotyczą wykorzystywania wiz wydanych w ramach programu do celów niezgodnych z jego założeniami, doboru firm partnerskich objętym programem, uczestnictwa w programie obywateli Federacji Rosyjskiej oraz nadzoru nad ramami czasowymi relokacji do Polski danej firmy i jej pracowników".

I to jest 23 stycznia 2024 r., po czym pan minister Sikorski podejmuje w mojej opinii absolutnie zasadną decyzję, mianowicie dokonuje zawieszenia udziału całego MSZ w całym programie.

Pan mówił, że obywatele Federacji Rosyjskiej nie uczestniczyli w tym programie po wybuchu wojny, a tu się okazuje, że przez cały ten okres, aż do 23 stycznia, nadal ten problem jest dostrzegany. Jak to się stało?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący, to po raz trzeci albo czwarty – nie obsługiwaliśmy firm rosyjskich, obywateli rosyjskich obsługiwaliśmy…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK, dobrze.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

…w ramach normalnej działalności.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan też… Bo wie pan, akurat ta wiza „Poland.Business Harbour" jest bardzo łatwo policzalna. Mamy dokument tutaj z 9 lutego 2024 r., gdzie Ministerstwo Spraw Zagranicznych mówi już nie o osiemdziesięciu kilku tysiącach wiz, jak to wcześniej przywoływaliśmy za… na podstawie dokumentów PAIH, ale to jest już dokument Departamentu Konsularnego – „Materiał informacyjny w sprawie zawieszenia udziału MSZ w programie »Poland.Business Harbour«".

I tu już jest mowa, szanowny panie prezesie, o 93 tys. wiz. Wizy „Poland.Business Harbour" są bardzo łatwo policzalne, bo każda wklejka… każdą wklejkę można policzyć. Ale pan mówił też o takich sytuacjach, gdzie ktoś rezygnował albo zmienił plany, albo firma zrezygnowała… plany, ale mamy też, wie pan, taki dokument, on się nazywa „Brainstorming", który został przygotowany i zrealizowany w ramach całej grupy konsulów.

I to był czerwiec 2023 r. i pan konsul RP, pan Piotr Pomianowski, z Tbilisi pisze tak: „Obywatel Białorusi otrzymał u nas w ubiegłym roku wizę PBH. Najprawdopodobniej nie wykorzystał jej zgodnie z przeznaczeniem, to znaczy nie udał się w celu pracy lub podjęcia działalności do Polski w ramach programu PBH. Obecnie w maju 2023 r. otrzymał do jednego paszportu wizę krajową w Bangkoku i następnie pojawił się w Tbilisi, gdzie złożył wniosek o kolejną wizę PBH z rekomendacji PAIH, posługując się innym paszportem. Ten przypadek w mojej ocenie po raz kolejny wskazuje na konieczność weryfikacji osób i firm w ramach programu PBH, także tych, które otrzymały rekomendację. W tym wypadku dzięki zakładce historia udało się tę sprawę wyłapać, jednak w wielu przypadkach obywatele państw, których nazwiska pisane są cyrylicą lub alfabetami innymi niż łaciński, modyfikują zapis nazwiska. Powoduje to brak możliwości powiązania spraw przy wizach krajowych".

Czy panu znane były takie przypadki?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan był wtedy prezesem Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu.

Możemy już zapalić światło.

I polska policja dostrzegła taki incydent. Był to dokładnie 25 lipca 2022 r., czyli pięć miesięcy po wybuchu wojny na Ukrainie. Dostrzeżono w Warszawie człowieka, który dokonuje sfotografowania, przy pomocy drona, infrastruktury krytycznej. Chodzi o infrastrukturę związaną z firmą PGNiG. Ta osoba została natychmiast zatrzymana przez policję.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Kiedy to było?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To było 25 lipca 2022 r.

I niech pan sobie… Mam informację, że pan wie o tym incydencie.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan wie, jakiego obywatelstwa była ta osoba?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mam pojęcia.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Według informacji, które posiadam, był to obywatel Federacji Rosyjskiej.

Czy pan wie w ramach jakiego programu ten obywatel Federacji Rosyjskiej, który dokonywał nielegalnego, którym się później zresztą zainteresowała ABW, dokumentowa-

nia naszej infrastruktury krytycznej związanej z problematyką, którą zajmuje się spółka PGNiG… Jaką wizą dysponował? Była to wiza „Poland.Business Harbour”. Czy pan wie, kiedy ta wiza została mu wydana?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mam pojęcia.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W marcu 2022 r., już po wybuchu wojny.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wiem też w jakiej ścieżce, panie przewodniczący – czy indywidualnej, czy w ramach relokacji firmy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W ramach relokacji firmy.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

A skąd pan to wie? Przecież tego nie ma nigdzie oznaczonego w wizach PBH.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Każdy…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Panie przewodniczący…

Poseł Marek Sowa (KO):

(niesłyszalne)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Każda osoba… Otrzymaliśmy, szanowny panie, w Excelu wszystkie nazwiska i wszystkie firmy, które w tym programie uczestniczyły. Nasza wiedza w tej sprawie, panie prezesie, jest znacząco większa niż pana, z tego wynika.

Chciałbym tylko krótko podsumować, bo mam wrażenie, że te pytania się powoli wyczerpują. Nie miał pan żadnych podstaw, żeby pana instytucja w tym programie uczestniczyła, ponieważ regulacja ustawowa mówiła wprost…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Ja tylko zwracam uwagę… *(niesłyszalne)*

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Program musiał być programem uchwalonym przez Radę Ministrów. „Poland.Business Harbour” nie był programem Rady Ministrów i to jest konkluzja. Po drugie, nie był to program również któregoś z ministrów, czyli nie było tak naprawdę podstawy prawnej, żeby ten program był realizowany.

Nie weryfikowaliście państwo w odpowiedni sposób firm, nie weryfikowaliście osób, czy są z branży IT, czy też nie. Nie weryfikowaliście, czy te osoby podejmują pracę, czy też nie. I przez cały okres, aż do stycznia 2024 r., do słusznej decyzji pana ministra Sikorskiego, pozwalaliście na to, że obywatele rosyjscy w ramach tego programu wjeżdżali na teren Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowny panie, ja się tylko z jednego cieszę – że pan już po prostu nie jest prezesem tej instytucji. I mam wrażenie, że to nie jest jedyne pana spotkanie w tej sprawie, bo mam wrażenie, że ktoś zaniedbywał tutaj po prostu swoje obowiązki.

Pan przewodniczący Sowa.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Panie przewodniczący, cała ta wypowiedź zawierała kwestie, które naruszają zasady bezstronności przewodniczącego. Naruszają również dobre imię mojego klienta, poszły za daleko.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mam prawo do oceny tego, co dzisiaj usłyszałem, jako obywatel i jako przewodniczący Komisji.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Wydaje mi się, że nie na tym etapie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję pani bardzo.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Wydaje mi się, że nie na tym etapie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan przewodniczący Sowa ma głos.

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę pana, wrócę do pytania, które w pierwszej części panu zadałem. To pytanie brzmiało: Czy zna pan przypadek sukcesu firmy, która przeniosła się do Polski w ramach programu „Poland.Business Harbour"? Pan odpowiedział, że: „Tak, znam", i podał pan firmę EPAM.

Czy chodzi panu o firmę amerykańską wartą 18 mld dol. o białoruskich korzeniach założoną w 1993 r.?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy wie pan, od którego roku ta firma jest obecna w Polsce?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No jest od dawna, ale mówimy o kolejnych…

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę odpowiadać na pytanie, czyli kiedy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

…o kolejnych inwestycjach tej firmy. Pytał pan o sukces, który w ramach programu „Poland.Business Harbour" osiągnęliśmy. No to jest między innymi stworzenie 5 tys. nowych etatów w ramach działalności tej firmy w Polsce.

Poseł Marek Sowa (KO):

5 tys., dobrze.

Czy wie pan… Proszę pana, czy wie pan, ile ta firma zatrudnia dzisiaj osób?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Na świecie to są dziesiątki tysięcy.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie, w Polsce.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W Polsce.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Kilkanaście tysięcy.

Poseł Marek Sowa (KO):

Siedem.

Teraz tak: w 2016 r. w Krakowie już było 1200, w 2021 r., Wrocław – 1000, Gdańsk – 1500, te sześć oddziałów można sprawdzić. Czy… Jak pan zakłada, jaki odsetek Rosjan i Białorusinów w tej firmie pracuje?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Białorusinów może być spory.

Poseł Marek Sowa (KO):

To znaczy spory, to znaczy co to… Znaczy procent, pytam się, jaki procent.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wiem, panie przewodniczący.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy ma pan wiedzę?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Marek Sowa (KO):

No ale badaliście firmę rozumiem, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No nie badaliśmy…

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie badaliście.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

…struktury zatrudnienia tej firmy, panie przewodniczący.

Poseł Marek Sowa (KO):

No ale firmę, czy badaliście?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No badaliśmy, oczywiście.

Poseł Marek Sowa (KO):

Rozumiem, że jak były inwestycje, to też państwo obsługiwaliście zapewne.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

Bo wszystkie duże inwestycje w sposób naturalny są obsługiwane albo przez strefy ekonomiczne, albo przez spółkę, którą pan reprezentował, więc ta wiadomość o strukturze powinna być pełna, zarówno jeśli chodzi o kwestię zatrudnieniową, inwestycyjną, pakietów szkoleniowych, inwestycji. To jest zupełnie naturalne, tak, bo się wiąże choćby z pozyskaniem pomocy publicznej. Można założyć, że firma, która w Polsce pojawiła się w 2011 r., też z takich narzędzi wsparcia korzystała, z programów wsparcia, bo one są dostępne na równych zasadach dla wszystkich.

Czy wierzy pan, że przez te 3 lata, kiedy program „Poland.Business Harbour" obowiązywał, ta firma mogła relokować 5 tys. osób?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

To gdzie te osoby pracują?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No, w Polsce.

Poseł Marek Sowa (KO):

A nie ma… Ale czy uważa pan, że w firmie EPAM?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

Wszystkie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wiem czy wszystkie.

Poseł Marek Sowa (KO):

No ale to jest niemożliwe przecież. Jak porównamy zatrudnienie do zatrudnienia, które było na początku programu…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale panie przewodniczący, rozmawialiśmy o tym, nie ma mechanizmu w Polsce weryfikacji po wydaniu…

Poseł Marek Sowa (KO):

To już wiemy, bo pan wielokrotnie o tym tutaj mówił.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

…wizy „Poland.Business Harbour”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, ale wie pan, chodzi panie prezesie, że jak pan podaje jakieś dane, a pan przewodniczący Sowa poprzez po prostu zwykłe narzędzie, jakim dysponuje każdy obywatel, weryfikuje, że firma już zatrudniała kilka tysięcy osób przed rokiem 2020… przed uruchomieniem programu, to nie jest możliwe, żeby te 5 tys. zostało zatrudnionych, skoro zatrudnia w tej chwili 7 tys. Po prostu prosimy też o odpowiedzialność za te dane, które pan podaje.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale ja mówię zgodnie z moją najlepszą wiedzą. Te informacje, które posiadałem w ramach działania agencji.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie.

OK, to jeszcze jedno pytanie.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To też nie jest tak, ja też nie wiem czy…

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę pana…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja nie wiem, panie przewodniczący, czy tych wiz było wydanych 5 tys.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Mówię o zamiarach inwestycyjnych tej firmy na tamtym etapie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale to pan powiedział. To pan powiedział.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, bo…

Poseł Marek Sowa (KO):

Ja sobie tutaj zapisałem.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Oczywiście, że tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

To jest pana wypowiedź.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Sukcesem był zamiar inwestycyjny, a nie tak naprawdę realne zrealizowanie tego postulatu.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Marek Sowa (KO):
Tak, dobrze. W związku z powyższym, czyli firma EPAM nie przeniosła się do Polski na skutek funkcjonowania programu „Poland.Business Harbour".

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
No panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Pan to powiedział, że się przeniosła. Ona już funkcjonowała od lat 90.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Tak. I przeniosła cały szereg swoich działalności…

Poseł Marek Sowa (KO):
Ale w 2011 r. W 2011 r.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
…i z Białorusi, i z Rosji do Polski, tak.

Poseł Marek Sowa (KO):
Jeszcze raz.

Rozumiem, że firma EPAM nie przeniosła się do Polski w ramach programu „Poland.Business Harbour".

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Przeniosła swoje oddziały z Białorusi i Rosji do Polski w ramach programu.

Poseł Marek Sowa (KO):
W ramach programu. Gdzie przeniosła?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Do Polski.

Poseł Marek Sowa (KO):
No czyli w które miejsca?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Do Krakowa między innymi.

Poseł Marek Sowa (KO):
No w Krakowie, mówię panu, w 2016 r. firma zatrudniała już 1200 osób, a dzisiaj zatrudnia 2 tys.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
No to jest wzrost o 50%.

Poseł Marek Sowa (KO):
Ale do 2016 r. Nie…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
No, a ile zatrudniała w 2020 r.?

Poseł Marek Sowa (KO):
No wie pan, musiałbym sprawdzić, no ja pana… Tu problem polega na tym, że to pan powinien wykazać się wiedzą, bo to pan weryfikował te podmioty.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Proszę mi wybaczyć, ale…

Poseł Marek Sowa (KO):
Ja tę weryfikację wprowadzam w przeciągu…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Proszę mi wybaczyć, do dnia dzisiejszego w ramach ścieżki biznesowej skorzystało 700 firm. No naprawdę, nie ma takiej osoby, która będzie znała strukturę zatrudnienia każdego inwestora i gdzie te osoby przeniosła itd. Tym bardziej że, tak jak mówiłem,

niestety nie mamy takiego systemu, który weryfikuje, gdzie te osoby finalnie pracują, w jakim mieście itd. i czy realnie przyjechały do Polski po wydaniu tej wizy.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli można powiedzieć, że nie mamy żadnej wiedzy, bo nikt tego nie bada, nikt nie prowadzi obserwacji, gdzie te osoby pracują, czy możliwe jest, że pracują przy infrastrukturze krytycznej?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No ja tego nie wiem, bo nie ma prowadzonych badań, gdzie te osoby pracują.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy można wykluczyć przypadek, że mogą działać, zagrażać polskiemu bezpieczeństwu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To akurat jest weryfikowane na etapie wydawania tych wiz.

Poseł Marek Sowa (KO):

W jaki sposób?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Po raz kolejny przypominam, przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i ostateczną decyzję konsula.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Ale… Dobrze, pan przewodniczący Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jakieś wątpliwości, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, tylko chciałbym… tylko poinformować Wysoką Komisję, że przedwczoraj też dostaliśmy mailem pismo z PAIH, informujące o tym, że Straż Graniczna prowadzi śledztwo pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Łódź-Śródmieście w Łodzi, dotyczące całej grupy obcokrajowców sprowadzonych w ramach „Poland.Business Harbour”. I tutaj jest bardzo ciekawa rzecz.

Czy pan miał taką świadomość, że, tak jak twierdzi to Straż Graniczna, jako instytucję przyjmującą we wnioskach wizowych tychże cudzoziemców wskazywano Polską Agencję Inwestycji i Handlu? Czy pan znał taką praktykę, że PAIH był wskazywany jako instytucja przyjmująca, a nie konkretna firma, która…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie mogło tak być, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie mogło tak być. No to proszę to… Chętnie pokażę ten dokument po Komisji.

Pan przewodniczący Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy znane są panu przypadki kontaktów pomiędzy tymi instytucjami przyjmującymi, tymi firmami, a konsulami? Czy konsulowie zgłaszali kiedykolwiek jakieś takie sygnały, iż te firmy kontaktowały się z nimi bezpośrednio, oni uznawali to za niewłaściwe?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, takie sygnały nie docierały, ale wiem, że z firm były wyznaczane osoby koordynujące, które koordynowały umawianie pracowników na spotkanie w konsulatach.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy konsulowie w ogóle zgłaszali jakieś wątpliwości systemowe? Czy macie taką wiedzę na ten temat?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, do agencji takie informacje…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Domyślam się, że nie bezpośrednio, ale w jakikolwiek sposób?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy którykolwiek z tych podmiotów, które ubiegały się o udział w ramach tej ścieżki, wywierał jakiś nacisk i jakieś ponadstandardowe działania podejmował, aby znaleźć się w takim programie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jak wiele podmiotów było przez państwa odrzucanych, jakie były kryteria odrzucania?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeżeli taka firma jakby w naszej ocenie – takiej, powiedziałbym, merytorycznej – nie rokowała co do możliwości inwestycji w Polsce, wtedy była odrzucana.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy dużo było przypadków, aby po tym kontakcie z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego – oczywiście nie pytam tu o konkretne firmy, przynajmniej na tym etapie… Ale czy na podstawie tych danych, które do państwa docierały ze służb, czy one skutkowały również odmowami?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, zdecydowanie. Za każdym razem, kiedy taki sygnał ze służb płynął do ministerstwa czy do PAIH, proces obsługi takiej firmy był przerywany.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To dotyczyło firm jako całości czy osób, które znajdują się na przedstawionych przez nich listach?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Firm jako całości.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli to był etap pierwszy, zanim w ogóle te osoby przedstawiły listy osób do relokacji?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, to już było po. Bo to było tak…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Gdyby pan przybliżył ten proces.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To było tak, że firma się zgłaszała, przedstawiała nam listę pracowników i ta lista trafiała za naszym pośrednictwem do, tak jak już mówiłem wcześniej, i do MSZ, i do ABW. I potem była… Na tym etapie ABW dowiadywała się, że taka firma jest w obsłudze PAIH, i czasami wracała do nas z informacjami, żeby obsługi takiej firmy zaprzestać. I te listy pracowników z przerwanych tych procesów również mieszczą się w tych rekordach, które są w statystykach agencji. Tak zakładam, że te liczby mogą też zakładać takie przypadki.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy pan dokonywał ocen działalności tego programu w trakcie bycia prezesem?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No w takim roboczym aspekcie – tak.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I jakie były wyniki tych analiz?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

To były takie kwestie, tak jak już podawałem wcześniej, operacyjne, żeby się nie dublowały wnioski, czy jak weryfikować w rejestrach publicznych te firmy, czy to robić z centrali, czy to powinny robić bardziej osoby, które są na miejscu, w zagranicznych biurach handlowych. To były takie kwestie już czysto operacyjne.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy w ramach takich analiz kontaktowaliście się z innymi podmiotami? Ministerstwem, KPRM, Strażą Graniczną?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, no to…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Z Ministerstwem Spraw Zagranicznych oczywiście bądź swoim takim…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, to na bieżąco z Ministerstwem Rozwoju i Technologii i w razie potrzeby również z MSZ, KPRM i ABW.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy znany jest panu przypadek dotyczący działań pańskich lub pracowników agencji, aby w przypadku zastrzeżeń ze strony Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, innych służb, tudzież odmów ze strony konsula była prowadzona korespondencja, inna forma kontaktu czy to z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, panem ministrem Piotrem Wawrzykiem, jakimkolwiek innym ministrem, tudzież bezpośrednio z konsulami, aby jednak taka wiza została wydana?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie znam takich przypadków.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Pani posłanka Maria Małgorzata Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę świadka, udzielając odpowiedzi panom posłom, członkom Komisji, powiedział pan między innymi, że proces w programie był ułożony jasno i klarownie i każdy wiedział, co ma robić.

Proszę wskazać dokument z opisem tego procesu i kto go firmował.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak jak już mówiłem wcześniej, nie mam takiego dokumentu. Te zadania były realizowane na… poprzez robocze uzgodnienia i każda z instytucji realizowała swoje zadania ustawowe.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli chce pan nam powiedzieć tak – że proces był jasny absolutnie i klarowny, ale tak naprawdę nie był spisany, nie był opisany.

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Pani poseł, znowu pytanie sugerujące.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie, ja pytam. Ja pytam, czy według pana był jasny i klarowny…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Proszę inaczej sformułować pytania.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

…ale z tego, co pan powiedział, nie był opisany… To w jaki sposób, z czego wynikała ta jasność i klarowność tego procesu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Z ustaleń roboczych pomiędzy wszystkimi instytucjami.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy te ustalenia były w jakiś sposób opisane w notatkach służbowych, w procedurach?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Częściowo tak.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

W protokołach?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Myślę, że częściowo tak.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Pan myśli, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie jest pan przekonany, nie pamięta pan?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie potrafi pan wskazać?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No, proces był ułożony i…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Był ułożony?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak, był ułożony, zdecydowanie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale proces ułożony, który obowiązuje, powinien być w jakiś sposób sformalizowany. Czyli rozumiem, że nie był sformalizowany?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie no, była podjęta decyzja, jak realizować cały proces.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dobrze.

A proszę mi jeszcze powiedzieć, czy zgłaszały się jakieś osoby, które… politycy, którzy rekomendowali do programu firmy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Pan Ociepa?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie. Pani Emilewicz?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Pan Jabłoński?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zadać pytanie?

Pani posłanka Aleksandra Leo, bardzo proszę. I później pan poseł Piotr Kaleta.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Ja podczas poprzedniej rundy zadałam pytanie o to, kto według pana wiedzy rozszerzył program o inne kraje, w tym Federację Rosyjską, i pan powiedział, że nie wie. Tymczasem 5 września 2022 r. brał pan udział w konferencji razem z posłem Jabłońskim, na którym te informacje padły.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Mhm.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli teraz sobie pan przypomniał już?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, pani poseł…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Mhm. I pan poseł Jabłoński informował o tym…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale pani poseł, jakby pani sobie przypomniała, co mówiłem.

Były trzy rozszerzenia programu. Pierwszy o pięć krajów i w tym procesie…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Nie, to ja pamiętam, co pan powiedział.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

I w tym procesie nie braliśmy…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Ja mam dobrą pamięć, w przeciwieństwie do pana.

Natomiast chciałam zadać pytanie, czy…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale bardzo proszę, chyba pani właśnie…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:

Nie życzymy sobie takich uwag.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Właśnie pani pokazała, że nie ma pani takiej pamięci.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Pani nie pytałam. Ja mam tylko pytanie, czy…

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Takiej pamięci jak ja, bo ja chciałbym odpowiedzieć na to pytanie.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

…wiedział pan o tym, że pan poseł Jabłoński jest między innnymi odpowiedzialny za rozszerzenie programu o pozostałe państwa?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Jeszcze raz, odpowiadając pani i przypominając pani pamięć, jakby pani sięgnęła do wypowiedzi moich wcześniej – rozszerzenie na cały świat… Polska Agencja Inwestycji i Handlu brała udział i to był jeden z elementów negocjacyjnych realizacji największej w Polsce inwestycji w historii, inwestycji Intela. I to był jeden z tych elementów…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

No dobrze, ale dlaczego pan nie odpowiedział na moje pytanie w poprzedniej rundzie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ale, bo pani pytała o rozszerzenie o… między innymi o obywateli rosyjskich. Ja nie wiem, kto podejmował decyzji w zakresie rozszerzenia tego pierwszego – o pięć krajów i później Azerbejdżan jeszcze.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Ale na tej konferencji padło sformułowanie, że program zostaje rozszerzony na wszystkie kraje świata.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No tak, ale pani myli dwie konferencje różne. O kraje Partnerstwa Wschodniego, bez Azerbejdżanu, i Rosję, to ogłaszała pani minister Semeniuk, pan minister Przydacz i pani Justyna Orłowska. O tę konferencję, którą pani przywołuje… o rozszerzeniu na cały świat to PAIH już był zaangażowany i ja byłem na tej konferencji prasowej razem z ministrem Jabłońskim i razem z panią Justyną Orłowską.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

To nie ja mylę, tylko pan ewidentnie w takim razie nie zrozumiał mojego poprzedniego pytania. Ale dziękuję bardzo.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że jeszcze tylko pan poseł, tak?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie wiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No tak, już kończymy, panie pośle, bardzo proszę też.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Jasne, bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani mecenas, panie prezesie, wielokrotnie tutaj zostały takie zadawane pytania czy wątpliwości, że… dotyczące podnoszenia kwestii, że trzeba było kogoś zweryfikować, trzeba było sprawdzić, czy po przyznaniu później wizy trzeba było kontrolować, gdzie ta osoba się znalazła, czy dojechała we wskazane miejsce.

Czy pan w ogóle w zakresie swoich obowiązków, czy agencja miała możliwość kontrolowania właśnie takiego przebiegu?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie miała takiej możliwości.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli tak na dobrą sprawę na kwestii dotyczącej pewnych spraw organizacyjnych, mówiąc oczywiście bardzo daleko na w skrócie, pana… państwa misja jak gdyby się w kwestiach wizowych czy pozyskiwania pracowników kończyła?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Kończyła się na… tak naprawdę na zebraniu danych niezbędnych do przekazania dalej, tych, które sobie życzyły inne instytucje do weryfikacji.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To znowu idąc na skróty, czyli po prostu w momencie, kiedy sprawa teoretycznie – poszczególnej osoby – została zweryfikowana pozytywnie, osoba otrzymywała wizę, państwa kompetencje po prostu już nie… Państwo nie mieliście kompetencji, żeby kontrolować, co się dalej z tą osobą stało.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No i wszystko.

Proszę pana, czy otrzymywał pan kiedykolwiek jakiekolwiek propozycje od pana Edgara Kobosa?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie. Nie znam go, nigdy z nim nie rozmawiałem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

A czy takie propozycje odnośnie właśnie pozyskiwania wiz otrzymywał pan od pana ministra Wawrzyka, od pana Kołakowskiego?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Też nie.

Czy być może pan minister Wawrzyk w kwestiach dotyczących programu funkcjonowania pana firmy, czy też może modyfikacji tego programu w jakiś sposób się z panem kontaktował?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Albo wysyłał jakichś przedstawicieli swoich?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę pana, czy znane są panu przypadki takie, aby posłowie pojechali na granicę polsko-białoruską i tam sugerowali, że trzeba wpuścić bez wiz osoby do… na terytorium naszego kraju?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No, z doniesień medialnych, tak.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

I kto był? Kto to o takie rzeczy… Kto to był? Czy pamięta pan te nazwiska?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie pamiętam.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem. Czy może osoba, która o coś takiego zabiegała, jest dzisiaj na sali?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie, nie pamiętam.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Też pan nie pamięta.

Proszę pana, to…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Skończył pan pytania, panie pośle?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie, nie, już kończę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To bardzo proszę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A pan się czegoś wystraszył?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale pan z pewnością tak.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ja, dlaczego? Ja nie byłem, ja…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No to proszę zadać ostatnie pytanie, bo się panu czas kończy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A pan był na granicy?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panu się czas kończy, a mogę uchylić pana pytanie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A mnie się dopiero zaczyna, panu się kończy.

Proszę pana, czy…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, pana się skończył.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czy pana zdaniem… znaczy się czy w pana zakresie obowiązków, gdyby taki poseł zasugerował taką… (*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Uchylam pytanie pana, bo…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale pan nie zna, co ja chcę powiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przepraszam bardzo, czy ma pan jeszcze jakieś pytania do pana prezesa?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Mam. Mam.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To proszę się pytać o „Poland.Business Harbour”.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No właśnie… (*niesłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bo pan pływa, panie pośle, po raz kolejny.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę pana…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale w tej chwili już bez pontonu i bez koła ratunkowego.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale włączy mi pan…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak, to ostatnie pytanie, bardzo proszę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Przedostatnie, bo czas mi się nie kończy. Ja nie chcę robić, co pan robi, panie pośle, ja pływam, ale pan nawet pływać nie umie.

Proszę… (*niesłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja mam specjalną kartę pływacką, panie pośle, od szkoły podstawowej. Ale to nie jest przedmiotem tego posiedzenia.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Mój Boże.

Proszę… Panie prezesie, czy właśnie w takim obszarze taka wiza jak… to znaczy się w ramach „Poland.Business Harbour” mogłaby zostać udzielona, jeżeli ktoś by wnioskował o nią na granicy?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie. Rozumiem.

I proszę pana, ostatnie pytanie, nie będzie ono dotyczyło sprawności pływackich pana przewodniczącego. Czy na skróty idąc, na skróty idąc, bo wielokrotnie tutaj padały, taka formuła zadawania pytań, czy u pana można byłoby kupić wizę?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie ma takiej możliwości.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

I czy w takim razie miał pan jakąś wiedzę albo może jako człowiek, który zarządzał taką funkcją, zdecydowałby się pan na coś takiego, na taką rzecz, która też w tej formule medialnej funkcjonuje i ona jest już przedmiotem chyba żartów – wystawiania straganów na… w krajach afrykańskich, że takie… że zapotrzebowanie do pracy w Polsce jest?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Ja jeszcze mam takie pytanie uzupełniające do tego mojego pierwszego pytania tak naprawdę, czy… Bo pan był działaczem partii politycznej w ramach Zjednoczonej Prawicy, to było Porozumienie Jarosława Gowina, tak?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
A w tej chwili jest pan członkiem jakiejś partii politycznej?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:
Nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Dziękuję bardzo.
Szanowni państwo, przesłuchaliśmy świadka.

Poseł Daniel Milewski (PiS):
Poseł Mulawa się jeszcze zgłasza.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
A, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
To będzie krótkie pytanie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
A ja mogę, nie?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
No już nie, bo pan wyczerpał swoją kolejkę. Mógł pan pływać, a już koniec.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Panie prezesie…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Ale ja chciałem pana ratować.
Mów, mów…

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Panie prezesie, uznał pan program PBH za wielki sukces. Jednocześnie nie był pan w stanie powiedzieć, ilu pracowników podjęło pracę, ilu nie podjęło, ilu wyjechało, ilu nie wyjechało.
Ja… My pana tutaj przesłuchaliśmy, pan miał…
Proszę pani…

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:
Panie pośle, pan słuchał uważnie, prawda?

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Ale proszę mi teraz nie przerywać, dobrze?

Pełnomocnik świadka Justyna Engelgardt:
Proszę pytanie zadać.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Właśnie pani troszeczkę przerwała to pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Pani niestety nie miała prawa głosu, pani pełnomocniczko. A mam wrażenie, że pani będzie miała sporo pracy, ale po Komisji.
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
…zwyczaje… *(niezrozumiałe)*

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):
Panie prezesie, mam dokładnie tę samą liczbę informacji co pan. Pan miał tutaj możliwość przed nami swobodnej wypowiedzi, przepytaliśmy pana, zadaliśmy wiele pytań, czyli mamy dokładnie tę samą ilość informacji. I ja stwierdzam, że – na podstawie twardych danych – że ten program okazał się kompletną klapą.

Czy ma pan jakieś właśnie twarde dane, które zaprzeczyłyby tej mojej subiektywnej ocenie?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Nie wiem, jakich argumentów trzeba byłoby użyć, żeby pana przekonać.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Wszystkich, które dzisiaj usłyszeliśmy podczas tej Komisji, wszystkich faktów zasłyszanych na tej Komisji.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No, wszystko, co miałem do powiedzenia, już powiedziałem w tej sprawie.

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Ja rozumiem, ale chciałbym… To nie jest odpowiedź na moje pytanie.

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

No ale, panie pośle, jakby z całym szacunkiem, ja chyba nie…

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Czy ma pan jakieś twarde dane, które mówiłyby o tym, że to jest sukces?

Świadek Krzysztof Andrzej Drynda:

Ja chyba nie jestem tutaj od tego, żeby pana przekonywać do takiej czy innej… (*niezrozumiałe*)

Poseł Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Jasne, to proszę o jakieś twarde dane, które by mówiły o tym, że to jest sukces. To będzie ostatnie pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No już te dane zweryfikował pan poseł Sowa, to chyba już nie ma sensu, panie pośle. Bardzo dziękuję.

Szanowny panie świadku, panie prezesie, tak, chciałbym poinformować, że po sporządzeniu protokołu przesłuchania poinformujemy pana o terminie, w którym będzie pan mógł go podpisać. Dziękuję za przybycie.

Na tym kończymy ten punkt porządku dziennego. No i teraz jest kluczowe pytanie, kluczowa decyzja, czy działamy sprawnie dalej, bez przerwy?

Głos z sali:

(niesłyszalne)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Trzy minuty, dobrze, jest… krakowskim targiem, a pan poseł Sowa z Krakowa i z Małopolski. Trzynasta… Zróbmy 13:25 i punktualnie zaczynamy. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, zaczynamy. Przystępujemy do punktu drugiego porządku dziennego, którym jest przesłuchanie świadka.

Na zaproszenie Komisji stawił się pan Paweł Kurtasz, wezwany na okoliczność działań podejmowanych przez podmioty wskazane w uchwale z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie powołania Komisji w związku z procesem legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, legalności tych działań, ich prawidłowości oraz celowości, a także występowania nadużyć, zaniedbań, zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie objętym zakresem prac Komisji.

W pierwszej kolejności odbierzemy od pana dane osobowe. Proszę o podawanie ich. Imię i nazwisko?

Świadek Paweł Kurtasz:

Paweł Kurtasz.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wiek?

Świadek Paweł Kurtasz:

41 lat.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Zajęcie?

Świadek Paweł Kurtasz:

Obecnie nauczyciel akademicki i pracownik naukowy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy był pan karany za składanie fałszywych zeznań lub fałszywych oskarżeń?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Co do adresu bardzo bardzo prosimy o aktualizację adresu, tak żebyśmy mieli do pana kontakt.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 233 § 2 k.k. pouczam pana o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z art. 233 § 1 Kodeksu karnego, za co grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Oj, przepraszam bardzo. Chyba się nic nie stało. Zaraz to ogarniemy, dziękuję panu przewodniczącemu.

Na podstawie art. 11d ustawy o sejmowej komisji śledczej odbiorę od pana przyrzeczenie. Proszę więc wszystkich o powstanie.

„Świadomy znaczenia moich słów…

Świadek Paweł Kurtasz:

„Świadomy znaczenia moich słów…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Paweł Kurtasz:

… i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…przyrzekam uroczyście…

Świadek Paweł Kurtasz:

…przyrzekam uroczyście…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…że będę mówił szczerą prawdę…

Świadek Paweł Kurtasz:

…że będę mówił szczerą prawdę…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…niczego nie ukrywając z tego…

Świadek Paweł Kurtasz:

…niczego nie ukrywając z tego…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…co mi jest wiadome”.

Świadek Paweł Kurtasz:

…co mi jest wiadome”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę usiąść.

Pouczam pana o przysługujących osobie wezwanej uprawnieniach. One wynikają z ustawy o sejmowej komisji śledczej: prawo do odmowy zeznań; prawo do uchylenia się odpowiedzi na pytanie; prawo do żądania, aby przesłuchano ją na posiedzeniu zamkniętym; prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na osobie wezwanej obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej, w przypadkach oczywiście określonych w ustawie o sejmowej komisji śledczej; prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy; prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie; prawo do zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w ocenie osoby wezwanej sugeruje jej treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne; prawo zwrócenia się z wnioskiem o zmianę terminu przesłuchania i prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu, i prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 albo 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Wymogi formalne obligują mnie do zadania pytania, czy zrozumiał pan treść pouczenia?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, zrozumiałem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Poprzedni świadek korzystał z wolnej wypowiedzi. Czy pan będzie chciał ewentualnie z tej wypowiedzi skorzystać? Ale mam wrażenie, powiem szczerze, że pana poprzednik kwestie formalne związane z funkcjonowaniem programu „Poland.Business Harbour" omówił, więc… Oczywiście jest to pana prawo, natomiast sugerowałbym, żebyśmy maksymalnie mogli jakby uprościć, ponieważ to jest tak naprawdę kolejna faza tego przesłuchania i dotycząca tej samej instytucji, tego samego stanu faktycznego.

Świadek Paweł Kurtasz:

To jeśli mogę, dosłownie chciałbym w ramach wolnej wypowiedzi jedną minutę, kilka słów powiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę.

Świadek Paweł Kurtasz:

Pamiętajmy o kilku kwestiach. PAIH odpowiadała za ścieżkę biznesową tego programu i tylko za ścieżkę biznesową. Tak naprawdę rola decydująca w całym procesie była po stronie KPRM. Firmy ze ścieżki indywidualnej są często mylone ze ścieżką biznesową, i to dzisiaj miało miejsce, ponieważ ta firma startup… Zaraz przytoczę, bo słuchałem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

„Mój StartUp", panie prezesie.

Świadek Paweł Kurtasz:

„Mój StartUp" to jest ścieżka indywidualna, czyli jest to zakres działań KPRM.

PAIH dokonywała weryfikacji merytorycznej zgłoszeń przedsiębiorstw, nie poszczególnych osób. PAIH nie posiadała narzędzia do ewaluacji tego programu z uwagi na to, że jedyną podstawą prawną, którą posiadała PAIH do funkcjonowania w ramach tego programu, była ustawa o PAIH. W związku z powyższym PAIH może tylko pytać przedsiębiorstwa o te kwestie.

I taka ewaluacja została wprowadzona w ostatnim etapie programu. W grudniu 2022 r. został wprowadzony zapis, który mówił o tym, że jeżeli przedsiębiorca na przestrzeni jednego roku nie poda wszystkich danych na temat relokowanych osób w ramach programu, to z tego programu zostanie usunięty – w grudniu 2022 r. taka zmiana w programie została wprowadzona. Innych narzędzi ewaluacyjnych PAIH jako tako nie posiadała.

Każda ze stron w ramach tego programu działała w oparciu o podstawę prawną, którą posiadała, nie powstała, z tego, co mi wiadomo, wspólna podstawa prawna dla całości. Tym samym służby graniczne działały w oparciu o podstawy prawne posiadające… służby konsularne tak samo. Podobnie jak PAIH i podobnie jak Ministerstwo Spraw Zagranicznych i ABW. I tu jedna kwestia: ABW była dedykowana do weryfikacji wszyst-

kich wniosków, które były składane w ramach programu „Poland.Business Harbour" i to jest tożsama agencja, która również jest dedykowana do weryfikowania pozwoleń na pracę, czyli alternatywnej metody do tego, żeby rozpocząć pracę w Polsce.

Tyle w ramach oświadczenia wstępnego. Proszę o pytania.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Jeżeli pan pozwoli, to też chcieliśmy rozpocząć podobnie jakby – jakie pan miał wcześniej doświadczenie, przed objęciem funkcji prezesa Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu?

Świadek Paweł Kurtasz:

Od 11 lat jestem menedżerem. Idąc od tyłu, najpierw zarządzałem spółką prywatną przez 6 lat, której byłem właścicielem i prezesem. To był start-up, który skomercjalizowałem. Potem pracowałem w spółce, która nazywa się Invest-Park Development i jest spółką córką Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Następnie Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna i Polska Agencja Inwestycji i Handlu, właściwie od 11 lat… 10,5 roku byłem członkiem zarządu różnych organizacji. Wcześniej miałem osobową działalność gospodarczą. Pracowałem na przykład w Tauronie, to chyba moja pierwsza moja praca. Jeszcze wcześniej…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, to…

Świadek Paweł Kurtasz:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan jest z tego samego środowiska politycznego jak pan poseł… pan prezes, przepraszam, Drynda, czyli też środowisko Marcina Ociepy?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli to samo środowisko, jakby po tym, jak pan prezes Drynda przestał być prezesem, kontynuowało kierowanie tą samą spółką, jaką jest PAIH, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

Proszę tylko pamiętać, że jeszcze jest kwestia taka, że jest organizowany konkurs i przez ten konkurs trzeba przejść. To są…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No nie, to są formalności, rozumiem, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie są formalności, trzeba spełnić wymogi.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No ja rozumiem też, że pan był w Wałbrzyskiej Strefie Ekonomicznej. Jak pan Krzysztof Drynda, który był tutaj świadkiem przed chwilą, przestał być tym prezesem, to kto go zastąpił na stanowisku prezesa czy też wiceprezesa?

Świadek Paweł Kurtasz:

Ja byłem wiceprezesem Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli pan zastąpił, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

I zastąpiłem Krzysztofa Dryndę na tym stanowisku.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli to taka według… Bo to jest ciekawa okoliczność, bo Wałbrzyska Strefa Ekonomiczna – pan Drynda rezygnuje, przychodzi pan Kurtasz. PAIH – pan Drynda rezygnuje albo odchodzi i zastępuje znowu go pan.

Świadek Paweł Kurtasz:

To może ja jeszcze powiem, jak dokładnie wyglądały te okoliczności. W momencie kiedy wszedłem do spółki córki Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która nazywała się Invest-Park Development, to miała 4 mln straty, półtora roku później miała 3 mln zysku.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jasne. Czy pan też był członkiem tej partii, chyba już nieistniejącej, Porozumienie Jarosława Gowina?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK. Czyli ja rozumiem, że to…

Świadek Paweł Kurtasz:

I jeśli pan pozwoli, uzupełnię.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy zgodnie z tą umową koalicyjną PAIH był w dyspozycji partii pana prezesa Gowina?

Świadek Paweł Kurtasz:

Ja tego nie wiem. Skąd mam to wiedzieć?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK, dobrze.

Panie prezesie, bo pan powiedział rzecz bardzo ciekawą, za co dziękuję, na samym początku, że tak naprawdę uświadomił pan nam wszystkim, że do grudnia 2022 r. w PAIH nie były wdrożone żadne procesy kontrolne związane z tymi podmiotami, które deklarowały przyjęcie ludzi z branży IT.

Jak pan wprowadził te regulacje i w jaki sposób je pan…

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie ja je wprowadziłem. Te regulacje zostały wprowadzone w czasie pomiędzy momentem, kiedy Krzysztof Drynda przestał być prezesem spółki, a ja zacząłem, ponieważ ja zacząłem chyba w lutym albo w styczniu… nie, w styczniu 2023 r. Więc nie ja wprowadziłem te regulacje.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK. Ja zrozumiałem, dobrze.

Świadek Paweł Kurtasz:

Dla mnie był to stan zastany.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli tuż przed pana przyjściem.

Świadek Paweł Kurtasz:

Natomiast mówimy o ewaluacji jako takiej, czyli… ewaluacji, czyli sposobie sprawdzenia tego, jak to wyglądało.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. A jeżeli firmy nie chciały podawać tych danych, o które państwo pytaliście po grudniu 2022 r., to ile wypadło z tej listy firm? Ma pan takie dane?

Świadek Paweł Kurtasz:

Proszę zwrócić uwagę, że w momencie, w którym ten zapis został wprowadzony, dawał firmom 12 miesięcy na to, żeby zaczęły podawać te dane, więc tak naprawdę weryfikacja pojawiłaby się – taka realna – 12 miesięcy później.

Natomiast…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli też instrument był w dużej mierze przez rok martwy albo…

Świadek Paweł Kurtasz:

No prawo nie działa wstecz, więc nie można było… (*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A w styczniu 2024 r. został program zawieszony, więc… Jak pan był tym prezesem od stycznia 2023 r., rozumiem, że do… przez rok, to co pan myślał o tym, że jednak kontynuowanie w programie obywateli Federacji Rosyjskiej nie jest może najlepszym pomysłem z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa?

Świadek Paweł Kurtasz:

Za bezpieczeństwo państwa… Ustalmy pewne fakty: PAIH była biurem podawczym de facto tego programu. W ramach…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Biurem podawczym?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak… (*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Rekomendacja…

Świadek Paweł Kurtasz:

To nie była żadna rekomendacja.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…spółki państwowej jest… Tak pan określił – jako biuro podawcze?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak bym to określił, dlatego że PAIH tak naprawdę sprawdzała, czy firma istnieje w dostępnych rejestrach – to może zrobić każdy; PAIH sprawdzała – ponieważ nie miała żadnych dedykowanych narzędzi, pamiętajmy o tym – PAIH sprawdzała, czy dana firma realizuje swoje cele biznesowe przez współpracę z innymi firmami. To były rzeczy, które mogła sprawdzić PAIH.

Jeżeli spółka była zarejestrowana w Polsce, sprawa była prosta, ponieważ wystarczyło wziąć wyciąg z KRS i sprawdzić, czy firma ponadto nie jest w stanie upadłości, w zarządzie komisarycznym i tym podobne. Czyli czy generalnie… To były rzeczy, które sprawdzała PAIH, czy generalnie ta spółka jest w kondycji, która umożliwia jej dalszą pracę na takim bazowym poziomie. Jeżeli ta spółka nie była jeszcze obecna w Polsce i chciała dopiero rozpocząć swoją pracę, to zgodnie z tym, z procedurą, która funkcjonuje dla inwestycji bezpośrednich w Polsce, sprawdza się tego typu dokument na bazie prawa, z którego dana spółka pochodzi, ładu prawnego, z którego dana spółka pochodzi, weryfikuje się wszystkie te same dane. No i oczywiście taka spółka, która chciała w ramach…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, panie prezesie, ja rozumiem, że jak… Daliśmy konkretny przykład firmy Softline, która była firmą jakby przed laty de facto rosyjską, z kapitałem rosyjskim, później w wyniku sankcji tam były różnego rodzaju przekształcenia.

Natomiast czy państwa nie interesowało jaka… jaki jest jakby background takiej firmy? Że tam jest kapitał rosyjski, że jest spółka zarejestrowana na Cyprze, że jest przejmowanie spółek białoruskich IT, po to żeby wejść na rynek polski, na rynek europejski. Czy te kwestie bezpieczeństwa w ogóle państwa nie interesowały?

Świadek Paweł Kurtasz:

My badaliśmy głównie kwestie stabilności finansowej tej spółki i jej zdolności do inwestowania dalej. Jeżeli spółka posiadała kapitał rosyjski i było to widoczne w rejestrach na moment, na który była sprawdzana, była eliminowana z programu. Na moment, na który była sprawdzana.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W momencie kiedy program miał być zamknięty, zawieszony tak naprawdę, zawieszono udział MSZ w programie do czasu wyjaśnienia kwestii problematycznych, pojawiały się cztery główne zarzuty MSZ, które zostały uwzględnione.

Nie było weryfikacji postępów w zatrudnianiu cudzoziemców rekomendowanych przez PAIH. Potwierdza pan to?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie było to zadaniem PAIH.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A co było zadaniem PAIH? Znaczy, bo pan mówi, że nie było żadnych regulacji, które dotyczyły, jaka ma być rola PAIH, poza byciem skrzynką, tak, kontaktową?

Świadek Paweł Kurtasz:

PAIH miała przygotować dokumenty i przekazać…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Biurem podawczym, przepraszam.

Świadek Paweł Kurtasz:

Biurem podawczym.

I miała przekazać te dokumenty dwiema drogami. Jedna droga to była do służb konsularnych. Mówimy o standardowej wizie D23, bo taka była wydawana. To jest standardowa wiza D23. Dopisek „Poland.Business Harbour" nie zmieniał sposobu jej działania. To wiza D23 została zmieniona, żeby tak właśnie działać. Więc mówimy o standardowej wizie D23. I ta wiza miała być wydana zgodnie z procedurą i to leżało… ten obowiązek leżał po stronie służb konsularnych.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jasne. Czyli tak, nie było weryfikacji postępów w zatrudnianiu…

Świadek Paweł Kurtasz:

Jeszcze sekundkę, bo chciałbym skończyć.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak.

Świadek Paweł Kurtasz:

I co tydzień ta sama lista, która trafiła do MSZ w nieco rozszerzonym zakresie, którego wymagała Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, trafiała do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Proszę zwrócić uwagę na to, że…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, a może pan się zatrzymać na chwilkę, bo to jest ciekawe.

Bo czy pana nie zaskoczyło, nie zdziwiło, że jedyną służbą specjalną, która tutaj jest zaangażowana, jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a na przykład nie ma Agencji Wywiadu, nie ma Służby Kontrwywiadu Wojskowego?

Świadek Paweł Kurtasz:

Zgodnie z moją wiedzą Agencja Wywiadu była do programu zapraszana, ale to jest wiedza, którą pozyskałem w rozmowach z dyrektorami. Nie mam na to żadnego dokumentu. To jest jedna sprawa. Druga sprawa: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest po prostu właściwa, bo to jest ta sama agencja, która działa w przypadku pozwoleń na pracę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, a mam takie pytanie, czy pan ma wiedzę, czy z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego to wszystko było takie robocze, trochę nieformalne, bez programu zatwierdzonego, bez… w formule uchwały Rady Ministrów? Czy była jakaś umowa między PAIH, Ministerstwem Rozwoju a ABW co do jakby zdefiniowanej ich roli w tym programie?

Świadek Paweł Kurtasz:

Rola w programie wynikała…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy była umowa?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie mam wiedzy na temat tego, żeby była jakakolwiek umowa.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli to było tak na roboczo wysyłane, tak, mailem po prostu, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego na spotkaniach roboczych zdefiniowała, jaki chce mieć format danych – dała plik XLS, należało go wypełniać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A to było w jakimś bezpiecznym trybie wysyłane?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, plik był zaszyfrowany.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy tak, jak w KPRM się wysyłało?

Świadek Paweł Kurtasz:

Plik był zaszyfrowany.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mhm.

A co do… Czy pan może pamięta, ile takich negatywnych weryfikacji mogło być przez ten czas trwania programu?

Świadek Paweł Kurtasz:

Ja mam wiedzę o około dwudziestu w odniesieniu do spółek.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dwudziestu podmiotów?

Świadek Paweł Kurtasz:

Dwudziestu podmiotów.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A jeśli chodzi o kwestie osobowe?

Świadek Paweł Kurtasz:

My nie zajmowaliśmy się kwestią poszczególnych osób, tylko podmiotów.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No nie, ale za tymi dwudziestoma spółkami stało pewnie kilkaset osób, tak? Czy pan wie, co do jakiej liczby osób odmówiono?

Świadek Paweł Kurtasz:

No nie, ale tak jak mówię, jeżeli składała wniosek firma w ścieżce biznesowej, to w zależności od jej rozmiaru mogła złożyć wniosek, w którym…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan podejmował jakieś działania, żeby z programu wykluczyć obywateli Federacji Rosyjskiej? Bo pan już przyszedł wtedy, kiedy trwała wojna, widzieliśmy, co się dzieje.

Świadek Paweł Kurtasz:

No tak, ale ci obywatele Federacji Rosyjskiej to również mogli być ludzie uciekający przed wojną, więc jeżeli mieliśmy… Bo pytaliśmy o to MSZ wcześniej, ta wiedza… Tę wiedzę pozyskałem od pracowników, że MSZ był pytany o to i – to sobie sprawdzę – KPRM był o to pytany. I odpowiedź była taka, jakiej zresztą udzielił prezes Drynda, że mają być dalej obsługiwani. No to proszę zwrócić uwagę na to, że PAIH zajmowała się obsługą

poszczególnych spółek, a te osoby, które w ramach tych spółek były do Polski sprowadzane, miały być weryfikowane przez służby konsularne. To było ich zadanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A niech pan nam troszkę powie o tym Centrum GovTech, bo dzisiaj nie mamy świadka z tej instytucji. Czy pan dostrzegł jakieś nieprawidłowości, jakieś wątpliwości co do funkcjonowania tej ścieżki indywidualnej?

Świadek Paweł Kurtasz:

Zdarzały się firmy, co do których PAIH miała wątpliwości i wówczas informowała GovTech o tym, że… Na stronie GovTech był rejestr firm, które współpracowały z programem i jeżeli PAIH zauważyła, że któraś z firm… Ponieważ zdarzało się, tak jak poprzednio mówił prezes Drynda, że firmy aplikowały w obu tych programach, jeżeli zdarzyło się, że firma zachowywała się nieprawidłowo w programie biznesowym, to GovTech dostawał taką informację, skutkiem czego firma schodziła również z tej ścieżki.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A czy były przypadki, kiedy wizy były anulowane na przykład?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie mam takiej wiedzy. My nie zajmowaliśmy się wydawaniem wiz.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale czy państwo występowaliście kiedykolwiek, jeżeli się okazało, że to firma fake na przykład, albo firma, która jednak… Wydaliście wizę, a później ABW zweryfikowała ją negatywnie?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie dawaliśmy wiz. Proszę…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wnioskowaliście państwo o wydanie wizy, rekomendowaliście.

Świadek Paweł Kurtasz:

My tak naprawdę przekazywaliśmy dokumenty firm oraz listy osób, które te firmy chciały zrelokować. I teraz proszę zwrócić uwagę na to, że mogło się tak zdarzyć – i zdarzało się, bo widzieliśmy to w dokumentach – że te osoby nie zgłaszały się potem do relokacji, skutkiem czego trafiały jeszcze raz. My pytaliśmy, dlaczego one trafiają jeszcze raz.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Bo tutaj pan prezes Drynda… Trudno jest rozmawiać o programie, jak nie ma samego programu, prawda, czyli nie ma dokumentu, bo każdy program rządowy jest przyjmowany albo uchwałą Rady Ministrów… Jest później publikowany w Monitorze Polskim, prawda, zna pan takie przypadki?

Świadek Paweł Kurtasz:

No oczywiście.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No właśnie, więc można do niego sięgnąć, posprawdzać. Pytanie jest takie właśnie, co się dzieje w sytuacji takiej, kiedy mamy jakiś problem natury takiej, że ten podmiot okazuje się niewiarygodny, albo…

Świadek Paweł Kurtasz:

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego była o tego typu przypadkach informowana, ale w większości przypadków to od niej właśnie pochodziły te monity.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W każdym przypadku dostawaliście informację zwrotną, czy na przykład była jakaś taka milcząca zgoda? Że wysyłacie nazwiska, albo na…

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie dostawaliśmy żadnej informacji zwrotnej, przekazywaliśmy dokumenty do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

O, ciekawe.

Świadek Paweł Kurtasz:

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego reagowała w konkretnych przypadkach, które uznała za stosowne, czyli jeżeli coś znalazła, to informowała PAIH za pośrednictwem Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli z tych 90, bo tak to zostało nazwane, rekordów, które państwo wysyłaliście, rozumiem, że co do zasadniczej części po prostu była milcząca zgoda ABW.

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mhm.

No dobrze, to ja bym chyba na tym etapie nie miał żadnych innych pytań.

Pan poseł wiceprzewodniczący Milewski.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy według pańskiego doświadczenia i tej… tego, co wynikało z okresu pracy jako prezesa agencji… Jakby pan porównał pracę wykonywaną, tę pracę związaną z weryfikacją poszczególnych firm w stosunku do weryfikacji wykonywanej w ramach tej ścieżki takiej zwykłej, czyli w przypadku zwykłych zezwoleń na pracę?

Świadek Paweł Kurtasz:

Wiza z oznaczeniem „Poland.Business Harbour", czyli wiza D23, pozwalała na to, żeby rozpocząć w Polsce pracę przez okres jednego roku. Następnie trzeba było uzyskać pozwolenie na pracę. Elementem wspólnym obydwu tych procedur była Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W obydwu przypadkach, zarówno w przypadku pozwolenia na pracę, jak i w przypadku wizy D23, podmiotem odpowiedzialnym za ten element weryfikacji jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jakie były przyczyny zawieszenia programu?

Świadek Paweł Kurtasz:

Przyczyny zawieszenia programu, które zostały podniesione przez ministerstwo, MSZ, wskazują na to, że MSZ miało wątpliwości co do prawidłowości funkcjonowania tego programu. No ale chciałbym podkreślić, że nie po stronie PAIH. Dlatego, że jeżeli widzimy problem z tym, kto się dostał do kraju, to PAIH za to nie odpowiadała.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy przekazywał pan Komisji, panu przewodniczącemu, konkretne dane, iż wydano 84 315 wiz biznesowych bez pozwoleń na pracę?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie. Z dokumentu, który przekazałem, wynika, że jest taka liczba rekordów w bazie. Mam go tutaj.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A pan przewodniczący nam taką informację przekazał, cytat.

Świadek Paweł Kurtasz:

Nietrudno pomylić te pojęcia, bo proszę państwa, zwróćmy uwagę na to, że były one dość szeroko dyskutowane.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Może pan wie, ile tych wiz wydano, tak, w takiej sytuacji, bo ja tu mam pismo – przepraszam, panie przewodniczący – z 9 lutego 2024 r. To jest Departament Konsularny i jest mowa o 90, ponad 93 tys. wiz, to jest dokument MSZ. Więc czy MSZ ma wiedzę, ile tych wiz było, czy PAIH ma wiedzę, ile tych wiz było?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, tylko MSZ. Nie, tylko i wyłącznie MSZ ma wiedzę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No to już może nie znęcajmy się nad tym dokumentem, który pan podpisał.

Świadek Paweł Kurtasz:

No my mówiliśmy… Te liczby są rzeczywiście podobne, ale to, co widzi MSZ, jest jakby… jest ujęciem całościowym, bo widzi wszystkie ścieżki programu. PAIH widziała tylko jedną.

I wiemy z tego, że te dokumenty wracały i osoby pojawiały się powtórnie, że były odmowy z różnych przyczyn. Nie było też możliwości w żaden sposób… Tu nie było żadnej procedury odwoławczej od tej ścieżki wizowej, w związku z powyższym, jeżeli konsul zdecydował o tym, że tej wizy nie uznaje z jakichś przyczyn, to nie dało się tego wniosku naprawić. Można było tylko złożyć ponowny.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy w czasie pełnienia przez pana funkcji prezesa agencji spotkał się pan z jakimikolwiek zastrzeżeniami tudzież wątpliwościami dotyczącymi funkcjonowania programu? Jeśli tak, to jakie to były zastrzeżenia i kto je zgłaszał?

Świadek Paweł Kurtasz:

Z zastrzeżeniami spotkałem się, to ciekawe, tuż po wyborach i zostały zgłoszone przez ówczesnego dyrektora pracującego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Niestety nie pamiętam nazwiska tego dżentelmena, ale ten dokument był dla państwa załączony, udostępniony w całości, również nasza odpowiedź. Tam były też wskazane konkretne firmy, co do których pan dyrektor miał zastrzeżenia. I…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To chyba był dyrektor Jakubowski, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, chyba, nie jestem pewien, nie chciałbym… Po prostu nie pamiętam. Ale ja pamiętam, że odnieśliśmy się do każdej z tych firm, ponieważ nie wszystkie firmy…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Po wyborach, czyli po 15 października ubiegłego roku?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak jest.

I myśmy odnieśli się do tego pisma bardzo detalicznie i odpowiedzieliśmy na wszystkie pytania, które były tam postawione. I również odnieśliśmy się do opisania sytuacji każdej z firm, która brała udział w tym programie, bo na przykład były wątpliwości co do firmy – to pamiętam – Andersen, która jest po prostu bardzo duża i zatrudnia dużą liczbę osób. W związku z powyższym te ilości osób, które się tam pojawiły, były rzeczywiste, to znaczy ona wnioskowała rzeczywiście o tyle. No ale to jakby wynikało z jej rozmiarów.

Pojawiły się też tam odniesienia do firm, których PAIH nie obsługiwała, prawdopodobnie były w ścieżce indywidualnej.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli osoby, które podjęły pracę w Polsce na podstawie… w ramach tej ścieżki, po roku musiały…

Świadek Paweł Kurtasz:

Uzyskać pozwolenie na pracę.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To jedno. Drugie to wspomniana przez pana okoliczność, wprowadzona w międzyczasie okoliczność raportowania przez podmioty…

Świadek Paweł Kurtasz:

Która de facto nie zdążyła zadziałać.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

No to jak pan oceni czy porówna, jak to… Jak ocenialiście w ramach swojej pracy kontrolę nad przebiegiem zatrudnienia obcokrajowców w ramach programu? W porównaniu na przykład z…

Świadek Paweł Kurtasz:

My nie byliśmy odpowiedzialni za kontrolę tego programu. My przygotowywaliśmy dokumenty, tak jak przygotowujemy oferty dla naszych inwestorów. Mieliśmy zweryfikować, co było jasno wskazane, czy ta firma istnieje, i weryfikować samą firmę – czy ona istnieje, czy ona jest zdolna do inwestycji, to był nasz ból głowy. My chcieliśmy wiedzieć, czy ona jest w stanie zainwestować w Polsce, czy jest w stanie tutaj pozatrudniać ludzi, płacić podatki itd. Tym się zajmowała PAIH, bo tym się zajmuje na co dzień. W momencie, w którym niczego nie dostaliśmy ponad to, co było w ustawie, to robiliśmy to, co było w ustawie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A roboczy kontakt z tymi podmiotami później utrzymywaliście?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, utrzymywaliśmy roboczy kontakt i część podmiotów chętnie się kontaktowała, zwłaszcza te spółki duże, które chciały relokować kolejne osoby.

No i jest na przykład ciekawy wątek, który w ogóle nie został poruszony – firmy japońskie.

Firmy japońskie masowo uciekały z Ukrainy do Polski i dzięki właśnie „Poland.Business Harbour" dało się relokować duże firmy japońskie, to znaczy ich oddziały do Polski, i one zaczęły tutaj pracować i tutaj przynosić dochody. Z Japończykami sprawa jest o tyle ciekawa, że po zatrzymaniu programu byłem uczestnikiem spotkania już w ramach nowego rządu, bo spotykał się pan minister Tomczak z ambasadorem Japonii w Polsce. I spotkanie było poświęcone sprawom trudnym – były to między innymi program „Poland.Business Harbour" oraz obecność Polski na wystawie Expo Osaka 2025 r.

Więc pan ambasador również widział potrzebę upomnienia się o ten program, bo z jego punktu widzenia był on korzystny. Ten feedback często trafiał do PAIH od wielu dużych firm, tych, które tak naprawdę wprowadziły dużą liczbę osób. No i częściowo te informacje na temat ewaluacji się pojawiły, bo PAIH udało się przepytać kilka firm na tę okoliczność, natomiast to są tylko kawałki informacji. To nie jest całościowy obraz. Jakby PAIH z własnej inicjatywy zaczęła tworzyć ten obraz dla własnej też wiedzy, ponieważ z punktu widzenia PAIH to jest kolejny potencjał inwestycyjny.

Proszę państwa, zwróćcie uwagę na to, że w zeszłym roku mieliśmy 7,5 albo 6 mld euro bezpośrednich inwestycji w Polsce, rok wcześniej – 3,4 mld, rok wcześniej – 2,8, rok wcześniej – 2,5; 2,1 itd. To są gigantyczne kwoty i nagle zaczęliśmy mielić olbrzymimi inwestycjami zagranicznymi w Polsce. I tak naprawdę fokus PAIH zawsze jest skupiony na tym – w 100%, to jest podstawowe działanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, ale to panie prezesie, jakby jednak…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

No to chyba nie wykracza poza, to jednak są cele.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No ale… Jasne, tylko że funkcjonowanie PAIH jako takie nas nie interesuje, nas interesuje konkretny program i czy pan…

Świadek Paweł Kurtasz:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…czy były jakieś kontrole, audyty w tej sprawie przez ten czas, kiedy pan był prezesem?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A pan mi odebrał głos, czy co się stało?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, pan już kończy też powoli, ale pytam o PAIH po prostu.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ja jeszcze nie kończę, więc…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

O program.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Przed chwilą o PAIH… Pan powiedział, że nie możemy o PAIH rozmawiać, tylko o programie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę zadać pytanie, panie pośle.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

No to w takim razie, panie prezesie, jakby pan tę swoją analizę, którą przed chwilą pan przedstawiał, sfokusował na programie, także w świetle tego, jakie są potrzeby polskiego rynku IT, jakie one były w tym czasie, kiedy pan pełnił funkcję, i oczywiście do momentu, który jest granicznym momentem działania naszej Komisji.

Świadek Paweł Kurtasz:

Dobrze, to…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…akademicki…*(niezrozumiałe)*

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale to…

Świadek Paweł Kurtasz:

Przepraszam, mam taką skłonność, bo jestem nauczycielem akademickim, więc będę się powstrzymywał, przepraszam.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja wiem, tylko że… *(niesłyszalne)*

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I czy w agencji były prowadzone w tym zakresie analizy? No jednak ten krajobraz jest kluczowy, panie przewodniczący, dla oceny tej sytuacji.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, tobym prosił, nie uchylając pytania, tylko żeby pan przestrzegał czasookresu funkcjonowania, za który odpowiedzialna jest Komisja, czyli do listopada 2023 r.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Sam o to poprosiłem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

I to jest ostatnie pytanie, które pan poseł Milewski zadał. A przygotowuje się pani Maria Małgorzata Janyska.

Świadek Paweł Kurtasz:

Dobrze.

Chciałbym powiedzieć, że jednym z postulatów, które postawił nam Intel podczas negocjacji, było rozszerzenie tego programu na cały świat, ponieważ z ich punktu widzenia konieczne było pozyskanie wiedzy, w której posiadaniu nie są nasze…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Kiedy to było?

Świadek Paweł Kurtasz:

To był czas przed rozszerzeniem globalnym programu. I to jest wiedza, którą ja mam z Departamentu Inwestycji, ponieważ ja kończyłem proces inwestycyjny Intela w Polsce, ale go nie zaczynałem.

W związku z powyższym, wchodząc w ten proces inwestycyjny, nabywałem też wiedzę na temat innych okoliczności. Więc jednym z warunków, które postawił Intel, było rozszerzenie tego programu. Dlaczego tak jest? Ponieważ spółki budują nową wiedzę, której nie ma jeszcze na uczelniach, i bardzo często muszą ją przywieźć ze swoimi ludźmi. I ten okres jednego roku jest niezwykle dogodny, dlatego że w jeden rok da się wyszkolić pracowników na miejscu. I w tym momencie przywozi się swoich pracowników, oni szkolą pracowników na miejscu i ci nowi nigdy już się nie starają – ci, którzy zostali przywiezieni w wyniku takiego działania – nie starają się o uzyskanie pozwolenia na pracę, bo nie mają już takiej potrzeby, nie są po prostu potrzebni. Tych pracowników przywiezionych zastępują pracownicy wykształceni tutaj na miejscu.

To jest jeden aspekt, o którym chciałem powiedzieć. On miał dotyczyć Intela, natomiast dotyczył innych firm japońskich, z czego… co jest mi wiadomo. Dlaczego posługuję się przykładem firm japońskich? Ponieważ pracując w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, miałem ich pod opieką kilka i to były głównie duże firmy motoryzacyjne. Jeśli państwo pozwolą, nie będę przywoływał z nazwy, ale to dość oczywiste. To jest jeden aspekt.

Drugi aspekt jest taki, że w Polsce mamy ten talent u ludzi z obszaru IT, ICT gdzieś na poziomie pół miliona, 500 tys., którzy mają doświadczenie, to jest per capita najwyższa liczba na świecie. Innymi słowy, jeżeli przeliczymy te pół miliona na 38 mln mieszkańców, to u nas to zagęszczenie jest największe. To zaczęło powodować, że masowo zaczęły się przenosić do nas różnego rodzaju centra kompetencji. Na początku mojej pracy w PAIH Volvo zbudowało R&D Centre w Krakowie. Pytam ludzi z Volvo, dlaczego Kraków, przecież tam już jest kilka… (*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To jest firma informatyczna, Volvo, chyba nie?

Świadek Paweł Kurtasz:

Jest.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK.

Świadek Paweł Kurtasz:

Volvo ma departament, który zajmuje się sztuczną inteligencją do samochodów i dokładnie to przenieśli. I jakby…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale czy to jest firma w ramach „Poland.Business Harbour”, która się przeniosła tutaj, czy…

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To prosiłbym, żebyśmy się trzymali…

Świadek Paweł Kurtasz:

Dobra, OK.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie prezesie, przepraszam, ale muszę pilnować też czasu.

Świadek Paweł Kurtasz:

Jasne. Ja tylko kontekst chciałbym pokazać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziesięć minut na pytanie i na odpowiedź.

Świadek Paweł Kurtasz:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pani posłanka Maria Małgorzata Janyska. Przepraszam bardzo.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja w zasadzie zastanawiałam się, czy w ogóle świadkowi zadać jakieś pytanie po pierwszym zdaniu, które wygłosił, że agencja w zasadzie była tylko biurem podawczym. I w nawiązaniu z kolei do pisma, które pan firmował, które zostało przekazane do Komisji, że program nie posiada sformalizowanej formy i jest realizowany na podstawie ustaleń roboczych, to wydaje się, że biuro podawcze programu, którego nie było… To w zasadzie nie mamy o co pana pytać. Tak, bo…

Ale zapytam jednak mimo to, w jaki sposób w takim razie była ułożona w ogóle odpowiedzialność za każdą część programu, który nie był sformalizowany, czyli de facto nie było programu rządowego, tylko były jakieś wytyczne i ustalenia robocze? W jaki sposób była unormowana odpowiedzialność każdego podmiotu za swoje elementy?

Świadek Paweł Kurtasz:

Mogę powiedzieć zgodnie z moją wiedzą. Ten program przypominał procedurę. Ta procedura po prostu mówiła kto…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Gdzie była spisana ta procedura?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tylko podczas ustaleń roboczych, jako takiej…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale spisana czy tylko mówiona?

Świadek Paweł Kurtasz:

Była ustalona. Ja nie jestem w stanie…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ustalona, ale w jaki sposób? Proszę mi powiedzieć, ustalona – ustnie przekazywana?

Świadek Paweł Kurtasz:

Mogę powiedzieć, że widziałem dokumenty wewnętrzne, firmowe, gdzie mieliśmy opisaną tę procedurę na nasze własne potrzeby, co było stworzone przez dyrektorów spółki. Natomiast nie znam… nie jest mi znany dokument zewnętrzny, który byśmy dostali, gdzie krok po kroku zostałyby opisane nasze zadania w tym zakresie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli w oparciu o co pan działał jako prezes w takim razie?

Świadek Paweł Kurtasz:

W oparciu o ustawę o PAIH, dlatego ta procedura wyglądała tak, jak wyglądała.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale ustawa o PAIH mówi tylko o zadaniach i bardzo ogólnie, natomiast nie ma tam…

Świadek Paweł Kurtasz:

Z zakresu wspierania polskiej gospodarki.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak.

Natomiast nie ma tam… Jest tam odesłanie do ewentualnie programów rządowych czy resortowych, które są odpowiednio wprowadzone, a tutaj takiego nie było, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

Wszedłem na etap, w którym program działał, miał ustalone ramy i zasady funkcjonowania.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
To proszę mi powiedzieć… wskazać…

Świadek Paweł Kurtasz:
Natomiast…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
…dokument, w którym były te ramy i zasady.

Świadek Paweł Kurtasz:
Nie dociekałem tego.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
Proszę?

Świadek Paweł Kurtasz:
Nie dociekałem tego, tych programów, które się toczyły…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
Ale jak pan… A to skąd pan miał wiedzę na temat tego programu, jak pan nie dociekał? To ja jestem lekko w szoku, bo jeśli ja mam stosować program, a nie dociekam i nie znam formy spisanej i tak dalej, to podziwiam szczerze, jak można realizować coś, czego nie ma.

Świadek Paweł Kurtasz:
W momencie, w którym podniosłem pytania dotyczące tego programu, zostałem odesłany do tych dwóch aktów prawnych, które były już dzisiaj przytaczane – jeden dotyczący funkcjonowania podmiotów, które są przedsiębiorstwami i są obcokrajowcami w rozumieniu ustawy, drugi dotyczący pracowników. Wskazano mi, że każdy z podmiotów, który działa w ramach tej procedury, zajmuje się swoim fragmentem pracy.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
Wskazano – kto wskazał?

Świadek Paweł Kurtasz:
Moi pracownicy.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
Pana pracownicy. Aha, czyli pana pracownicy wskazywali panu…

Świadek Paweł Kurtasz:
Pozyskałem wiedzę od nich, ponieważ jak pani zauważyła, nie miałem dokładnego jednego dokumentu, z którym mógłbym się zapoznać, gdzie kształt tej procedury był opisany.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
Czy pan prosił o taki dokument jako odpowiedzialna osoba zarządzająca spółką?

Świadek Paweł Kurtasz:
Po uzyskaniu informacji…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
Nie bał się pan ryzyka, że będzie pan działał na szkodę spółki?

Świadek Paweł Kurtasz:
Nie, to nie było działanie na szkodę spółki.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
Skoro pan nie ma procedury spisanej?

Świadek Paweł Kurtasz:
Po uzyskaniu jasnej informacji na temat tego, że każdy z podmiotów działających w ramach tego systemu działa w ramach umocowania prawnego, które posiada, i nie ma żadnego spójnego umocowania prawnego dla całego programu, to w moim…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
Dobrze, dobrze. Nie będziemy dręczyć, bo widać, że nie było tutaj żadnej formalizacji, tylko jeden pan powiedział drugiemu albo pani drugiej pani.

Świadek Paweł Kurtasz:

Były spotkania robocze, gdzie byli wszyscy interesariusze.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

I tak funkcjonowała agencja, która była odpowiedzialna za tak poważne sprawy. A co na temat podmioty, które… przedsiębiorstwa, firmy, które w tej ścieżce chciały współpracować?

Świadek Paweł Kurtasz:

Proszę doprecyzować pytanie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy ta wiedza, w jaki sposób mają aplikować, czy mogą, ona była powszechnie dostępna i ludzie mogli…

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, była opublikowana na stronie gov.pl, można ją do tej pory znaleźć.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tam jest cała procedura opisana.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

I nie było żadnego problemu? Czy odnotowywał pan jakieś pytania, czy uwagi ewentualnych potencjalnych aplikantów, że nie mają wiedzy na ten temat, albo że jest coś…

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie, ponieważ wszystko było…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

I było jasne, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

Cała procedura została opisana na stronach gov.pl. Tam była… tam były… Jasno były opisane wszystkie kroki, który podmiot odpowiada, za który fragment ścieżki. I to było opublikowane przez KPRM. I tyle.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

No dobrze, to ja w takim razie tylko panu przytoczę konkluzję jednego z podmiotów, który w tym roku ją przedstawił, że proponują, jeśli program będzie utrzymany, żeby zostały uregulowane zasady uczestnictwa w programie w jasny, przystępny i przede wszystkim transparentny sposób. Obecne zasady funkcjonowania programu i uczestnictwa w nim pozostają niejasne dla niektórych firm, które sygnalizują problem w odnalezieniu regulaminu czy innych aktów prawnych opisujących program.

Nie mam więcej pytań. Dziękuję.

Świadek Paweł Kurtasz:

Czy ja mógłbym się ustosunkować?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę. To też jest moje pytanie, czy był jakikolwiek regulamin tego programu? Bo jak nie było dokumentu, to może regulamin był?

Świadek Paweł Kurtasz:

Na wewnętrzne potrzeby tej części programu… (*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale to decyzją zarządu w PAIH czy jaką decyzją? Czy pana dyrektorów?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie powiem, kto ten regulamin stworzył, ale nie był to raczej regulamin…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pani posłanka może Aleksandra Leo i pan.

Świadek Paweł Kurtasz:

Jeśli mógłbym, to chciałbym w dwóch słowach się odnieść.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No to proszę.

Świadek Paweł Kurtasz:

Zgadzam się z tym, że każdy program może być lepszy, i zgadzam się z tym, że każdy program trzeba poprawiać.

Natomiast…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale tego programu nie było, panie prezesie, no.

Świadek Paweł Kurtasz:

Była pewna procedura. Co do tego chyba możemy się zgodzić.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan sam napisał, że to było ustalenie robocze, więc już może nie znęcajmy się nad tym dokumentem, którego nie było.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

I ta procedura nie była spisana, tylko przekazywana na zasadzie… podwładnych przełożonemu.

Świadek Paweł Kurtasz:

Czy ja mógłbym…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Od dyrektorów, rozumiem, tych z rekomendacji pana ministra Ociepy.

Świadek Paweł Kurtasz:

Czy ja mógłbym…

No nie, akurat nie. Czy ja mógłbym…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie? A…

Świadek Paweł Kurtasz:

…ustosunkować się do tego?

Chcę przez to powiedzieć, że ja osobiście uważam, że rozsądna polityka migracyjna jest nam bardzo potrzebna, a ten program to mógł być taki zaczątek, oczywiście mógłby być lepszy, oczywiście mógłby być lepiej nadzorowany, to wszystko jasne. Natomiast uważam, że biorąc pod uwagę to, że mamy drugie najniższe bezrobocie w Unii Europejskiej w chwili obecnej, jeśli nie będziemy w stanie poprowadzić takiego selektywnego programu, który pozwoli nam sprowadzić ludzi, których nam w danym momencie brakuje, to przestaniemy się rozwijać.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Selektywnego, ale formalnego.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Aleksandra Leo.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

To ja chciałam dopytać, to był program, czy nie było programu według pana?

Świadek Paweł Kurtasz:

Jeśli pani pyta, czy był program przyjęty przez Radę Ministrów, to ja nie znam takiego dokumentu.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

To jeszcze raz, przepraszam.

Świadek Paweł Kurtasz:

To ja nie znam takiego dokumentu.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Czyli nie było?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie znam takiego dokumentu.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Rozumiem.

A w takim razie, jak pan ocenia ten projekt? Bo przed chwilą powiedział pan, że… Pan używa słowa „program", ja nie będę używała słowa „program", ale powiedział pan, że są lepsze programy, gorsze. Jak pan ocenia ten projekt?

Świadek Paweł Kurtasz:

Zadziałał w sensie takim, że był dobrym narzędziem przyciągania kolejnych inwestorów i widzieliśmy to, ponieważ wśród inwestorów było nim zainteresowanie, które enumeratywnie podnosili w momencie, w którym przystępowali do negocjacji inwestycyjnych. W tym sensie zadziałał.

Nie mam narzędzi, żeby powiedzieć, jak pokazało się to w cyfrach, ponieważ nie dostawaliśmy tej informacji zwrotnej w żaden sposób i ten, jak pani powiedziała, projekt czy też program nie przewidywał tego, żeby PAIH tę informację zwrotną dostawała. To na pewno jest do poprawienia, bo tak powinno być.

Jeżeli natomiast mówimy o sprawdzaniu dalszego losu tych osób, które w ramach tego typu wizy pracowały w Polsce, to to jest szerszy problem, bo dotyczy też wydawanych od wielu lat pozwoleń na pracę, bo tam jest dokładnie tak samo. To znaczy…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

No ale tu nie było wydawane. Tu było bez pozwolenia o pracę.

Świadek Paweł Kurtasz:

Ale dokładnie taka sama procedura była, ponieważ ABW odpowiada za wpuszczenie kogoś do Polski w przypadku pozwolenia na pracę, w przypadku wizy D23 też odpowiada ABW, a czy potem ktoś sprawdza, czy ci ludzie pracują – w obu tych przypadkach nikt tego nie robi.

W związku z powyższym i w tym starym systemie, który zakładał pozwolenia na pracę, i w tym nowym… Zwłaszcza że ten nowy miał prowadzić do pozwolenia na pracę, bo po to był stworzony, ponieważ ta wiza była na jeden rok i z zasady rzeczy miała nie być powtarzana. Miała prowadzić do tego, żeby ktoś uzyskał pozwolenie na pracę. Firmy natomiast inwestujące wykorzystały to jako wehikuł, narzędzie do ściągania sobie ludzi i transferu wiedzy pomiędzy swoimi ludźmi, tymi, których już mają, wykształconymi, a tymi, których wykształcić muszą. I to chyba nie jest nic złego, to znaczy to zdecydowanie nie jest nic złego, bo powoduje, że mamy *brain circulation* i pewien import wiedzy do Polski, tak jak w każdych wymianach tego typu, gdzie mamy po prostu do czynienia z tym, że przyjeżdżają do nas ludzie, którzy nierzadko są spoza naszego kręgu kulturowego. I tym samym, nie z tego powodu, ale też tym samym mogą posiadać zupełnie inne umiejętności.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
Jasne, rozumiem. A bo powiedział pan, że te osoby w zasadzie w żaden sposób nie były weryfikowane, to znaczy czy na przykład zajmują się tą branżą IT. I powiedział pan też, że nie jest w jakikolwiek sposób sprawdzane, czy te osoby nie wykorzystują tych wiz… nie wykorzystywały niezgodnie z ich przeznaczeniem.

Świadek Paweł Kurtasz:
To znaczy, jeżeli chodzi o…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
Że tak czy siak to się dzieje, czy są te pozwolenia na pracę, czy nie ma.

Świadek Paweł Kurtasz:
Jeśli mógłbym doprecyzować.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
Jak pan mógł firmować…

Świadek Paweł Kurtasz:
Ale ta wiza wygasa po roku.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
…swoim nazwiskiem jako prezes coś takiego w takim razie?

Świadek Paweł Kurtasz:
Ta wiza wygasa po roku. Jest narzędziem pozwalającym na to, żeby uzyskać pozwolenie na pracę. Zasady jej wydawania, jeżeli chodzi…

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
Ale to nie jest odpowiedź na moje pytanie.

Świadek Paweł Kurtasz:
No to już odpowiadam. Jeżeli chodzi o sposób wydania tej wizy, to znaczy to, w jaki sposób ta osoba była weryfikowana, to był tożsamy z wydaniem pozwolenia na pracę, bo w jednym i drugim przypadku odpowiadało za to ABW, niczym się to nie różniło.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
No chyba jednak nie. Znaczy, pozwolenie o pracę jest decydujące. Te osoby miały…

Świadek Paweł Kurtasz:
Ale w jednym i w drugim przypadku sprowadza się to do decyzji ABW. I w jednym i w drugim przypadku ABW była o tym informowana i jest agencją do tego dedykowaną.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
A do czego państwo byliście dedykowani w takim razie?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
Do biura podawczego.

Świadek Paweł Kurtasz:
My byliśmy… W tym procesie my byliśmy tak naprawdę instytucją, która weryfikowała pod względem zdolności inwestycyjnych spółki i nic więcej.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
I realizowaliście też nieistniejący program.

Świadek Paweł Kurtasz:
Nie mogę się do końca z tym zgodzić, ale to pani opinia.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):
To ja dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Nieistniejący, ale intensywnie realizowany.
Pan poseł Mirosław Adam Orliński.
Rządowy.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak tutaj usłyszeliśmy – i od poprzedniego prezesa, i słyszymy od pana – rzeczywiście to było wszystko mocno zakrojone w takiej fazie roboczej, to podkreślał i poprzedni prezes. Ale też mnie to interesuje, bo rozumiem tak. Jako Polska Agencja Inwestycji i Handlu mieliście państwo mieć głównie wspieranie rozwoju polskiej gospodarki, zajmowanie się tym rozwojem, więc czemu tak naprawdę miał służyć ten program, który tak naprawdę nie miał swojego umiejscowienia?

Bo ten program… Z jednej strony słyszymy, że było w KPRM jego umiejscowienie, potem było umiejscowienie u państwa w agencji. Z drugiej strony to konsul miał nad tym wszystkim czuwać. Czy pana jako prezesa tak poważnej agencji państwowej nie zastanawiało i czy pan nie wychodził z taką inicjatywą, żeby stworzyć na przykład jakąś komórkę, która w jakiś sposób skoordynowany – te wszystkie instytucje państwa, bo to też daje dużo myślenia – miałaby w jakimś stopniu to weryfikować?

Świadek Paweł Kurtasz:

To nie jest moja rola. Polska Agencja Inwestycji i Handlu, jak pan sam stwierdził, jest agencją, która jest odpowiedzialna za wspieranie rozwoju polskich eksporterów, bezpośrednich inwestycji w Polsce i generalnie rozwoju polskiej gospodarki. Bo pamiętajmy o tym, że jedno miejsce pracy stworzone przez bezpośrednią inwestycję obrasta trzema–czterami miejscami pracy na miejscu, już w polskich spółkach. I to jest ważne. Moje zadanie w tym całym procesie polegało na tym, żeby wykorzystać to narzędzie do pozyskiwania kolejnych inwestorów. I tak się działo. W momencie, w którym wszedłem do tego programu, ramy były już jasno ustalone.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

A czy…

Świadek Paweł Kurtasz:

Miałem zrobić wynik i go zrobiłem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Statystyka, tak?

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

A czy nie warto było stworzyć właśnie czy takiego departamentu? A czy może inaczej zadam to pytanie: Czy w ramach właśnie Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu nie było jakiegoś departamentu, jednostki bezpieczeństwa na przykład, która sprawdzała jako departament, nie wiem, bezpieczeństwa wewnętrznego, pełnomocnik jakiś do spraw bezpieczeństwa, który by wtedy z tą Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego mógł w jakimś stopniu zainicjować to działanie?

Bo my widzimy tutaj z tych przesłuchań i rozmów z państwem, że mamy dane i te statystyki, które pokazują po kilkadziesiąt tysięcy wiz, widzimy z tym problem, że nikt tego tak naprawdę nie weryfikował, ale brak też było koordynacji pomiędzy najważniejszymi instytucjami państwa, jak Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Polska Agencja Inwestycji i Handlu i pozostałymi urzędnikami.

Czy tutaj nie było też takiej inicjatywy, czy przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych na przykład, aby pochylić się i rozpocząć pracę nad usprawnieniem tych wszystkich procedur?

Świadek Paweł Kurtasz:

Bardzo dobrze pan powiedział, tak, to powinna być inicjatywa Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a nie nasza, ale zgadzam się, byłaby bardzo korzystna.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Znaczy, ja dopytuję się…

Świadek Paweł Kurtasz:

Natomiast chciałem zaznaczyć jedną rzecz, PAIH posiada Departament Bezpieczeństwa i Audytu i ten Departament Bezpieczeństwa i Audytu brał udział w całym procesie, ale żeby o tym porozmawiać, musielibyśmy być na posiedzeniu niejawnym. Natomiast tak

naprawdę, biorąc pod uwagę ten Departament Bezpieczeństwa i Audytu, to jego główna rola to było przekazywanie informacji pomiędzy PAIH a ABW. Ale tak, jakby tego typu narzędzie istnieje…

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

No właśnie… *(niezrozumiałe)*

Świadek Paweł Kurtasz:

…do komunikacji, tak najkrócej można to powiedzieć.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Maciej Konieczny.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Mnie zainspirował ten pan… ta pana taka wypowiedź stanowcza, że osiągnął pan wynik. I ja chciałem się dowiedzieć, jak pan go definiował – jako pozyskiwanie sponsorów, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie, wynikiem było…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Znaczy, inwestorów, przepraszam.

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, pozyskaniem… W dwóch obszarach tak naprawdę udało się uzyskać progres. Wolumen pozyskanych inwestycji, bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce dwa razy lepszy niż rok wcześniej, gdzie rok wcześniejszy był rekordowy… (*niezrozumiałe*)

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ale rozumiem, teraz mówimy o agencji, mi chodziło konkretnie o program.

Świadek Paweł Kurtasz:

Mówię o agencji.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

W sensie pan program…

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie, program… Proszę zwrócić uwagę na to, że ten program w życiu agencji to była drobna sprawa, dlatego że agencja jest…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

OK. Ale ja pytam o to, bo myślałem, że ten wynik dotyczył tego programu. Czy nie? To twierdzenie dotyczyło szerzej działania…

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie, szanowni państwo, agencja zatrudnia 450 osób, jest obecna w 56 krajach.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ja rozumiem, ale ograniczmy się do „Poland.Business Harbour”, bo właśnie mnie interesuje kwestia wyniku i mierzalności w tym zakresie, bo ja rozumiem, że pan jako menadżer wypowiada się w taki stanowczy i pewny siebie sposób odnośnie efektów swoich działań. Rozumiem, efekty pana działań pana zasadniczo interesują.

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, dokładnie tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Czy w związku z tym wie pan, ilu pracowników, którzy w ramach programu tej części „Poland.Business Harbour”, nadzorowanych przez agencję pod pana kierownictwem, realnie podjęło pracę w Polsce?

Świadek Paweł Kurtasz:

Taka informacja nie była zwracana w żaden sposób do agencji, Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Dla nas efektem jest wolumen inwestycji. To jest…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Czy pan wie, ile osób realnie i z tych, których… na podstawie tych list, które pan przekazał od tych inwestorów, realnie wjechało do Polski?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie dostawaliśmy takiej informacji zwrotnej i program czy też procedura tego nie przewidywała.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

OK. Rozumiem. Czyli pan byłby… Pan mógłby osiągnąć ten sam wynik, gdyby trzy czwarte osób nie przyjechało, a reszta to byli cyrkowcy.

Świadek Paweł Kurtasz:

To już jest pana zdanie w tej kwestii. Ja się mogę tylko z nim nie zgodzić.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dobrze.

Pan mówił o polityce migracyjnej i że to mógłby być taki zalążek.

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

I teraz ja się zgadzam z panem co do intencji, potrzebujemy pracowników. Dobrze, żebyśmy byli w stanie zdefiniować, kogo potrzebujemy, powinniśmy ściągać ludzi do Polski, bo polska gospodarka tego potrzebuje. Tylko brakuje mi jednego elementu i to dotyczy tak samo pana programu, jak i tej normalnej ścieżki z pozwoleniem na pracę, że chyba celem tego byłoby, żeby ci ludzie tu przyjechali i pracowali.

Świadek Paweł Kurtasz:

Po pierwsze, to nie jest mój program. Po drugie… Bo nie ja jestem jego autorem.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dobrze, jasne, ale program, który pan nadzorował.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bo nie ma programu.

Świadek Paweł Kurtasz:

Po drugie, tak, chodzi o to, żeby ci ludzie wbudowali wkład dodany do naszej gospodarki. I pytanie brzmi, czy fizycznie muszą tu być. Ja bym sobie życzył, żeby oni rezydentami podatkowymi byli, o to by mi chodziło.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie prezesie, ale oni wizę dostali.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

OK. Raz jeszcze.

Świadek Paweł Kurtasz:

Proszę?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No wizę dostali.

Świadek Paweł Kurtasz:

Rozumiem.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Przepraszam, ale…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie po to, żeby mieć pamiątkę w paszporcie, naklejkę, tylko żeby przyjechać i pracować.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

…ale rozumiem, czyli ta racjonalna polityka imigracyjna, bo spodziewałem…

Przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przepraszam, panie…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Spodziewałem się jednak bardziej stanowczej deklaracji, że ludzi, których zapraszamy do Polski w celu, żeby tu pracowali… powinni tu jednak przyjechać, a pan nawet na tym poziomie się zawahał i zaczął kombinować „no mogą przyjechać, ale niekoniecznie".

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie, chodzi o następującą rzecz, chodzi o to, żeby oni płacili tu podatki. Jeżeli będą chcieli spędzać tylko pół roku w Polsce, a pół roku poza Polską, będą mieli rezydencję podatkową, wszystko jest OK.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

OK, ale czy ma pan jakiekolwiek narzędzia mierzenia tego, że to nie jest… Bo raz jeszcze: tym mamy przeciążony system, jeżeli chodzi – to wiemy od strony konsulów i to dotyczy tak samo kwestii pozwoleń na pracę – przeciążony na poziomie urzędów wojewódzkich, na poziomie konsulów. Do tego dochodzi uproszczona ścieżka jeszcze do tego przeciążonego systemu i mamy dobro rzadkie, jakim jest niekoniecznie praca w Polsce, ale wjazd do strefy Schengen.

Czy pan w ogóle interesował się tym, miał takie podejrzenie czy świadomość tego, że ten program może być wykorzystywany wbrew intencji przez firmy, z którymi państwo współpracowali?

Świadek Paweł Kurtasz:

Jeżeli takie firmy rzeczywiście się pojawiały i je zidentyfikowaliśmy, to były usuwane z programu, ale tak jak pan powiedział – firmy, a nie poszczególne osoby, to jest jedna rzecz. Druga rzecz. Odwołując się do tego, co pan powiedział, pan przewodniczący ustalił, ile osób wjechało – 93 tys. Wiemy to, ponieważ pan to ustalił w MSZ. Ja dziękuję, bo ja nie wiedziałem dotychczas. To jest…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Nie, 93 tys. wydanych wiz. Jeżeli chodzi o wjazd, to przy tym zastrzeżeniu, że mamy informacje od Straży Granicznej tylko w przypadku osób przekraczających granicę Polski bezpośrednio, to tam jest 15%, ale nie jesteśmy w stanie tego zweryfikować, ponieważ nie mamy danych na temat osób, które inną drogą dotarły.

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, jest jeszcze jeden problem, który nie został dzisiaj podniesiony, a chyba warto byłoby zwrócić na niego uwagę, to jest wiza D23. Ja mam wątpliwości, to znaczy ja tego nie wiem, ale zastanawiam się, czy wszystkie zostały oznaczone tak, jak powinny być oznaczone, czyli „Poland.Business Harbour".

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Właśnie wyjątkowość tego programu z naszej perspektywy jako… z mojej perspektywy jako osoby, która chce sobie zadać podczas tej Komisji jedno kluczowe pytanie – czy system legalizacji pobytu w Polsce na bazie wiz pracowniczych nie jest tak naprawdę w ogromnej większości ściemą, która pozwala po prostu wjechać do strefy Schengen, i mamy nawał tych wiz pracowniczych, a tak naprawdę to co dziesiąta osoba do nas przyjeżdża. Taki obraz wyłania się z tego, co… z tych informacji, które otrzymujemy, i nie ma żadnych narzędzi mierzenia tego.

I pana…

Świadek Paweł Kurtasz:

Ale my jako gospodarka potrzebujemy tych pracowników.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

No właśnie, ale nikt nie sprawdza, czy oni tu przyjeżdżają. Właśnie to jest paradoks tej sytuacji. Jako gospodarka potrzebujemy pracowników, ale nasze instytucje odpowiedzialne za legalizację pobytu i przyznawanie wiz pracowniczych na żadnym etapie nie są zainteresowane, żeby sprawdzić, czy ci ludzie do nas przyjeżdżają i podejmują pracę.

Świadek Paweł Kurtasz:

No ja mogę panu odpowiedzieć z punktu widzenia instytucji, którą nadzorowałem – nie mieliśmy żadnego ku temu służącego narzędzia, my nawet nie wiedzieliśmy, ile tych wiz ostatecznie zostało wydanych.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ale z naszej perspektywy wygląda to tak, że przychodzi osoba po osobie, instytucja po instytucji, mówiąc, że „my tylko przekazywaliśmy listy, my się nie interesowaliśmy".

Świadek Paweł Kurtasz:

No ale moment, przecież ktoś te wizy wydał. A tym kimś był MSZ.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ale rozmawialiśmy z konsulami.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze, ale…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

I oni mówią jednoznacznie: Mamy takie przeciążenie zezwoleń na pracę plus „Poland. Business Harbour", że nasza praca ma charakter automatyczny. My nie mamy narzędzi do weryfikowania przedsiębiorstw i pracowników.

Świadek Paweł Kurtasz:

Ale co… To nie jest moja wina, że konsul nie dotrzymał swojego obowiązku służbowego.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ja rozumiem, tylko że…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No dobrze, ale to jednak…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

A, czyli pana stanowisko jest takie, że ten… że w żaden… że pana to nie interesuje, tak? Jest program, uproszczona ścieżka i pana nic więcej nie interesuje, jest uproszczona ścieżka, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:

My przekazywaliśmy… Weryfikowaliśmy firmy pod kątem ich możliwości inwestycyjnych. Nie wpuszczaliśmy firm, które wykryliśmy co do tego, że są niewiarygodne. Żeby nie wejść w…

Może inaczej: w przypadku tej drugiej ścieżki, która była otwarta na cały świat, to w ogóle wchodziły tylko bardzo duże firmy. Bo to też warto podnieść, szanowni państwo, jakie firmy mogły wejść do tej drugiej ścieżki. To były firmy, które musiały spełnić kryteria dla inwestycji strategicznych. A co to oznacza? Te kryteria to między innymi IT albo nowe technologie, albo zaawansowana produkcja. I dla zaawansowanej produkcji te firmy musiały zatrudnić w Polsce, żeby móc skorzystać z tej ścieżki, co najmniej 100 osób i zainwestować za… od 160 mln…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Zatrudniać czy zatrudnić?

Świadek Paweł Kurtasz:

Musiały zatrudnić w wyniku tej inwestycji, jak chciały się przenieść, ale mało firm skorzystało jakby z tego, natomiast takie były kryteria, bo były dość mocno wykluczające.

Druga. Jeżeli były to firmy IT lub nowe technologie, to musiały zatrudnić w wyniku tego… tej relokacji, rozumianej jako inwestycje, 150 osób i wydać co najmniej milion złotych. A jeżeli były to badania plus rozwój, to tutaj musiały zatrudnić w Polsce 10 osób i wydać milion złotych.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Ale to było… (*niezrozumiałe*)

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):
Musiały zatrudnić – i ktoś sprawdzał, czy zatrudniły?

Świadek Paweł Kurtasz:
Jeżeli były w ramach programu tej ścieżki, to musiały być ewaluowane.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):
OK. I czy…

Świadek Paweł Kurtasz:
Stąd pojawiła się właśnie ta ewaluacja.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):
OK. Czy wyniki tej ewaluacji są znane? Jakie…

Świadek Paweł Kurtasz:
No nie, bo to już rozmawialiśmy o tym, to jest moment, kiedy ona się pojawiła, w grudniu 2022 r., i tak naprawdę kilka firm zdołaliśmy przepytać przed zamknięciem programu. I to są te szczątkowe informacje… (*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Kilka firm na 700, tak?

Świadek Paweł Kurtasz:
No ale też tych firm dużych było dosłownie… Ich było niewiele. Ten wolumen firm to jest podstawowa ścieżka programu, natomiast ten… Ta ścieżka, gdzie mówiliśmy o tym… o tych inwestycjach strategicznych, to rzeczywiście musiała być inwestycja spełniająca warunki inwestycji strategicznych, bo inaczej by nie weszła. I te warunki inwestycji strategicznej są dość jasno opisane, bo to jest jakby codzienny chleb PAIH.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):
Dziękuję bardzo. Nie mam więcej pytań.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Dziękuję, panie pośle. Kończy pan poseł Piotr Kaleta.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, narracja o nielegalnych wizach legła jak domek z kart. Komisja jest w zasadzie niepotrzebna, bezsensowna, kluczymy w innych tematach, które są tematami pobocznymi.

Ale żeby jak gdyby iść w tym kierunku, ponieważ w czasie posiedzenia tej Komisji padały wielokrotnie zarzuty, że pana agencja funkcjonowała jak gdyby bez programu, czy bez jakiejś wizji, czy bez osadowienia w konkretnych ramach prawnych, proszę mi powiedzieć, czy program ministerialny, który jest… leżał, jest niejako u podstaw funkcjonowania agencji, musiał mieć formę aktu prawnego?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):
(*niesłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
To ustawa o tym mówi, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Nie, nie, ale ja nie pana pytam.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziennik urzędowy ministra…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale ja nie pana pytam.

Czy to…

Świadek Paweł Kurtasz:

Były też zadania, które mógł nam zlecić minister, na zasadzie rozporządzenia.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No właśnie. No właśnie.

Świadek Paweł Kurtasz:

W przypadku zadań prostych, funkcjonujących w ramach istniejących aktów prawnych, de facto wystarczyło podpisane pismo.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli…

Świadek Paweł Kurtasz:

Jeżeli to zadanie wchodziło w zakres naszej…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…ustawy… *(niesłyszalne)*

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie, nie, ale ja pytam, jak to wyglądało…

Świadek Paweł Kurtasz:

Jeżeli mówimy o… Jakby doprecyzujmy, jeżeli coś się mieściło w ustawie i minister oczekiwał od nas, że wykonamy swoje zadania mieszczące się w ustawie, to de facto mogło być to w jakiejkolwiek formie przekazane – to polecenie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli jako rozporządzenie?

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli, powiedzmy, to można powiedzieć…

Świadek Paweł Kurtasz:

Rozporządzenie, ale nawet pismo.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

(*niezrozumiałe*) …pismo.

No jeżeli w dzisiejszych czasach rozporządzenie stanowi akt prawny, to nie dziwmy się, że w tak niewielkiej sytuacji mamy do czynienia z czymś, co mogło zafunkcjonować.

Czyli rozumiem, idąc na skróty, państwo funkcjonowaliście w obszarze prawa?

Świadek Paweł Kurtasz:

W mojej ocenie funkcjonowaliśmy w obszarze prawa i funkcjonowaliśmy w ramach ustawy, która nas powołała, i nie wychodziliśmy poza ramy tej ustawy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Wszystko.

Panie prezesie, czy pan miał jakieś zastrzeżenia – czy… nie wiem, czy to jest dobre słowo, czy… ale zostańmy przy właśnie zastrzeżeniu – do pracy swojego poprzednika, czy tak kolokwialnie mówiąc, zostawił panu jakiś problem, jakąś rzecz, która nie została posprzątana, która wymagała na przykład jakiejś szybkiej interwencji, szybkiego działania?

Świadek Paweł Kurtasz:

To jest specyficzna spółka. Tu właściwie nie ma tematów, które by się toczyły powoli, które by się toczyły w sposób, który dałoby się zaplanować w długim horyzoncie czasowym. Zasadniczo nie mam żadnych zastrzeżeń co do stanu spółki, który otrzymałem. Natomiast liczba spraw, która wciąż była w PAIH w obiegu, które należało możliwie szybko sfinalizować, była bardzo duża. To jest jakby cecha charakterystyczna tej spółki, bo powiedzmy sobie też szczerze, że struktura spółki akcyjnej do podmiotu, który jest agencją, jest nie najszczęśliwsza.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie prezesie, pan już wprawdzie o tym mówił, ale proszę jeszcze nam przypomnieć, ile osób, za czasów oczywiście pana kadencji, pracowało w PAIH?

Świadek Paweł Kurtasz:

450.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

450.

Proszę powiedzieć, a jaki procent, jakby pan to ocenił… Czy może procent… To może złe słowo, no ale w jakiej formule takiej było to, że działalność pana firmy zajmowała się sprawami wizowymi? Czy to była taka wiodąca…

Świadek Paweł Kurtasz:

Absolutnie nie. Tym zajmowała się niewielka część jednego departamentu, Departamentu Inwestycji. Departament Inwestycji wykorzystywał ten program jako, tak jak mówiłem, narzędzia pomocowe do zachęcania inwestorów. Początkowo zajmowały się tym programem dwie osoby, ale potem, w miarę, jak program się rozrastał, mogło być to około 10 osób na 450.

Nadmienię tutaj jeszcze tylko, że PAIH działa w 57 ładach prawnych, licząc w tym ład prawny polski, a jest obecny w ponad 70 lokalizacjach. No bo również w kilku czy około 10 w tej chwili lokalizacjach w Polsce, bo pan prezes Dycha kontynuuje rozpoczęty przeze mnie program regionalnych biur handlowych, więc uznał go chyba za dobry, co mnie cieszy.

I jak się weźmie to pod uwagę, to jest ponad 70 lokalizacji, 450 osób. To jest duży podmiot, a ta działalność związana z „Poland.Business Harbour” to był jeden z wielu procesów toczących się wówczas w spółce. No bo nie tylko zwiększyliśmy wynik w obszarze inwestycji, ale również w obszarze eksportu dość znacząco.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To panie prezesie, jakie jeszcze inne działalności?

Świadek Paweł Kurtasz:

Podstawowe dwie działalności PAIH to była działalność związana z pozyskiwaniem bezpośrednich inwestorów zagranicznych i polskich – trzeba też jasno powiedzieć, że wszystkie narzędzia, którymi PAIH dysponowała, były dostępne również dla polskich firm – oraz wspieranie polskich eksporterów w działalności handlowej za granicą. I temu głównie służyły zagraniczne biura handlowe spółki, których – jak odchodziłem – PAIH miała 56, bo PAIH jest organizacją globalną. I jest obecna na pięciu kontynentach.

Jeżeli weźmiemy to wszystko pod uwagę, to generuje stały ruch. Niestety to też jest praca w różnych strefach czasowych, więc dyrektorzy też nie pracują w stałych porach, tylko muszą się dopasować do stref czasowych plus minus 9 godzin, tak mniej więcej to wygląda, względem Polski, żeby skoordynować te wszystkie prace. To jest ponad 400 imprez targowych rocznie, czyli więcej niż jedna dziennie, organizowanych przez Departament Eksportu.

I różnica…

Już kończę. Ale różnica jest mniej więcej taka, że Departament Inwestycji obsługuje mało dużych zapytań, czyli około 300 dużych zapytań, a Departament Eksportu obsługuje 5–6 tys. zapytań małych.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie prezesie, ilu cudzoziemców znalazło się w Polsce za czasów pana kadencji?

Świadek Paweł Kurtasz:

Łącznie? Nie jestem w stanie powiedzieć, ile osób w Polsce znalazło się za czasów mojego… Chociaż nie, jeśli uwzględnić to, co się działo w wyniku migracji ludzi z Ukrainy, to miliony.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Panie prezesie, czy zna pan jakieś przypadki nielegalnego pozyskania wiz? To jest pytanie, które chyba trzeba zadawać każdemu świadkowi, który do nas przychodzi.

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie, osobiście nie znam takiego przypadku.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A czy były jakieś takie, nie wiem, naciski czy jakieś prośby, żeby pan w takim procederze uczestniczył?

Świadek Paweł Kurtasz:

Absolutnie nie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Proszę pana, wspomniał pan również w swojej wypowiedzi – to chyba też jest taki dość ciekawy wątek – że prowadziliście państwo działania czy… kwestia przeniesienia funkcjonowania z Ukrainy firmy japońskiej.

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, firm.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

I tu jak gdyby dwa takie…

Świadek Paweł Kurtasz:

Oddziałów firm japońskich, mówiąc precyzyjnie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Tak.

I dwa takie pytania, które… Wydaje mi się, że one się trochę ze sobą łączą. Czy jeszcze jakieś inne kraje, które posiadały tam swoje firmy, też prosiły… czy chciały takie przeniesienie zrobić? I dlaczego pan myśli, że właśnie Japonia chciała się dostać właśnie do Polski z Ukrainy?

Świadek Paweł Kurtasz:

To jest dość naturalne, jeżeli dana firma posiada swój oddział w Polsce i posiada swój oddział na Ukrainie, gdzie ten… bazą do ekspansji był oddział polski, to w tym momencie będzie się zwijała do tego oddziału, który był bazą do ekspansji. Oprócz firm japońskich ja na przykład pamiętam firmy amerykańskie, które też korzystały z tych narzędzi.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja tylko przypominam o programie „Poland.Business Harbour".

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No tak, ale to się wiąże z tym programem, tak?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Świadek Paweł Kurtasz:

Tak, to się wiąże z programem, bo to w wyniku tego programu te firmy japońskie mogą relokować swoje projekty, a tym samym osoby, na przykład z terytorium Ukrainy. Natomiast to nasiliło się po wojnie, jakby po wybuchu, po rozgorzeniu wojny, ponieważ one

wtedy miały powód, bo wcześniej próbowały robić ekspansję na Ukrainie – to samo narzędzie zostało do tego wykorzystane.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

I proszę powiedzieć, w jaki sposób to się zakończyło? Rozumiem, że te negocjacje przeszły w sposób pozytywny. I ilu właśnie przedstawicieli, ilu pracowników właśnie przeniosło się tutaj, do Polski?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie wiem, czy odnotowałem tę cyfrę, a z pamięci nie jestem w stanie powiedzieć, ale może gdzieś sobie to zapisałem. Nie, nie przytoczę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja tylko mam ostatnie pytanie, bo ja rezygnuję z drugiej tury. Chciałem tylko zapytać… Bo tego pan nie powiedział nam, mówił pan o tych nowych regulacjach, które miały wejść w grudniu 2022 r., czyli tak zwana weryfikacja czy ewaluacja, prawda?

Jakie miały być… Jakie były przewidziane sankcje dla firm, które podczas tej ewaluacji, okazałoby się, nie spełniły tych warunków programu, które państwu staraliście się na końcówce narzucić?

Świadek Paweł Kurtasz:

Sankcja była jedna – całkowite wykluczenie z programu.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale to już sankcje na przyszłość, rozumiem, co do innych sankcji – ich nie było?

Świadek Paweł Kurtasz:

PAIH nie miała innych narzędzi. Proszę zwrócić na to uwagę, to była inicjatywa własna PAIH na zasadzie takiej: spróbujmy sprawdzić, jak to wygląda dla naszej własnej wiedzy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Business harbour – jak to można dobrze przetłumaczyć na angielski?

Świadek Paweł Kurtasz:

Na polski. Zatoka biznesu.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Na polski.

Świadek Paweł Kurtasz:

Przystań.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przystań? Port?

Świadek Paweł Kurtasz:

Przystań dla biznesu. Port, przystań.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Marina dla mętnej wody w dużej mierze też?

Świadek Paweł Kurtasz:

Nie sądzę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie?

Świadek Paweł Kurtasz:

Jednak proszę zwrócić uwagę na to, że…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Pan przewodniczący ciągle o wodzie.

Świadek Paweł Kurtasz:

Proszę zwrócić uwagę na to, że ten program z punktu widzenia wielu spółek, o czym dostawaliśmy feedback od nich, okazał się bardzo przydatny.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja wiem.

Świadek Paweł Kurtasz:

I to było odpowiedzią, a odpowiedzi statystycznej nie mieliśmy, nie mogę odpowiedzieć na pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tylko wie pan, panie prezesie, my mamy dostęp do różnych informacji. Tutaj – w warunkach posiedzenia jawnego – o nie wszystkim możemy mówić, ale to był czas pełnoskalowej wojny i mam wrażenie, że też stworzono taki kanał, który niekoniecznie był wykorzystywany w sposób właściwy.

Przypomnę tylko sytuacje takie, kiedy wielokrotnie różni obywatele Federacji Rosyjskiej otrzymywali negatywne odpowiedzi na swoje wnioski składane w Gruzji, w Armenii, w Turcji, a później jakoś dziwnym trafem przez program „Poland.Business Harbour" pojawiali się z polską wizą w paszporcie, więc…

Ale do tego wrócimy, ponieważ na najbliższym posiedzeniu Sejmu… na najbliższym posiedzeniu Komisji, przepraszam, przesłuchamy dwóch szefów Agencji Wywiadu. I to będzie nasze posiedzenie 8 kwietnia, na które państwa posłów serdecznie zapraszam.

Pana prezesowi dziękuję za czas, który dzisiaj nam poświęcił.

Świadek Paweł Kurtasz:

Dziękuję bardzo.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No ale to nie ma drugiej rundy, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Według tutaj ustaleń wewnętrznych posłowie rezygnują, więc ja też zrezygnowałem.

Zgodnie ze scenariuszem jeszcze tylko poinformuję pana prezesa, że oczywiście protokół, który będzie przygotowany, będzie musiał być przez pana podpisany. Sekretariat w oparciu o dane, które pan nam zostawi, pana powiadomi o tym.

A tym samym chciałbym podziękować państwu za udział w tej Komisji i zamknąć dzisiejsze posiedzenie. Miłego popołudnia.

Świadek Paweł Kurtasz:

Dziękuję.